WIMBP
im. J. P.
w Łodzi

TRUDNE ROZMOWY
o tym, jak pogodzić interesy przedsiębiorców z interesami urzędu
S. 4-21

Wieści
z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 31 lipca 2003 r. Nakład 11.360 Cena 2,20 zł (w tym 7% VAT)
Nr 31 (321), rok XIII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

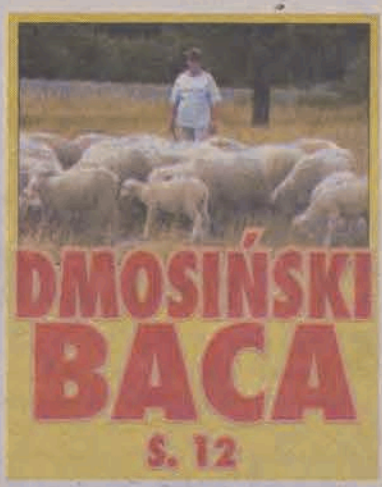

Kombajny w SKR w Dmosinie są gotowe do wyjazdu w pole.

Żniwiarze ruszyli w pola

W połowie lipca na polach pojawiły się pierwsze kombajny i prasy, obecnie prace są już w pełni zaawansowane. Rolnicy pomimo perspektywy niskich plonów (o klęsce suszy pisaliśmy już w poprzednim numerze „Wieści") zaczęli ścinać już jęczmień ozimy i rzepak. W ostatnich dniach lipca zaczęła się zbiórka pszenicy, jęczmienia jarego, pszenżyta i innych mieszanek zbożowych.

Podmioty świadczące usługi dla rolnictwa kilka dni przed rozpoczęciem żniw były do nich doskonale przygotowane. Kombajny z dmosińskiego SKR wyruszyły w pole po raz pierwszy 16 lipca, kosić właśnie jęczmień ozimy. Rolnicy z okolic Dmosina już dawno zapisali się na listę chętnych do skorzystania z usług kombajnisty i prasowacza. Niektórzy z nich dokonali nawet przedpłat, aby mieć gwarancję, że zostaną obsłużeni w pierwszej kolejności. Za godzinę pracy kombajnu należy zapłacić tu 210 zł, kombajnu z sieczkarnią - 240 zł, prasy kostkującej - 105 zł, zaś prasy rolującej - 114 zł. Oczywiście lista chętnych do skorzystania z usług SKR jest cały czas otwarta. Sprzęt czeka w pełnej gotowości na pełnię sezonu żniwnego.

Tradycyjnie jak co roku, skup zbóż z dopłatami Agencji Rynku Rolnego prowadził będzie młyn na Soplu. Zgodnie z procedurą został on wyłoniony w drodze przetargu publicznego zorganizowanego przez oddział terenowy Agencji Rynku Rolnego w Łodzi. Zgodnie z tradycją, na Soplu przyjmą 500 ton pszenicy. Innych gatunków zbóż młyn ten nigdy nie skupował. *Jesteśmy przygotowaniu już na odbiór pszenicy, ale nie sądzę, aby w tym roku dostawy rozpoczęły się pod koniec lipca. Przewiduję, że nastąpi to dopiero na początku sierpnia* - mówi Ewa Jarzębowska, właścicielka młyna na Soplu. W lipcu i sierpniu Agencja Rynku Rolnego dopłacała będzie 110 zł do każdej tony kupowanej pszenicy, której cena wynosi 440 zł. Przy takiej samej cenie tony pszenicy we wrześniu dopłaty wyniosą 120 zł do tony, przy czym minimalna ilość dostawy określona została na 3 tony. Najbliżej położone punkty skupu przyjmujące zboża z dopłatami ARR znajdują się ponadto w Łowiczu i Rogowie. *(eb)*

Kontrole wokół dyskoteki

Głowieńska policja zapowiada przeprowadzanie w okresie wakacji cyklicznych kontroli terenu wokół dyskoteki przy ul. Młynarskiej. Do jednej z takich kontroli doszło 19 lipca. Głównym założeniem akcji były działania porządkowo - represyjne wobec młodzieży spożywającej alkohol na ulicy. Późnym wieczorem i w nocy grupki młodzieży stoją w niedużych odległościach od siebie poczynając od ulicy Zgierskiej poprzez Strażacką, wiatę przystanku PKS na ulicy Młynarskiej kończąc. To właśnie tych młodych ludzi kontrolowali głowieńscy policjanci. Między godziną 23.00 a 1.00 wymierzono około 20 mandatów zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej, która wprowadziła zakaz spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Policjanci wymierzali mandaty w wysokości od 50 do 100 zł. W kilku sprawach zostaną skierowane wnioski do Sądu Grodzkiego. Większość z ukaranych tłumaczyła się słowami - *Panie władzo, tak gorąco, tylko jedno piwo wypiję.*

Akcja policjantów nie ograniczała się tylko do kontrolowania osób spożywających alkohol. Na ul. Łowickiej stanął patrol sekcji ruchu drogowego ze Zgierza z ręcznym miernikiem prędkości. Drugi patrol, złożony z głowieńskich policjantów kontrolował kierowców przy budynku poczty na ul. Zgierskiej. Najczęstszym przewinieniem, jakiego dopuszczali się kierowcy była jazda bez pasów, zdarzali się także kierowcy prowadzący samochód bez dokumentów do tego uprawniających. W ciągu godziny głowieńscy policjanci ukarali mandatami 15 kierowców. Ponowną kontrolę policjanci zapowiadają niebawem. Głowieński komendant Roman Półbratek zapowiada wzmocnienie patroli także w rejonie osiedla Swoboda. Między blokami na tym osiedlu wiedzie trasa powrotu do domów młodzieży mieszkającej na Sikorskiego z dyskoteki naprzeciwko magistratu. *(eb)*

SYNDYK TO NIE CZARODZIEJ

Syndyk masy upadłościowej Mleczarni Głowno Sp. z o. o., Dariusz Boguszewski dementuje, jakoby celowo nie wziął udziału w niedawnym spotkaniu z byłymi pracownikami mleczarni i burmistrzem miasta Głowna, do jakiego przypomnijmy doszło 11 lipca. Inicjatorką spotkania była pracownica mleczarni Bogusława Habielska, która wprawdzie z syndykiem kontaktowała się w sprawie jego udziału w spotkaniu, ale o jego terminie i miejscu - jak twierdzi Boguszewski - go już nie powiadomiła.

Pani Habielska dzwoniła do mnie na komórkę w poniedziałek wieczorem z pytaniem, czy mógłbym się spotkać z byłymi pracownikami spółki oraz burmistrzem w sprawie wierzytelności, jakie wobec nich na spółce ciążą. Powiedziałem, że owszem i wskazałem wybranie terminu dogodnego dla burmistrza. Po tej rozmowie pani Habielska już do mnie nie zadzwoniła, by poinformować mnie o uzgodnionym z burmistrzem terminie i miejscu spotkania. Ponadto w „Wieściach z Głowna" z 10 lipca 2003 r. podano informację, że planowane jest spotkanie z likwidatorem i burmistrzem. Te fakty zdecydowały o mojej nieobecności na spotkaniu 11 lipca - tłumaczy swą nieobecność na spotkaniu syndyk Boguszewski, który jednocześnie podkreśla, że nikt nie konsultował z nim miejsca spotkania. Jak twierdzi, na spotkanie w siedzibie upadłej spółki nie wyraziłby zgody, a to z powodu wspomnienia ubiegłorocznego spotkania z pracownikami mleczarni, na którym pani Habielskiej (jako organizatora) nie było. *Spotkanie w pierwszej jego części przybrało formę wiecu, którego uczestnicy domagali się jedynie odpowiedzi na pytanie, kiedy otrzymają swe pieniądze. Ja tego terminu, konkretnej daty nie jestem w stanie podać. Roszczenia pracowników mogą być zaspokojone w momencie, gdy uda się sprzedać majątek spółki* - tłumaczy Boguszewski, który jednocześnie zaprzecza temu co mówią byli pracownicy mleczarni, jakoby którekolwiek z jego spotkań z załogą zakończyła interwencja policji. *Kontakt ze mną jest nieograniczony. W mleczarni jestem co najmniej raz w tygodniu - w piątki lub w środy. Poza tym, są tu na miejscu dwie osoby, które do godziny 14.00, 15.00 urzędują i można się ze mną przez nie kontaktować* - dodaje.

Syndyk Boguszewski wyjaśnia również kwestię finansowania jego działalności w Mleczarni. Przysługuje mu wynagrodzenie, ustalone w ubiegłym roku przez Sąd Gospodarczy w Łodzi na poziomie 37 tys. zł, które wypłacone mu zostanie po zakończeniu postępowania upadłościowego jeżeli zostanie sprzedany majątek spółki. Ponadto przysługuje mu zwrot kosztów podróży służbowych. *Dwa miesiące temu pozwoliłem sobie wypłacić 2,5 tys. zł, które stanowią wspomniany zwrot kosztów podróży za okres od października 2001 do kwietnia 2002 r. I to jedyne pieniądze, jakie w okresie mojej działalności pobrałem* - podkreśla syndyk Boguszewski.

To nie jest moje pierwsze postępowanie. Pracownikom pieniądze się należą i tego nikt nie kwestionuje. - dodaje w rozmowie z „Wieściami" syndyk Boguszewski.

dok. na str. 20

W niedzielę „Festyn nad Wodą"

Po okresie blisko miesięcznej przerwy spowodowanej urlopem, głowieński Miejski Ośrodek Kultury wznawia działalność. Już w najbliższą niedzielę, 3 sierpnia o godzinie 16.30 rozpocznie się organizowany przez ten właśnie ośrodek „Festyn nad Wodą". Imprezę zainauguruje koncert zespołu muzycznego WAMP ze Zgierza, który gościł już w Głownie przy okazji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Na letniej scenie w pobliżu zalewu „Mrożyczka" zaprezentuje się także zespół Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego ASTON, a ponadto dzieci i młodzież działająca przy głowieńskim MOK oraz młodzież ze Szwajcarii, Niemiec, USA i Polski stacjonująca od wtorku, 29 lipca w Głownie na obozie zorganizowanym w Szkole Podstawowej nr 1. Ci ostatni zaprezentują program muzyczny o treściach chrześcijańskich. Atrakcją towarzyszącą uczcie muzycznej będzie - szczególnie dla najmłodszych mieszkańców Głowna - basen z piłeczkami. Pozostaje mieć nadzieję, że racząca nas deszczami od początku tygodnia aura spauzuje i niedzielne popołudnie będzie już słoneczne. *(rpm)*

Prefabrykaty kupi Niemiec

Strykowskie Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów budowlanych „Prefabrykaty" kupi niemiecki inwestor. Od grudnia ubiegłego roku zakład ten pozostawał w upadłości. Jak poinformował nas jego syndyk Dariusz Jędrzejewski, w połowie lipca podpisał on z niemiecką firmą Herman Kirchner - Polska Sp. z o.o. przedwstępną umowę sprzedaży. Obecnie strony oczekują zgody Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na sprzedaż gruntów cudzoziemcowi. Kiedy tylko ją uzyskają, transakcja zostanie sfinalizowana. Inwestor został wyłoniony w ramach kolejnego, trzeciego konkursu ofert, którego procedurę uruchomiono w kwietniu tego roku. Oprócz niego do konkursu przystąpiły dwie inne firmy z polskim kapitałem. Syndyk pytany przez „Wieści" o cenę, za jaką została sprzedana fabryka zasłania się tajemnicą handlową. *Mogę powiedzieć tylko, że jest to kwota godziwa biorąc pod uwagę realia rynkowe, która na pewno pozwoli w wysokim stopniu zaspokoić wszystkich wierzycieli* - powiedział. Niemiecki inwestor, który kupi strykowskie „Prefabrykaty" działa w branży budowlanej, zajmuje się budową dróg. W Polsce ma już swoje przedstawicielstwa, m. in. w Łodzi. Do Strykowa ma zamiar wprowadzić się zaraz po zakończeniu procedury sprzedaży. *(ljs)*

Zamknięcie wysypiska w Smolicach coraz bliżej

W ubiegłym tygodniu władze gminy Stryków wystąpiły do Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego z wnioskiem o zamknięcie wysypiska śmieci w Smolicach. Jako pierwsi z ust wiceburmistrz Mirosławy Perdjon dowiedzieli się o tym strykowscy przedsiębiorcy biorący 24 lipca udział w spotkaniu lokalnego Klubu Przedsiębiorczości z władzami gminy (czytaj na str. 4) i uznali to za dobrą monetę w kwestii zwiększania atrakcyjności gminy Stryków dla potencjalnych inwestorów oraz ułatwiania funkcjonowania tym podmiotom, które usytuowały swe siedziby w pobliżu wysypiska. Urząd spodziewa się odpowiedzi w tej sprawie w ciągu kilku najbliższych tygodni. Po jej uzyskaniu będzie mógł rozpocząć działania zmierzające do rekultywacji wysypiska, a później jego zamknięcia. Śmieci, zgodnie z informacją podaną w „Wieściach" w ubiegłym tygodniu już częściowo trafiają do zakładu utylizacji w Zgierzu, z czasem gmina przejdzie wyłącznie na ten system pozbywania się odpadów. *(ljs)*

OPONY
✓ OSOBOWE
✓ DOSTAWCZE
✓ CIĘŻAROWE
✓ ROLNICZE
MICHELIN Kormoran Kleber
ALICJA OPONY SERWIS
95-015 GŁOWNO ul. Sikorskiego 31
tel./fax (042) 719 00 99
tel.dom. (042) 719 28 51
e-mail:alicjaopony@poczta.onet.pl

Plus radio 103,5 FM
Między Łodzią a Warszawą

Restauracja
U Pana Tadeusza
organizuje
✓ wesela ✓ komunie ✓ bankiety
✓ imprezy okolicznościowe
we własnym lokalu lub catering
DOMANIEWICE ul. Główna 5
Tel. (0-46) 838-36-46, 0-607-930-234

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": ■ PPHU „ROBERT" W GŁOWNIE, UL. SWOBODA 4 (BUDYNEK GORSECIARNI); ■ KWIACIARNIA DOBEJA W GŁOWNIE, UL. WOJSKA POLSKIEGO 24; ■ KWIACIARNIA P. SZCZEPANIAK W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA 33A; ■ PPHU ADRIAN W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 12; ■ PPHU TOMA W GŁOWNIE, UL. TARGOWA 2; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY W GŁOWNIE, UL. SIKORSKIEGO 4; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY W GŁOWNIE, UL. HUTA JÓZEFÓW BL. 3; ■ KIOSK WIELOBRANŻOWY P. ANASIK W GŁOWNIE, UL. ZABRZEŹNIAŃSKA; ■ SKLEP NABIAŁOWO-SPOŻYWCZY W GŁOWNIE, UL. ŁOWICKA 2; ■ SKLEP WIELOBRANŻOWY P. GAWRYCH W GŁOWNIE, UL. KOPERNIKA; ■ SKLEP SPOŻYWCZO-MIĘSNY P. PEŁKA W BRATOSZEWICACH, UL. ŁÓDZKA 25; ■ KIOSK PRZEMYSŁOWY W STRYKOWIE PLAC ŁUKASIŃSKIEGO 2; ■ SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI W STRYKOWIE, STARY RYNEK; ■ PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE „AS" PP. ZUCHORA W DMOSINIE.

CZY FOTEL WYMUSI PRZYWRÓCENIE STOMATOLOGA

Strykowscy radni nie dają za wygraną w sprawie opieki stomatologicznej, której mieszkańcy ich gminy zostali pozbawieni w ubiegłym roku. Po burzliwej, ale bezowocnej dyskusji na ten temat na czerwcowej sesji Rady Miejskiej, radni reprezentujący wsie: Koźle, Bratoszewice, Dobra i Niesułków, z których ośrodków zdrowia „zniknęli" stomatolodzy, postanowili powtórnie spotkać się z dyrektorem Ryszardem Lewandowskim. Do spotkania doszło w pierwszej połowie lipca w urzędzie gminy. Radni raz jeszcze przedstawili argumenty przemawiające za tym, aby na wieś wrócili stomatolodzy. Szczególny nacisk kładli na potrzebę opieki stomatologicznej dzieci. Uczniowie gminnych szkół są bowiem jej pozbawieni. Stomatologów nie ma w szkołach, nie ma ich także w najbliższym ośrodku zdrowia. Przypomnijmy, że w czasie sesji 30 czerwca padały również argumenty ograniczonego czasu pracy stomatologów w strykowskiej przychodni POZ, kłopotów z przyjazdem do stomatologa z odległej wsi, a w końcu - sprawnie działającej państwowej stomatologii w Brzezinach. Z drugiej strony, nawet gdyby znalazł się stomatolog, to w chwili obecnej nie miałby na czym pracować. Część sprzętu została przeniesiona do POZ Stryków, a część była już całkowicie wyeksploatowana.

Radni postanowili, że na najbliższej sesji będą wnioskować o to, by gmina z posiadanych rezerw budżetowych zakupiła dwa fotele stomatologiczne do ośrodków zdrowia w Bratoszewicach i Koźlu. Mają nadzieję, że w ten sposób wpłyną na decyzję dyrektora o przywróceniu stomatologów. Ten jednak nie dał jak na razie jednoznacznej deklaracji w tej sprawie. *(ljs)*

Remont ul. Solskiego obejmować ma również profilowanie tego niebezpiecznego zakrętu.

Na prowizorkę miasta nie stać

W tym tygodniu rozstrzygnąć ma się przetarg na remont nawierzchni ul. Solskiego w Głownie. Prace rozpocząć mają się 15 sierpnia i potrwać mają do 15 października. Przypomnijmy, że pierwotny plan nakładów inwestycyjnych zakładał na ten cel 52 tys. zł. Po ostatniej, czerwcowej sesji Rady Miejskiej, pula środków na remont Solskiego wzrosła o kolejne 50 tys. zł. Z ostatnich informacji uzyskanych od wiceburmistrza Przemysława Milczarka wynika, że na inwestycję tę przeznacza się aktualnie 104 tys. zł. Większa kwota oznacza także większy zakres robót. *Pierwotnie planowaliśmy tylko położenie dywanika asfaltowego, ale okazało się, że byłaby to prowizorka. Ulica ta wymaga poważniejszego remontu. Tam są zdeptane krawężniki, spadki, dlatego zachodzi konieczność ponownego korytowania* - tłumaczy zwiększenie zakresu prac na Solskiego, wiceburmistrz Milczarek. - *Na prowizorkę nas nie stać.*

Planowany remont dotyczy odcinka ul. Solskiego od skrzyżowania jej z ul. Sikorskiego do położonego na tej ulicy mostku, w odniesieniu do którego sporządzana jest aktualnie ekspertyza techniczna. Najprawdopodobniej prace dotyczyć będą również profilowania zakrętu tej ulicy w pobliżu kościoła św. Barbary, który jest wyjątkowo niebezpieczny. Dalszym etapem prac będzie remont Solskiego w kierunku ul. Kopernika. O tym, kto zajmie się przebudową ul. Solskiego poinformujemy w przyszłym tygodniu. *(rpm)*

Ciężarowe nie przez Żeromskiego

Z sugestią wprowadzenia zakazu wjazdu na ul. Żeromskiego w Głownie, dla wielotonowych samochodów ciężarowych wystąpił do burmistrza Głowna Wojciecha Brzeskiego, przewodniczący Komisji Obywatelskiej Rady Miejskiej, Dariusz Młynarczyk. Burmistrz zapowiedział w tej sprawie konsultację ze służbami odpowiedzialnymi za reorganizację ruchu.

Zasadność swego pomysłu przewodniczący Młynarczyk argumentuje tym, że w obliczu rysującej się niebawem przebudowy skrzyżowania trasy nr 14 z ul. Łowicką i Targową, samochody ciężarowe (między innymi transport ze żwirowni w Łyszkowicach), mogą szukać objazdu kierując się właśnie w odchodzącą od ul. Targowej, a prowadzącą w kierunku szpitala miejskiego, ulicę Żeromskiego. Pomijając uciążliwość, z którą już mieli do czynienia mieszkańcy ul. Swoboda i Rudniczka (pisaliśmy o niej w 29 numerze „Wieści"), ulica ta prowadzi przez mostek nad rzeczką Brzuśnią. Mostek ten - mimo że odremontowany (kiedyś była tu tylko kładka dla pieszych), może nie wytrzymać ciężaru kilkudziesięciotonowych TIR-ów (5 osi z naciskiem 8 ton na każdą z nich). U podłoża sugestii przewodniczącego Młynarczyka leży również to, by niebawem problemy mieszkańców ul. Swoboda nie stały się problemami mieszkańców ul. Żeromskiego. O krokach burmistrza w tej sprawie oraz o konkretnych w niej decyzjach, będziemy informować na bieżąco. *(rpm)*

Trzeci stopień zagrożenia pożarowego

Deszcze, które pojawiły się dwa dni temu pozwoliły odłożyć decyzję o wprowadzeniu zakazu wstępu do lasu, którą miało niebawem podjąć Nadleśnictwo Grotniki z siedzibą w Zgierzu. Zagrożenie pożarowe stawało się coraz większe i gdyby nie ostatnie opady, konieczne stałoby się zamknięcie kompleksów leśnych dla turystów, grzybiarzy i amatorów jagód. Od czerwca utrzymuje się cały czas III stopień zagrożenia pożarowego w lasach. Zakaz wstępu do lasu był już ogłoszony w tym roku na początku czerwca i utrzymywał się przed dwa tygodnie. Może zostać wprowadzony ponownie, jeżeli przez pięć kolejnych dni wilgotność ściółki leśnej nie przekroczy 10%. Poniedziałek, 28 lipca był pierwszym z serii dni z wilgotnością ściółki poniżej 10%. Leśnicy obserwują teren głowieńskich i strykowskich lasów za pomocą kamer z wieży obserwacyjnej w Woli Błędowej. Przy III stopniu zagrożenia pożarowego leśnicy mają zakaz opuszczania osad leśnych. Leśnicy wstrzymują się z decyzją ograniczającą dostęp do lasów, bo synoptycy zapowiadają opady deszczu. Jeżeli jednak nie będą one znaczące, zakazu wstępu i tak nie da się uniknąć. *(eb)*

Potrącił pieszego na pasach

Do niegroźnej kolizji doszło w Strykowie tuż przy skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej z ulicą Kościuszki. Kierujący samochodem marki Opel Corsa Wincenty W., mieszkaniec Borowa na przejściu dla pieszych potrącił 15-letniego Dariusza K., mieszkańca Strykowa. Nieletni poszkodowany doznał niegroźnych urazów głowy i lewej kostki. Został przewieziony do szpitala w Zgierzu. Po udzieleniu pomocy medycznej został tego samego dnia zwolniony do domu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi Komisariat Policji w Strykowie, który niebawem skieruje wniosek o ukaranie sprawcy kolizji do Sądu Grodzkiego. *(eb)*

Kto zaprojektuje Zakręt i Ogrodniczą?

Dziś, tj. 31 lipca mija termin składania ofert przetargowych na opracowanie projektu budowy nawierzchni ul. Zakręt (chodzi o połączenie ulicy Zakręt z ul. Popiełuszki wraz ze skrzyżowaniami ul. Zakręt z ul. Popiełuszki i ul. Zachodnią) oraz ul. Ogrodniczą (połączenie ul. Popiełuszki z ul. Przełajową wraz ze skrzyżowaniem ul. Ogrodniczej z Przełajową). Przypomnijmy, że na ten cel w budżecie miejskim przeznaczono 20 tys. zł. *(rpm)*

Obywatelski pościg

Okradziony młody mężczyzna złapał w pościgu bezpośrednio po kradzieży 19-letniego Roberta W., mieszkańca Głowna.

Pokrzywdzony przed południem 28 lipca zaparkował samochód marki Fiat Punto na przeciwko sklepu na ul. Kościuszki. Wysiadł z pojazdu, zamknął go pilotem i udał się na zakupy. Kątem oka zauważył, że ktoś wysiada z jego samochodu. Ruszył w pościg i po kilkunastu metrach złapał 19-letniego Roberta W. Złodziej w trakcie ucieczki wyrzucił skradziony z samochodu portfel. Po kilku minutach przyznał się do kradzieży i wskazał miejsce w którym znajdował się portfel. W tym momencie nadjechał policyjny radiowóz. Jak się okazało, złodziej w ciągu paru sekund, po wyłamaniu drzwi, ukradł z Fiata Punto portfel z dokumentami i pieniędzmi w kwocie 1.000 zł.

Mimo młodego wieku Robert W. jest dobrze znany głowieńskiej policji. *Jest to jednostka, która nie da się już resocjalizować. Zachowuje się jak przysłowiowa sroka, która przy każdej okazji kradnie* - mówi komendant głowieńskiego komisariatu Roman Półbratek. Niedawno wyszedł na przepustkę z zakładu poprawczego pod Wrocławiem. Po kilku dniach korzystania z wolności został zatrzymany na gorącym uczynku - na kradzieży. Policjanci ustalili, że podczas krótkiej przepustki nie była to jedyna kradzież Roberta W. Złodziej przyznał się, że dzień wcześniej, w niedzielę 27 lipca ukradł dwa radia z samochodów marki Fiat 126 p i Fiat Ducato, które były zaparkowane na ul. Łowickiej przy kościele św. Jakuba. Młody złodziej zdołał ponadto wynieść późnym wieczorem w sobotę, 26 lipca, dwie kolumny z zaplecza dyskoteki przy ul. Młynarskiej.

30 lipca Robert W. został przetransportowany do macierzystego zakładu poprawczego na Dolnym Śląsku. Policja poszukuje poszkodowanego w wyniku kradzieży właściciela Fiata 126 p. *(eb)*

Policjanci obchodzili swoje święto

Większość powiatowych jednostek policji zaplanowała obchody swego święta przypadającego 24 lipca, na piątek, 25 lipca. Tak było również w Komendzie Powiatowej Policji w Zgierzu, gdzie odbył się uroczysty apel, w którym uczestniczyli funkcjonariusze policji z całego terenu oraz przedstawiciele władz samorządowych z powiatu zgierskiego. Podczas uroczystości komendant powiatowy policji Sławomir Dylewski wręczył dyplomy i awanse najbardziej zasłużonym policjantom, w tym trzem z Głowna i dwóm ze Strykowa.

Do stopnia starszego aspiranta awansował w Głownie **Zbigniew Kaba** i **Marek Nowacki**, zaś **Szymon Mrzygłód** awansował na starszego sierżanta. Spośród strykowskich policjantów awans na stopień starszego aspiranta otrzymało dwóch: **Henryk Walczewski** oraz **Włodzimierz Smoliński**. Ten ostatni otrzymał ponadto medal św. Floriana za zasługi na rzecz pożarnictwa oraz wzorową współpracę z miejscową jednostką PSP.

Posypały się także nagrody pieniężne przyznane przez komendanta wojewódzkiego Jacka Stanieckiego oraz powiatowego - Sławomira Dylewskiego. Nagrodzono nimi również 12 głowieńskich i 8 strykowskich policjantów. Burmistrz Strykowa Henryk Kurczewski podczas uroczystości wręczył ponadto „swoim" policjantom 10 nagród pieniężnych. Pieniądze na ten cel pochodziły z tegorocznego budżetu gminy i dotyczą kwoty 2.000 zł. *(eb)*

Stryków

W blokach roboty dekarskie

Na strykowskich osiedlach mieszkaniowych trwają roboty dekarskie. Wyłoniona w drodze przetargu zgierska firma dekarska wykonuje właśnie prace na dachach bloków nr 1 i nr 3 na osiedlu Stary Rynek. Wymieniane jest pokrycie i obróbki blacharskie W dalszej kolejności do modernizacji przeznaczono dachy bloków nr 2 i nr 4 na osiedlu Kościuszki. Tutaj wykonane zostanie smarowanie. *(ljs)*

kronika policyjna

GŁOWNO I OKOLICE

■ 28 lipca do KP w Głownie wpłynęło zgłoszenie o tym, że 26 lipca na terenie plaży nad zalewem „Mrożyczka" nieznani sprawcy skradli jednemu z plażowiczów plecak, w którym znajdował się portfel, dokumenty oraz telefon komórkowy. Suma strat wyniosła 1.000 zł.

■ 28 lipca policjanci zatrzymali na ul. Łowickiej nietrzeźwego rowerzystę. 43-letni Henryk R. miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

STRYKÓW I OKOLICE

■ 25 lipca, o godz.15.30 doszło do kolizji drogowej w Strykowie na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej z Pl. Łukasińskiego. Kierujący ciągnikiem siodłowym marki Scania z naczepą Bogumił Ł., mieszkaniec Bytomia nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru omijania i doprowadził do zderzenia bocznego z samochodem marki Fiat 126 p., którym kierował Mariusz K., mieszkaniec Strykowa. Kierujący Maluchem oczekiwał na możliwość wykonania manewru skrętu w lewo w Pl. Łukasińskiego. W samochodzie ciężarowym nie było żadnych strat. Maluch został uszkodzony na 150 zł. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 150 zł.

■ 25 lipca około godziny 10.00, nieznani sprawcy po wyważeniu drzwi wejściowych do domu mieszkalnego w Strykowie, skradli odzież, przedmioty numizmatyczne, biżuterię oraz broń gazową o wartości 4.000 zł. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KP w Strykowie.

■ Tego samego dnia policjanci zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących w miejscowości Tymianka w gminie Stryków. 26-letni Maciej P., mieszkaniec Głowna miał około 1,5 promila alkoholu w organizmie, zaś 46-letni Bogdan K., mieszkaniec Łęczycy - około 0,8 promila.

■ 25 lipca, o godzinie 18.35, w miejscowości Wyskoki na trasie nr 14 doszło do kolizji drogowej. Kierujący samochodem marki Ford Mariusz M., mieszkaniec gminy Stryków jadąc z Głowna nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze (deszcz) i przodem pojazdu uderzył w tył samochodu marki Łada Samara, którym kierowała Anna Sz., mieszkanka gminy Głowno, wykonująca manewr skrętu w lewo w drogę do posesji nr 59 w Wyskokach. Zatrzymano dowody rejestracyjne obu pojazdów z uwagi na uszkodzenia pokolizyjne, sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 300 zł.

■ 27 lipca, o godzinie 20.30 w Strykowie na skrzyżowaniu ul. Warszawskiej z ul. Brzezińską doszło do kolizji drogowej. Kierujący samochodem Opel Astra Jerzy K., mieszkaniec Kutna jadąc ul. Brzezińską nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu ul. Warszawską samochodowi marki Fiat Uno, którym kierował Piotr K., mieszkaniec gminy Stryków. W wyniku zderzenia pojazdów niegroźnych obrażeń ciała doznały dwie pasażerki Opla, które zostały przewiezione do szpitala w Zgierzu oraz dwóch pasażerów Fiata Uno, którzy trafili do jednego z łódzkich szpitali. Wniosek w tej sprawie skierowany zostanie do Sądu Grodzkiego.

■ 28 lipca, o godzinie 14.30, miała miejsce kolizja drogowa w miejscowości Niesułków. Kierujący samochodem marki Opel Kadett Mariusz O., mieszkaniec gminy Stryków oświadczył, że kiedy jechał z Brzezin gwałtownie wbiegł mu na drogę pies. Chcąc uniknąć zderzenia gwałtownie zahamował i stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. W samochodzie powstały straty w wysokości 400 zł.

■ 28 lipca nieznani sprawcy przez uchylone okno dostali się do budynku mieszkalnego w Bratoszewicach, skąd skradli komputer, sprzęt RTV oraz biżuterię. Suma strat sięgnęła 13.000 zł. Postępowanie prowadzi KP w Strykowie.

■ 28 lipca KP w Strykowie została poinformowana, że w nocy z 27 na 28 lipca nieznani sprawcy po wyłamaniu skrzydła okiennego dostali się do domku letniskowego w Kęblinach, skąd skradli telewizor, kosiarkę, dwa rowery górskie oraz elektronarzędzia. Straty wyniosły 8.000 zł. *(eb)*

W dzień targowy tłok na Kilińskiego to zjawisko na stałe wpisane w krajobraz tej części miasta.

KIEROWCY KONTRA PIESI

Czyli o tym, co należy zrobić z miejscami parkingowymi przy targowisku

W dwa dni w tygodniu - we wtorek i w piątek - tak samo trudno poruszać się ulicą Kilińskiego w Głownie pieszym, jak i zmotoryzowanym klientom stoisk na targowicy miejskiej. Jedyny na tej ulicy parking naprzeciwko Urzędu Gminy jest w stanie pomieścić około 30 samochodów. Miejsca parkingowe są do dyspozycji kierowców także na ul. Złotej przy parkanie okalającym głowieńskie targowisko. Nie zaspokaja to zapotrzebowania kierowców w dni targowe. Zabudowanie terenu wokół targowicy prywatnymi domami uniemożliwia ulokowanie w tym miejscu dodatkowego parkingu. Napięta sytuacja drogowa występuje na ul. Kilińskiego tylko w ciągu tych dwóch dni w tygodniu. Szczelnie obstawione są również wtedy okoliczne ulice, prostopadłe i równoległe do Kilińskiego tj. Bielawska, Złota, Przyłąkowa. Ustawione tam zakazy parkowania nie trafiają do kierowców. Niektórzy mieszkańcy wymienionych ulic na płotach przytwierdzili tabliczki „Nie parkować", które też nie zawsze skutkują. Zmotoryzowani klienci targowicy usiłują podjechać jak najbliżej bramy wjazdowej, stąd tłok na ulicy Kilińskiego.

Napiętą sytuację rozładować mogłoby zniesienie zakazu parkowania wzdłuż ul. Złotej przed dojazdem do skrzyżowania z ul. Kilińskiego, a wprowadzenie go właśnie na ulicy Kilińskiego, która zazwyczaj obstawiona jest po obu stronach. Przeznaczenie jednej strony ul. Złotej na miejsca postoju nie utrudniłoby ruchu tą ulicą.

Natłok samochodów powoduje, że kierowcy parkują na chodniku po stronie budynku Urzędu Gminy, naprzeciwko parkingu. Samochody podjeżdżają niemal pod samo ogrodzenie, pozostawiając pieszym niewielkie, kilkudziesięciocentymetrowe przejście. W związku z tym piesi spacerują po ulicy, wysłuchując nie raz sygnałów klaksonów samochodowych, a nawet obelg. Nieraz dochodzi do sporów. Samochodom trudno się wyminąć. Z tą sytuacją należy się uporać.

(eb)

Wycięli, ale nie do końca

Niewiele brakowało, abym przed chwilą był świadkiem tragedii. Rozpędzony samochód mało co nie uderzył w kobietę przechodzącą na skrzyżowaniu ulic Bielawskiej, Szkolnej i Kilińskiego - powiedział „Wieściom" Marian Milczarek, mieszkaniec ulicy Szkolnej, który codziennie jeździ samochodem przez to skrzyżowanie i często obserwuje tu niebezpieczne sytuacje. *Aby w ogóle coś zobaczyć, muszę z ulicy podporządkowanej, jaką jest Bielawska, wyjeżdżać samochodem niemalże do połowy skrzyżowania. Rozrośnięte korony drzew i odrosty niesamowicie utrudniają widoczność* - dodaje pan Marian. Dodatkowym utrudnieniem dla kierowców są samochody dostawcze parkujące przy sklepach funkcjonujących tuż przy skrzyżowaniu. O ile zdaniem mieszkańca ul. Szkolnej to można jeszcze jakoś zrozumieć, bo dostawy muszą się odbywać, o tyle nie potrafi on zrozumieć, dlaczego miasto nie zadba o to, aby zrobić porządek z koronami drzew i odrostami. *Tam niebawem może dojść do tragedii* - wskazuje pan Marian.

Bielawska jest drogą powiatową, ale służby miejskie dbają o to, aby w jej obrębie zachowane były względy bezpieczeństwa. Dlatego też co jakiś czas pracownicy MZK na zlecenie Urzędu Miejskiego wycinają odrosty. *Kilka tygodni temu odrosty na Bielawskiej były wycinane. Trudno mi powiedzieć kiedy będą następne wycinki* - twierdzi Anna Tomczyk z Urzędu Miejskiego w Głownie tłumacząc całą sytuację brakiem dostatecznej ilości pieniędzy. MZK mówi, że nie zrobi nic bez wyraźnego polecenia urzędu, a ten jak widać nie ma pełnego rozeznania w tym, jak zlecone przez niego prace są wykonywane. W tym konkretnym bowiem przypadku odrosty istotnie były wycinane na Bielawskiej, ale nie wiadomo czemu trzy drzewa tuż przy przejściu dla pieszych od strony sklepów zostały w tej wycince pominięte i nadal zagrażają bezpieczeństwu uczestników ruchu.

(ljs)

Od jutra remont Kilińskiego

Od piątku 1 sierpnia ruszają prace remontowe nawierzchni ul. Kilińskiego w Głownie. Będzie je prowadzić wyłoniona w drodze przetargu firma ERBEDIM z Piotrkowa Trybunalskiego. Za położenie dwóch nakładek asfaltowych na odcinku ul. Kilińskiego od skrzyżowania z ul. Piątkowską do skrzyżowania z ul. Łąkową, miasto zapłaci piotrkowskiej firmie nieco ponad 104 tys. zł. Konkurencyjna firma LAMBDAR z Łodzi deklarowała wykonanie remontu za nieco ponad 109,5 tys. zł. Przypomnijmy, że w tegorocznym budżecie miejskim przewidywano na ten cel ponad 113 tys. zł. Prace potrwać mają do 15 października. Oprócz nakładki asfaltowej, którą wykona ERBEDIM, wzdłuż modernizowanej ulicy Kilińskiego, miasto siłami pracowników zatrudnionych w Miejskim Zakładzie Komunalnym wymieni krawężniki. Zgodnie z zapowiedziami wiceburmistrza Przemysława Milczarka, remont ulicy Kilińskiego będzie być może kontynuowany na pozostałym jej odcinku, tj. od skrzyżowania z ul. Łąkową do skrzyżowania z ul. Bielawską, w przyszłym roku.

(rpm)

Kopernika na mrowisku

Tym razem musiał zadziałać wyspecjalizowany truciciel

Tysiące wspinających się po ścianach mrówek oraz walczący z nimi, wylegający na balkony ze szczotkami i packami mieszkańcy bloku nr 3 na osiedlu Kopernika w Głownie - to obraz, jaki w ubiegłym tygodniu w zdumienie wprawił niejednego obserwatora. Prawdopodobnie przyczyną inwazji owadów były prace ziemne mające na celu odwadnianie piwnic w „trójce", o których pisaliśmy w ubiegłym tygodniu w „Wieściach". Najprawdopodobniej w momencie, gdy usunięto grubą warstwę ziemi, mrówki gnieżdżące się w niej postanowiły znaleźć sobie inne siedlisko i wybrały na nie... mieszkania w „trójce".

Ilość mrówek wędrujących po ścianach bloku była tak duża, że jedynym sposobem na pozbycie się ich, okazała się specjalistyczna firma dezynsekcyjna. Spółdzielnia Mieszkaniowa ściągnęła ją z Łodzi. Zabieg trucia owadów przeprowadziła w środę, 23 lipca łódzka firma BOJANOWSKI. Zastosowano proszek, który rozsypano w pobliżu bloku oraz oprysk. *Jeśli mimo tego zabiegu inwazja mrówek nie ustanie, podobne zabiegi zostaną przeprowadzone ponownie* - zapowiedział 24 lipca w rozmowie z „Wieściami" prezes głowieńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Zbigniew Kulik. Być może wszystko wróci do normy, gdy w miejscu wykopanej warstwy ziemi pojawi się nowa ziemia i posiana zostanie trawa.

(rpm)

Przetarg na Łowicką unieważniony

Na połowę sierpnia planowano rozpoczęcie prac remontowych na ul. Łowickiej w Głownie. Termin ten jednak z pewnością nie zostanie dotrzymany. Ubiegłotygodniowe (22 lipca) bowiem rozstrzygnięcie w sprawie przetargu na wykonanie remontu ul. Łowickiej, nie przyniosło efektu. Z informacji uzyskanych w Powiatowym Zarządzie Dróg i Mostów w Zgierzu, który przy partycypacji miasta Głowna uwzględnił modernizację Łowickiej w swym tegorocznym planie remontowym wynika, że ubiegłotygodniowy przetarg zostanie unieważniony, albowiem wszystkie trzy oferty, jakie w nim złożono przekraczały proponowaną wartość kosztorysową całego przedsięwzięcia, tj. kwotę 250 tys. zł. Przypomnijmy, że 80 tys. zł zadeklarowało na wspomniany remont miasto Głowno. Za trzy tygodnie PZDiM zamierza ogłosić kolejny przetarg na modernizację Łowickiej, a konkretnie jej odcinka od skrzyżowania z ul. Rynkowskiego (przy księgarni Ja-Ko) do Placu Wolności. Pytanie, czy tym razem cena złożonych ofert mieścić się będzie w założeniach kosztorysu?

(rpm)

NIEBEZPIECZNE ZABAWY NA TAMIE. *Okazuje się, że głowieńskie kąpielisko, pomost i zjeżdżalnia wodna już nie wystarczą żądnym wrażeń chłopcom, którzy w ubiegłym tygodniu (23 lipca) uskuteczniali sobie spacery po konstrukcji tamy przy moście na Mrodze, sąsiadującym z głowieńskim Urzędem Miasta. Jeden z nich pokusił się nawet w tym miejscu o skok do wody. Kibicowała mu pozostała dwójka. Niewiele osób przechodzących obok groźnie „bawiącej" się trójki, reagowało na te wyczyny. A przecież o tragedię nie trudno. Tama nie jest z pewnością miejscem, gdzie powinno się urządzać kąpiele i wspinaczkę.* *(rpm)*

Będzie filia czy nie?

W tym tygodniu Zarząd Powiatu rozważyć ma pomysł utworzenia w Głownie z dniem 1 stycznia przyszłego roku, powiatowej filii wydziału budownictwa. Przypomnijmy, że pomysł taki wypłynął od burmistrza miasta Głowna Wojciecha Brzeskiego i wójta gminy Głowno Stanisława Tarkowskiego w związku z perspektywą przeniesienia od nowego roku niektórych zadań z zakresu budownictwa (choćby tych związanych z wydawaniem pozwoleń na budowę) do starostwa. Celem jest, by mieszkańcy miasta i gminy Głowno nie musieli po pozwolenia na budowę jeździć do Zgierza.

Starostwo ma się nad czym zastanawiać, bo z jednej strony miasto Głowno deklaruje siedzibę wydziału w sąsiedztwie istniejącej filii Powiatowego Wydziału Komunikacji przy ul. Sikorskiego 3, a gmina Głowno - pomoc w wyposażeniu i partycypację w kosztach utrzymania siedziby, z drugiej zaś strony - lokalizacją filii w Głownie nie jest zainteresowany burmistrz Strykowa, który domaga się, by taka filia powstała właśnie w Strykowie. Na pewno nie będzie tak, że filie powstaną zarówno w Głownie, jak i w Strykowie.

Warto może wziąć pod uwagę fakt, że istniejąca filia Powiatowego Wydziału Komunikacji w Głownie obsługuje także mieszkańców Strykowa i gminy Stryków i jak dotąd - przynajmniej „Wieściom" nic o tym nie wiadomo - ci ostatni nie zgłaszali sprzeciwów co do utrudnień, jakie to dla nich rodzi. Zarząd Powiatu może zaś przyjąć, że w obliczu rozbieżności pomiędzy władzami gmin, wydział budownictwa od stycznia będzie tylko w Zgierzu...

W przypadku takiej jednak decyzji musi mieć świadomość, że o ile dla mieszkańców Strykowa odległość do Głowna i Zgierza jest porównywalna, o tyle dla mieszkańców miasta i gminy Głowno dojazd do Zgierza będzie nie lada wyprawą. O decyzji władz powiatu w tej sprawie poinformujemy na łamach „Wieści" najprawdopodobniej już za tydzień.

(rpm)

TRUDNE ROZMOWY

O tym, jak trudne jest pogodzenie interesów przedsiębiorców z interesami urzędu, przekonali się 24 lipca członkowie strykowskiego Klubu Przedsiębiorczości na spotkaniu z wiceburmistrz Strykowa Mirosławą Perdjon. Było to pierwsze tego typu spotkanie.

Chcą niższych podatków i lepszej informacji

Członkowie klubu oczekują od urzędu bardziej elastycznej polityki podatkowej w stosunku do wszystkich przedsiębiorstw działających na terenie gminy Stryków. *Warto byłoby pomyśleć o systemie ulg. Oczekujemy zachęty do tworzenia nowych miejsc pracy* - argumentował Mirosław Godziszewski, przedstawiciel firmy Gosso i jednocześnie radny miasta Głowna. *Od niedawna jestem dyrektorem Hotelu 500 w Strykowie, wcześniej kierowałam innymi hotelami tej sieci, ale muszę przyznać, że takich podatków od nieruchomości jak tu nie płacimy w żadnym innym miejscu. Miesięcznie oddajemy urzędowi z tego tytułu 12.147 zł i uważam, że jest to za dużo* - mówiła bez ogródek dyrektor Hotelu 500, Agnieszka Nowakowska. Przedsiębiorcy przekonywali, że niższe podatki, to nie tylko oddech dla lokalnej przedsiębiorczości, ale również zachęta dla potencjalnych inwestorów. Wskazywali także na większą ilość miejsc pracy, choć praktyka pokazuje, że większość nowych miejsc pracy dotyczy umów z PUP - najczęściej staży absolwenckich. Zarzucali władzom gminy, że te nie dbają o to, by na jej terenie rozwijała się drobna i średnia przedsiębiorczość.

Drugim tematem, na którym przedsiębiorcy dłużej skupili swoją uwagę, była polityka informacyjna strykowskiego urzędu. Właściciele firm czują się niedostatecznie informowani o sprawach, które ich dotyczą, a dzieją się za drzwiami urzędu. Andrzej Walak, strykowski cukiernik, powołał się na fakt niedotarcia do niego w odpowiednim terminie zawiadomienia o możliwości uczestnictwa jego firmy w łódzkim Jarmarku Króla Władysława. *Gdybym informację tę otrzymał odpowiednio wcześnie, zaraz po tym, jak dotarła ona do urzędu, wówczas miałbym czas na rozważenie i ewentualne przygotowanie się do wystawy* - mówił Walak. Przedsiębiorcy stwierdzili również, że nie przemawia do nich uprawiany przez urząd sposób informowania w formie wywieszenia uchwały czy obwieszczenia na tablicy ogłoszeń. Zdaniem przedsiębiorców urząd powinien dołożyć większych starań, aby ważne dla nich oraz osób, które chcą założyć firmę informacje, znajdowały swoje miejsce na przykład w prasie.

Zdaniem wiceburmistrz Perdjon polityka informacyjna urzędu działa nienagannie. *Urząd postępuje zgodnie z zapisami ustawy samorządowej. Informacje publikowane są tam, gdzie być powinny, w każdej chwili można do nas wejść i zapytać o każdą sprawę, chętnie udzielimy odpowiedzi* - zapewniała. Broniąc stanowiska, że jest to również urząd, który nie odstrasza inwestorów, a raczej ich przyciąga, Mirosława Perdjon powołała się na fakt zajęcia w ubiegłym roku II miejsca wśród urzędów najbardziej przyjaznych inwestorom.

Każdy coś dla siebie

Członkowie strykowskiego Klubu Przedsiębiorczości nie omieszkali zadbać o swoje indywidualne interesy. Każdy w zanadrzu miał własną propozycję dla gminy.

Firma Gosso ponowiła propozycję składaną urzędowi już w ubiegłej kadencji co do współfinansowania nitki kanalizacyjnej o długości 1,2 tys. metrów, łączącej zakład mieszczący się w Cesarce ze strykowską siecią kanalizacyjną. Przypomnijmy tylko, że sprawa jest o tyle skomplikowana, iż budowa takiej kanalizacji byłaby niesłychanie kosztowna. Ze względu na ukształtowanie terenu trzeba byłoby wybudować przepompownię oraz podoczyszczalnię, poza tym Gosso byłoby raczej jedynym użytkownikiem tej nitki. Firma całkowicie zdaje sobie z tego sprawę i dlatego proponuje partycypację w kosztach, choć konkretna suma nie padła. Z drugiej strony Gosso ponagla gminę do pozyskania na ten cel funduszy unijnych. *Chcemy, aby w końcu określone zostały ramy czasowe realizacji tego przedsięwzięcia* - mówił Mirosław Godziszewski, który jednak konkretnej odpowiedzi w tej kwestii nie uzyskał. Wiceburmistrz Perdjon wytłumaczyła, że zależy ona od kadencyjnego programu inwestycyjnego gminy, który nie został jeszcze przyjęty przez Radę Miejską. Najprawdopodobniej radni będą nad nim głosować na pierwszej powakacyjnej sesji.

dok. na str. 21

Gmina Dmosin

Nowy teren pod oczyszczalnię

Dokładnie dwa lata temu władze gminy Dmosin wyłoniły wykonawcę dokumentacji technicznej na budowę oczyszczalni ścieków w Osinach. Teren pod budowę oczyszczalni został wówczas nieodpłatnie przejęty na rzecz gminy od Agencji Rolnej Skarbu Państwa, dokonane zostały nawet zmiany w planie zagospodarowania terenu gminy. Na 2001 rok zaplanowano opracowanie dokumentacji technicznej, a pierwszy etap budowy oczyszczalni miał rozpocząć się w 2002 roku. Niestety w skutek protestu mieszkańców Osin, co do lokalizacji oczyszczalni w sąsiedztwie ich domostw, plany te nie zostały zrealizowane. Gmina Dmosin od początku zamierzała wybudować oczyszczalnię pracującą w technologii biologicznej, czyli znacznie łagodniej oddziaływującej na środowisko niż chemiczna. Docelowo oczyszczalnia ścieków ma zwiększyć swą wydajność z obecnych 270 m^3 na dobę do 850 m^3 na dobę.

Poszukiwania nowej lokalizacji dla oczyszczalni trwały ponad pół roku. Wójt gminy Dmosin Danuta Supera brała pod uwagę kilka miejsc. Ostatecznie na początku lipca podpisano wstępną deklarację o sprzedaży 1 ha ziemi, na której zbudowana zostanie oczyszczalnia. Właściciel ziemi długo rozważał tę decyzję i w końcu wyraził zgodę. Biologiczna oczyszczalnia ulokowana zostanie w Dmosinie II, za rzeką na terenie leśnym. Jest to teren niezamieszkały, odgrodzony od najbliższych zabudowań mieszkalnych lasem. Konieczne jednak będą zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego oraz studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Zachodzi konieczność zmiany przeznaczenia terenu z leśnego na teren urządzeń odprowadzania i oczyszczania ścieków wraz z drogą dojazdową. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do owych zmian na piśmie w Urzędzie Gminy do 2 września. Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, a także przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Po zmianie przeznaczenia gruntu i podpisaniu umowy sprzedaży wyłoniony 2 lata temu wykonawca - PPHU „Ponorm" z Łodzi - przystąpi do opracowania projektu technicznego. O ile wszystko pójdzie po myśli władz gminy, projekt ma szansę powstać do końca tego roku.

(eb)

Jeden wniosek klęski nie czyni

Wczoraj, tj. 30 lipca upłynął termin składania wniosków przez rolników, których uprawy rolne dotknęła klęska suszy. 22 lipca miejską komisję ds. szacowania szkód suszowych w gospodarstwach rolnych, która zajmowała się również opiniowaniem wniosków kredytowych dotyczących likwidacji skutków wspomnianej klęski, powołały również władze miasta Głowna. Przewodniczyła jej inspektor Bożena Kula, a w jej skład weszli również przedstawiciele Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego i WODR Bratoszewice. Wniosek o oszacowanie szkód w uprawach przez głowieńską komisję, zgłosił jednak tylko jeden rolnik z terenu miasta. *Na terenie Głowna w grupie rolników przeważają sadownicy. Jest ich 80%, a sadowników kredyty klęskowe nie dotyczą. Pozostali rolnicy gospodarujący w rejonie ulic Wiejskiej, Kamieńskiej najwyraźniej nie odczuli klęski suszy. Być może dlatego, że posiadają mało upraw jarych. Większość stanowią zboża ozime, głównie żyto* - powiedziała w rozmowie z „Wieściami" przewodnicząca komisji „klęskowej", Bożena Kula. - *Oszacowaliśmy straty w uprawach rolnika, który o to wnioskował. Oceniliśmy jego szkody na 60%. Straty dotyczą upraw zboża, a konkretnie jęczmienia jarego i gorczycy.*

Niestety wszystko wskazuje na to, że mimo stwierdzonych strat w uprawach, rolnik z Głowna nie będzie mógł skorzystać z preferencyjnego kredytu klęskowego. Powód? Jeden przypadek odnotowanych w Głownie strat nie kwalifikuje przypisania tego miasta do rejonów dotkniętych klęską suszy. *Gdyby tych wniosków było przynajmniej kilka...* - ubolewa przewodnicząca Bożena Kula. *(rpm)*

Głowno

Stołówka społeczna zamknięta na dwa tygodnie

Od 4 sierpnia przez dwa tygodnie swą działalność zawiesza stołówka społeczna Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, działająca przy parafii św. Jakuba w Głownie. Przerwa spowodowana jest koniecznością wykonania remontu pomieszczeń stołówki - przede wszystkim malowania. Zgodnie z zapowiedziami burmistrza Wojciecha Brzeskiego, malowaniem zajmie się pracownik zatrudniony w MZK w ramach robót publicznych. *(rpm)*

Gmina Dmosin

Wymienią 120 znaków drogowych

W pierwszych dniach lipca rozpoczęła się w gminie Dmosin wymiana 120 znaków drogowych przy drogach powiatowych. Znaki te zakupiło starostwo powiatowe w Brzezinach. Systematycznie uzupełniane są tarcze znaków informacyjnych np. z nazwami miejscowości, zakazu, nakazu. W większości uległy one naturalnemu zniszczeniu m. in. korozji, część z nich została strącona przez kierowców czy zdewastowana przez wandali. Wszystkie nowe znaki trafiły już na swoje miejsce. *(eb)*

Wakacyjny dyżur przedszkola w Strykowie

Strykowskie Przedszkole Samorządowe od 1 sierpnia rozpoczyna swój dyżur wakacyjny. Do tej pory rodzice zgłosili 20 dzieci, w tym również z Przedszkola Sióstr Służebniczek, które w czasie wakacji jest nieczynne. Zajęcia prowadzone będą w jednej grupie. Odpłatność, na którą składa się czesne i wyżywienie wynosi 130 zł od dziecka. Można jeszcze zgłaszać dzieci. Przedszkole pracować będzie jak w ciągu roku szkolnego, czyli od 6.30 do 16.30. W ostatnich dniach lipca w budynku kończono wakacyjne remonty. Wymieniono okna, pomalowano ściany i powiększono drzwi między salami. Od września, kiedy przedszkole ruszy pełną parą, uczęszczać do niego będzie łącznie 50 dzieci. *(ljs)*

Dalmatyńczyk szuka właściciela

Wczesnym rankiem w poniedziałek, 28 lipca w okolicy ulic Złotej i Wesołej w Głownie przybłąkał się młody, około 2-letni dalmatyńczyk. Dzień wcześniej widziany był w okolicach stacji paliw w Ziewanicach. Pies jest wysoki, smukły, zadbany, ma czarną skórzaną obrożę. Charakterystyczną cechą psa, jest umaszczenie. U dalmatyńczyków zazwyczaj przeważa barwa biała, przybłęda ma zaś więcej czarnych łatek. *Pies jest niespokojny. Cały czas biega, jakby kogoś szukał* - mówi mieszkanka ul. Wesołej w Głownie. Znalazcy dalmatyńczyka dokarmiają go, ale ten jest w stosunku do nich nieufny. Właściciel zaginionego psa może uzyskać dodatkowe informacje pod numerami telefonów: 719-20-77, 719-18-23 lub 0604-392-876. *(eb)*

KOMUNIKAT - OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80 poz. 717)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu Uchwały Nr VII/54/03 Rady Gminy Dmosin z dnia 24 lipca 2003 r.

W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO gminy Dmosin

- ✓ *Przedmiotem planu jest zagospodarowanie obszarów obrębów geodezyjnych poszczególnych wsi.*
- ✓ *Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.*
- ✓ *Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w terminie do 02.09.2003 r.*
- ✓ *Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.*

GR-68

KOMUNIKAT - OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80 poz. 717)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu Uchwały Nr VII/52/03 Rady Gminy Dmosin z dnia 24 lipca 2003 r.

W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZANIA ZMIANY STUDIUM UWARUNKOWAŃ I KIERUNKÓW ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO gminy Dmosin obejmującej obszar we wsi Dmosin Drugi

- ✓ *Zakres opracowania obejmuje zmianę polityki gminy w stosunku do terenu we wsi Dmosin Drugi z przeznaczeniem na tereny urządzeń odprowadzania i oczyszczania ścieków wraz z drogą dojazdową.*
- ✓ *Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionej zmiany studium.*
- ✓ *Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w terminie do 02.09.2003 r.*
- ✓ *Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.*

GR-66

KOMUNIKAT - OBWIESZCZENIE

Stosownie do art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. Nr 80 poz. 717)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu Uchwały Nr VII/53/03 Rady Gminy Dmosin z dnia 24 lipca 2003 r.

W SPRAWIE PRZYSTĄPIENIA DO SPORZĄDZENIA MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO gminy Dmosin obejmującej obszar we wsi Dmosin Drugi

- ✓ *Przedmiotem planu jest przeznaczenie obszaru we wsi Dmosin Drugi na tereny urządzeń odprowadzania i oczyszczania ścieków wraz z drogą dojazdową.*
- ✓ *Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.*
- ✓ *Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w terminie do 02.09.2003 r.*
- ✓ *Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.*

GR-65

BURMISTRZ Miasta - Gminy Stryków

podaje do publicznej wiadomości, iż

NA TABLICACH INFORMACYJNYCH

Urzędu Miasta - Gminy Stryków

PUBLIKOWANE SĄ WYKAZY NIERUCHOMOŚCI

(stanowiących własność Gminy Stryków)

PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

GR-67

POWRÓT CHEMII NA OCZYSZCZALNIĘ

Na razie w ramach eksperymentu, ale niewykluczone, że również docelowo w procesie oczyszczania ścieków na głowieńskiej oczyszczalni używana będzie chemia.

Środek chemiczny, którego nazwy dyrektor MZWiK, Czesław Pełka w osobistej rozmowie z „Wieściami" nie potrafił sobie przypomnieć, a wielokrotne próby kontaktu telefonicznego z dyrektorem - przynajmniej do chwili zamykania tego numeru „Wieści" - spełzły na niczym (za każdym razem słyszeliśmy w słuchawce, że dyrektor jest w terenie), stosowany jest w głowieńskiej oczyszczalni od poniedziałku 28 lipca. Jego zadaniem ma być - jak usłyszeliśmy od dyrektora MZWiK, Czesława Pełki - *przyspieszenie wytrącania się osadu w zbiorniku wstępnym, żeby nie szedł na wtórny, a stąd do rzeki.* A swoją drogą jeszcze niedawno (pisaliśmy o tym w poprzednim numerze „Wieści") dyrektor Pełka stał na stanowisku, że osad nie płynie do rzeki, a jeśli nawet się do niej przedostaje, to jego ilości są niegroźne dla otoczenia. W obliczu dzisiejszych zapowiedzi zastanawiający jest niedawny entuzjazm dyrektora Pełki, który z niekrytą dumą prezentował członkom Komisji Rozwoju Miasta Rady Miejskiej fakt, iż z procesu oczyszczania ścieków w Głownie wyeliminowano szkodliwy - jak się później okazało - chlorek żelaza oraz fakt, iż oczyszczalnia jest już tylko biologiczna. Wobec ponownego wprowadzenia chemii - tym razem innego środka - do procesu oczyszczania głowieńskich ścieków, wnioskować należy, że przez blisko rok, kiedy to oczyszczalnia była wyłącznie biologiczna, nie spełniała dostatecznie dobrze swego zadania. *Nie da się tej chemii wyeliminować. Ona musiałaby być pięć razy większa, żeby mogła być tylko biologiczna* - twierdzi dziś dyrektor Pełka. - *Nie jest tak wesoło, jakby ktoś przypuszczał. Bez chemii nie można wytrącić osadu* - dodaje.

Wprowadzenie środka chemicznego do procesu oczyszczania głowieńskich ścieków zalecili naukowcy z Katedry Wodociągów i Kanalizacji Politechniki Łódzkiej, którzy od czerwca ubiegłego roku prowadzili w głowieńskiej oczyszczalni badania i obserwacje na okoliczność zmiany dotychczasowej technologii oczyszczania ścieków, która wiązała się z kolei z przekroczeniami dopuszczalnych norm i parametrów m.in. azotu amonowego, a co za tym idzie - z wysokimi karami na rzecz WIOŚ. Nad MZWiK wisi wciąż do zapłacenia 190 tys. zł z tytułu zawieszonych kar. Naukowców ściągnął na oczyszczalnię dyrektor Pełka. Za opracowanie nowej technologii dostaną oni 11 tys. zł. Przeprowadzone przez nich badania z wykorzystaniem trzech środków chemicznych zaowocowały wytypowaniem jednego. Jego dozowaniem zajmie się wskazana przez nich firma z Bytomia.

Eksperyment z wykorzystaniem środka chemicznego w procesie oczyszczania ścieków w głowieńskiej oczyszczalni potrwać ma około 1,5 miesiąca. W tym też okresie okaże się, ile tego środka potrzeba, by zapewnić jej pracę na pożądanym poziomie. Określone zostaną również koszty, jakie zakład poniesie na zakup środka. Na razie koszty te trudno określić. Optymalnie określono je na około 100 zł/dobę. W skali miesiąca jest to zatem około 3 tys. zł, podczas gdy za chlorek żelaza MZWiK płacił miesięcznie 8 tys. zł. O tym, czy wytypowany przez naukowców z Politechniki środek spełni swe zadanie, a wyniki badań na oczyszczalni będą „trzymały" normy, przekonamy się za około 1,5 miesiąca, kiedy to zakończony zostanie eksperyment. Optymistycznie nastawiony jest do jego wyniku sam dyrektor Pełka, który zapowiada, że za trzy miesiące wyniki badań na oczyszczalni będą na pewno lepsze. *(rpm)*

Po ponad rocznej przerwie do procesu oczyszczania ścieków w Głownie ponownie wprowadzono chemię.

STRZYŻENIE NA KOPERNIKA. *Trwa porządkowanie zieleńców wzdłuż ul. Kopernika w Głownie. Prace te wykonują zatrudnieni w ramach robót publicznych pracownicy Miejskiego Zakładu Komunalnego. 21 lipca koszono trawę na wysokości leśniczówki. (rpm)*

OBIECANKI CACANKI

Nowe oddziały w głowieńskim szpitalu ciągle niewiadomą

Trudno ukryć znudzenie wciąż powtarzanymi zapewnieniami przedstawicieli łódzkiego oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia co do przychylności dla pomysłu utworzenia w głowieńskim szpitalu dwóch oddziałów specjalistycznych: rehabilitacji neurologicznej i terapii uzależnień, za którymi jednak nie idą żadne konkretne posunięcia i decyzje NFZ. Oddziały te miałyby zwiększyć dochody szpitala i tym samych choć częściowo zniwelować kryzys finansowy Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Głownie. Minęło jednak blisko 7 miesięcy i niewiele wskazuje na to, by pomysł dyrektora SPZOZ w Głownie, Ryszarda Lewandowskiego został wdrożony. Dotychczasowym usprawiedliwieniem zwłoki w ogłaszaniu konkursów na nowe świadczenia był brak zatwierdzonego planu finansowego Narodowego Funduszu Zdrowia na rok 2003. Ten ostatni już został określony, dlatego wydaje się, że w sprawie nowej specjalistyki w głowieńskim szpitalu powinien pojawić się jakiś konkret.

W ubiegłotygodniowej (23 lipca) rozmowie z „Wieściami" rzecznik łódzkiego oddziału NFZ, Zbigniew Solarz nie potrafił jednak udzielić konkretnej odpowiedzi na pytanie, czy nowe oddziały w szpitalu w Głownie powstaną, a jeśli tak - to kiedy? Pewne jest tylko to, że przynajmniej w najbliższych planach NFZ nie przewiduje ogłoszenia konkursu na tego typu świadczenia. *Zależy nam na utrzymaniu świadczeń, które zostały zawarte w kontraktach na ten rok. Jeśli będą możliwości finansowe, to ogłosimy konkursy na nowe* - po raz kolejny deklaruje rzecznik Solarz. Ale to tylko deklaracje, za którymi póki co nie idą żadne działania zmierzające w tym kierunku. A koniec roku coraz bliżej i NFZ przygotowuje się do ogłoszenia konkursu na świadczenia medyczne realizowane w roku 2004. Do końca tego miesiąca powstać ma plan zdrowotny na rok 2004. Pewną nadzieją był fakt, że w projekcie planu zdrowotnego województwa, przedłożonym Sejmikowi Wojewódzkiemu, nowe specjalizacje w głowieńskim szpitalu przewidywano. Oddziały te miały funkcjonować w ramach tzw. subregionu w porozumieniu ze zgierskim Szpitalem Specjalistycznym. Problem w tym, że sejmik planu tego nie przyjął.

Wszystko wskazuje na to, że nowe oddziały w głowieńskim w szpitalu w tym roku nie powstaną. Czy zostaną uwzględnione w opracowywanym na rok przyszły planie zdrowotnym województwa? Przekonamy się najprawdopodobniej już w sierpniu. *(rpm)*

Kontrole powierzchni trwają

Na terenie miasta i gminy Stryków trwają kontrole prowadzone przez urzędników Miasta-Gminy mające na celu ujawnienie powierzchni niezgłoszonych do opodatkowania. Akcja rozpoczęła się w kwietniu i o jej pierwszych wynikach pisaliśmy już na łamach „WG". Okazało się wówczas, że nie wszyscy właściciele firm z Dobrej podają prawdziwe dane w deklaracjach.

Teraz pod lupę poszły strykowskie firmy. Tutaj również wychodzi na to, że nie wszyscy przedsiębiorcy podają w deklaracjach składanych w urzędzie to, co podać powinni. Z ośmiu skontrolowanych podmiotów gospodarczych, w przypadku czterech ujawniono nieprawidłowości. Urzędnicy mają możliwość opodatkowania do okresu nie dłuższego niż 5 lat wstecz oraz naliczenia odsetek. Ci przedsiębiorcy, wobec których wykazano nieprawidłowości, otrzymali decyzje wymiarowe ustalające prawidłową wysokość podatku i wykazany niedobór muszą wpłacić w kasie urzędu. Jest to łącznie kwota 21,493 tys. zł, z czego 17,113 tys. zł to należność główna, a 4,380 tys. zł - to odsetki. Kontrolerzy, którzy, przypomnijmy, działają zgodnie z przepisami ordynacji podatkowej, do końca września mają zamiar odwiedzić wszystkie firmy działające na terenie miasta i gminy Stryków.

(ljs)

Śmieciarka dla MZK w sierpniu

Wszystko wskazuje na to, że w sierpniu Miejski Zakład Komunalny w Głownie wzbogaci się o specjalistyczny, bezpyłowy samochód do przewożenia odpadów, który umożliwi wywożenie głowieńskich śmieci na wysypiska położone poza miastem i tym samym - zaprzestanie wywożenia odpadów na przeznaczone do rekultywacji wysypisko w Ziewanicach. Przypomnijmy, że Rada Miejska przeznaczyła w tegorocznym budżecie miejskim na zakup śmieciarki 90 tys. zł. Dyrektor MZK, Jarosław Tafliński poczynił już rozeznanie w firmach, które takie specjalistyczne samochody oferują. Najprawdopodobniej jeszcze w przyszłym tygodniu ogłoszony zostanie przetarg na zakup pojazdu.

(rpm)

Burmistrz wnioskuje do powiatu

Dnia 9 lipca burmistrz Wojciech Brzeski wystosował do władz starostwa powiatowego w Zgierzu wniosek o ujęcie w przyszłorocznym budżecie powiatu trzech inwestycji na terenie miasta Głowna. Pierwsza dotyczy budowy chodnika i ścieżki rowerowej wzdłuż należącej do powiatu ul. Sikorskiego, druga - budowy ścieżki rowerowej wzdłuż drugiej powiatowej ulicy w Głownie - a mianowicie wzdłuż ulicy Swoboda (od strony terenu byłego MOSiR) w kierunku redakcji „Wieści" i osiedla Swoboda, natomiast trzecia - modernizacji części ul. Zgierskiej od mostu przy poczcie do Placu Wolności.

Dwie pierwsze inwestycje mają być spójne z planami burmistrza w zakresie przyszłorocznego zagospodarowania terenów wokół zalewu Mrożyczka - znajduje się w nich m. in. budowa ścieżki pieszo-rowerowej w pobliżu osiedla Swoboda, natomiast trzecia ma być kontynuacją tegorocznej modernizacji odcinka ul. Łowickiej od Placu Wolności do skrzyżowania z ul. Rynkowskiego. Jak powiat ustosunkuje się do wniosku burmistrza Głowna? Na konkretne decyzje trzeba poczekać do czasu sprecyzowania przyszłorocznego planu inwestycyjnego powiatu.

(rpm)

ZSZ nr 1

Malowanie i nowe ławki

W okresie tegorocznych wakacji Zespół Szkół nr 1 im. Cebertowicza w Głownie planuje jedynie drobne remonty we własnym zakresie i na koszt własny placówki. Już wykonano betonowy podjazd do przyszkolnej kotłowni. Ponadto trwają prace przygotowujące pomieszczenia szkolne do malowania. Do końca wakacji pomalowane zostaną klasy, kuchnia i pokój pielęgniarski. W sali biologicznej na parterze szkoły wybudowana zostanie ponadto nowa ścianka kartonowo-gipsowa. W klasie tej ustawione zostaną nowo zakupione ławki i krzesła. *(rpm)*

FABRYKA OKIEN
Łowicz, ul. Kaliska 103,
tel. (046) 837 32 79
fax 837 47 98
sib@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl
SIB ŁOWICZ
SUPER CENY OKIEN I MONTAŻU
VEKA
OKNA
3-komorowy SOFTLINE
4-komorowy TOPLINE
■ Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
■ Okucia Winkhaus
■ Mikrowentylacja gratis
■ Wzmocnienia ocynkowane w ramie, skrzydle, słupku
■ Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
■ Profesjonalny montaż
CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY
1435 1765 722,-
1435 1165 451,-
1435 1465 550,-
CENY NETTO
R-771

„JUTRZENKA" OAZĄ WYPOCZYNKU

Coraz mniej ogródków uprawnych, coraz więcej miejsca na rekreację

W głowieńskich ogródkach działkowych „Jutrzenka" na Hucie Józefów już jakiś czas temu zrobiło się gwarno. Niektórzy właściciele działek mieszkają tu przez całe wakacje. Emeryci przyjeżdżają już wiosną i z krótkimi przerwami wypoczywają na działce do końca sierpnia, a nawet września. Szczególnie podczas weekendów dostrzec łatwo, jak wiele rodzin ściąga tu na wypoczynek bliżej natury. Są to zazwyczaj osoby spoza Głowna. Głowieńskie ogródki największą popularnością cieszą się wśród łodzian, ale nie tylko. Mieszkańcy stolicy województwa dowiadują się o możliwości zakupu działki przez znajomych lub rodzinę z Głowna, a także od łodzian, którzy są już właścicielami działek. Spacerując po ogródkach działkowych zaobserwować można, że coraz więcej działek traci charakter ogródków warzywnych na rzecz działek letniskowych. Małe drewniane domki z „byle czego" zastępują nawet murowane, nieduże co prawda, ale z pięknymi przestronnymi tarasami, zamontowanym ogrzewaniem, kuchnią i łazienką. Bardziej wnikliwa obserwacja pozwala stwierdzić, że letnicy spoza Głowna upodobali sobie działki pod lasem. Ziemia jest tam co prawda najgorszej jakości, ale oni nie nastawiają się na pielęgnację warzyw, zyskują zaś wjazd na działkę od strony ogrodzenia. Niektórzy zamontowali sobie nawet bramy wjazdowe dla samochodów.

Jedna z Łodzianek przyjeżdża na działkę z wnukami.

Pierwsi działkowcy z dużych miast pojawili się w ogródkach „Jutrzenka" już kilkanaście lat temu. Wówczas to działkę kupił tu Wojciech Słaby z Warszawy. Jego żona pochodziła z okolic Głowna, więc informację o możliwości kupna działki miał od teścia. Przez 4 lata budował swój piętrowy domek letniskowy. *Odległość nie jest duża, przecież to tylko 110 km od Warszawy. Przyjeżdżam tu co roku na miesięczny urlop. Dołącza do mnie rodzina. Nieraz zapraszamy znajomych. Tutaj jest bardzo dobry klimat. W pobliżu las, można wyjść na grzyby. Na targowicy zawsze kupuję mleko prosto od krowy i świeże jaja. W Warszawie tego nie mam* - podkreśla uroki letniego wypoczynku w Głownie pan Wojciech.

Krystyna Krajewska z Łodzi na swoją działkę do Głowna przyjeżdża już w maju.

Na jego działkę przyjeżdża rodzina nawet ze Śląska. Znajomi z Warszawy odwiedzali go, ale sami nie chcieli kupić tu działki, gdyż bali się odległości. Teraz ich stanowisko uległo zmianie. Pan Wojciech wywiesił już nawet w ich imieniu ogłoszenie o zamiarze kupna działki w Głownie. Argumentem, który przemawia za wypoczynkiem na własnej działce w miłym miejscu, są także - zdaniem Wojciecha Słabego - względy finansowe. Wyjazd na wczasy z kilkuosobową rodziną to spory wydatek, na który nie wszystkich stać, a na swojej działce wypoczywa się prawie za darmo. *Na działce nigdy mi się nie nudzi. Nie jest to typowo bierny wypoczynek. Zawsze można coś udoskonalić. Poczyniliśmy starania o podłączenie wody i prądu. To zdecydowanie poprawia warunki wypoczynku. Sporo czasu poświęca się także pielęgnacji terenu, żeby wszystko schludnie wyglądało* - dodaje warszawiak.

Przez kilkanaście lat pan Wojciech nawiązał koleżeńskie stosunki z sąsiadami. Czas spędzony na działce to nie tylko praca, także popołudniowe grillowanie ze znajomymi czy rodziną oraz zabawy z dziećmi. Letnicy opalają się także na plaży nad głowieńskim zalewem.

Mieszkająca obok Honorata Klimczak ze Strykowa nie za bardzo lubi wczasowanie na działce. *Poważnym mankamentem jest brak łazienki z prawdziwego zdarzenia. Przyjeżdżam tu z córką, to jest jej działka. Ona jest oczarowana tym miejscem. Każdą wolną chwilę spędza tutaj. Jestem obecnie na rekonwalescencji, dlatego tutaj wypoczywam* - uzasadnia swoją obecność w Głownie.

Dziewiąty rok spędza wakacje na działce w ogródkach „Jutrzenka" w Głownie Krystyna Krajewska z Łodzi, która zaobserwowała, że coraz więcej łodziaków interesuje się kupnem działki w Głownie. Pierwsi zaczęli je kupować kilkanaście lat temu, ale teraz nastała moda na działkę w Głownie. Pani Krystyna o możliwości zakupu swojej dowiedziała się od znajomego z Łodzi, który wcześniej kupił tu działkę. Pod lasem jest już ciasno od mieszczuchów. Z obserwacji pani Krajewskiej wynika, że obecnie łodzianie kupują działki w II i III alei, gdzie dotychczas dominowały ogródki warzywne. Potwierdza ona, że ogródków warzywnych jest coraz mniej.

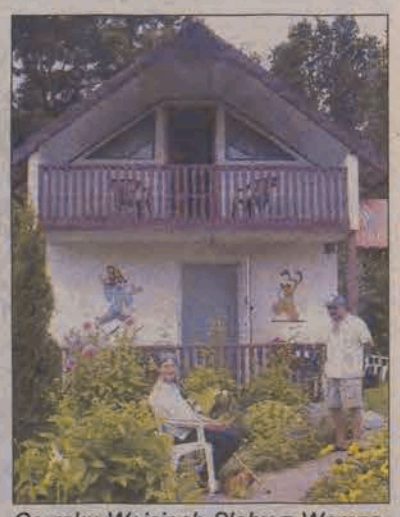

Co roku Wojciech Słaby z Warszawy spędza na działce w ogródkach „Jutrzenka" cały miesiąc wakacyjnego urlopu.

Na rekreację i wypoczynek na trawce lub przy oczkach wodnych i skalniakach nastawia się także część głownian. Mieszkający w blokach tutaj znajdują miejsce wypoczynku. *Nigdy nie interesowałam się kupnem tego typu działki w Łodzi. Tutaj jest piękne otoczenie i korzystny dla wypoczynku klimat. Dla ludzi z Łodzi to prawdziwa oaza zieleni* - mówi pani Krystyna. Spędza tutaj ponad 2 miesiące, wraz z psem. Wyjeżdża do Łodzi raz w tygodniu lub raz na dwa tygodnie, aby zrobić duże zakupy.

Cisza, spokój i błogi wypoczynek. Tutaj nawet jak się coś robi, to przy tej pracy się wypoczywa. Zajęcie się działką pozwala oderwać się od miejskiego życia. Las, woda i bliskie odgłosy przyrody - tego nie da się opisać - mówi kolejna łodzianka z alei pod lasem. Kupiła działkę w Głownie 3 lata temu, namówiła ją do tego kuzynka, która także jest właścicielką działki w „Jutrzence". Wypoczywa w Głownie z wnusią, mąż dojeżdża tylko na weekendy, bo pracuje. Dziewczynka ma się z kim bawić. Koledzy i koleżanki z działek towarzyszą jej w kąpielach w dmuchanym basenie i innych zabawach.

Gołym okiem widać, że krajobraz ogródków już uległ zmianie i nadal idą one w tym samym kierunku. Znikają minipoletka, a w ich miejscach powstają skalniaki, oczka wodne, montowane są altany, czy atrakcyjne dla maluchów piaskownice i huśtawki. Na mało urodzajnych ziemiach pod lasem, trzeba niemało trudu włożyć w wypielęgnowanie własnych warzyw, podczas gdy za niewielkie pieniądze można się w nie zaopatrzyć na targowicy miejskiej. Z miesiąca na miesiąc przybywa też murowanych domków, przeznaczonych do całorocznego użytkowania.

(eb)

Eksperyment na drodze w Karnkowie i Domaradzynie?

O naprawę nawierzchni drogi powiatowej przebiegającej przez Domaradzyn i Karnków w gminie Głowno, wnioskowała do starosty Lesława Jarzębowskiego, radna gminna Marianna Obidowska. Radna nie omieszkała przypomnieć staroście, że delegacja mieszkańców Domaradzyna i Karnkowa zawitała w tej sprawie do starosty jeszcze na początku roku. *Pierwotnie budowa drogi relacji Karnków - Bratoszewice znajdowała się w planie inwestycyjnym starostwa, jednak z uwagi na marazm finansowy po raz wtóry spadła ona z planu* - mówiła Obidowska. - *Obiecano, że będzie chociaż jej remont za 50 tys. zł. Nic do tej pory się jednak nie dzieje, a jesień tuż tuż.* Starosta Jarzębowski tłumaczył, że budowę drogi Karnków - Bratoszewice wstrzymuje jej wysoki koszt. Według kosztorysu to około 17 mln zł. Koszt ten warunkują wymogi co do szerokości drogi oraz grubości dywanika asfaltowego.

Powiatowy Zarząd Dróg i Mostów ma na utrzymanie dróg w powiecie około 4 mln zł, z czego 3 mln pochłania zimowe utrzymanie dróg. 1 milion pozostaje. W tym roku tę kwotę wykorzystaliśmy na dofinansowanie budowy drogi Ostrołęka Albinów, realizowanej przy środkach SAPARD - tłumaczył się starosta Jarzębowski, zapowiadając jednocześnie zobowiązanie dyrektora PZDiM, Włodzimierza Maciejewskiego, do poprawy stanu nawierzchni tej drogi. *Postaram się, by w tym roku coś tam zrobić* - deklarował na sesji Rady Gminy Głowno pod koniec czerwca starosta. To „coś" to być może eksperyment, do jakiego przymierza się PZDiM, a mianowicie poprawa nawierzchni drogi przy użyciu nowej technologii tzw. zagęszczania gruntu. *Specjalny kombajn idzie i miesza grunt - mniej więcej tak, jak glebogryzarka - dodając do niego masę lub beton i kładzie tę zagęszczoną nawierzchnię* - tłumaczył starosta. Ta technologia nie wymaga projektu, a przez to nie jest tak kosztowna jak budowa.

Mieszkańcom Domaradzyna i Karnkowa pozostaje zatem trzymać starostę za słowo.

(rpm)

Ordynariusz ks. bp Alojzy Orszulik święci samochody w czasie bielawskich uroczystości.

Bielawy

600 LAT PARAFII

Uroczystości 600-lecia istnienia parafii w Bielawach, które odbyły się w ubiegłą niedzielę, 27 lipca przyciągnęły tłumy wiernych. Mszę świętą w intencji braci Wojciecha i Stanisława z rodu Bielawskich, fundatorów kościoła o godz. 13.00 celebrował ordynariusz diecezji łowickiej ks. bp Alojzy Orszulik. Towarzyszyli mu księża pochodzący z terenu parafii: ks. Stefan Gralak - były proboszcz parafii św. Stanisława Kostki w Warszawie i ks. Andrzej Przybylski duszpasterz akademicki z Częstochowy. Msza transmitowana była przez satelitarną Telewizję Polonia. Msza zakończyła się błogosławieniem samochodów, które stały pod świątynią jak i na bielawskim rynku, w związku z tym, że w piątek swoje święto obchodził patron kierowców św. Krzysztof.

Po zakończonych uroczystościach kościelnych na scenie ustawionej przed świątynią odbyła się licytacja 24 prac malarskich, które powstały w czasie pleneru malarskiego „Ocalić od zapomnienia", który odbył się w Bielawach w dniach 31 maja - 1 czerwca. Wzięło w nim udział dziewięciu malarzy amatorów z terenu woj. łódzkiego: Teresa Kostrzewa - Piechut, Alicja Przybyszewska, Anna Krześlak - Popłońska, Agnieszka Kopczyńska, Ewa Grabowska, Anna Rzepecka, Paweł Legiecki, Magdalena Kleniuk, Małgorzata Janikowska. Większość z nich przedstawiała kościół w Białawach w ujęciach z zewnątrz, jak i wewnątrz, a także cmentarz w Bielawach. Licytację prowadził Rafał Kolos. Niestety po mszy, najprawdopodobniej ze względu na panujący upał zostało niewielu nią zainteresowanych i były kłopoty ze sprzedażą prac. Obecni na licytacji artyści obniżyli więc kwoty początkowe licytacji swoich prac z 50 zł na 30. Udało się sprzedać 21 prac, trzy pozostałe są do dyspozycji ks. proboszcza, który postara się, by znalazły nabywców. Mimo kłopotów ze sprzedażą, spora część prac została zakupiona za 100 zł, a jedna autorstwa Ewy Grabowskiej została zakupiona za 200 zł. W sumie udało się uzyskać z licytacji 1640 zł, które zgodnie z założeniem zostaną przekazane na remont południowej strony dachu świątyni, gdzie wymieniane jest pokrycie dachu. W przyszłym roku rozpoczną się prace przy północnej stronie dachu, a w latach kolejnych przewiduje się malowanie wewnątrz świątyni i remont ołtarza głównego. *(tb)*

„Łowiczanie" chcą wyjechać

Stowarzyszenie Regionalne Wsi Urzecze „Łowiczanie" poszukuje sponsora, który pomógłby trzyosobowej delegacji zespołu wyjechać w sobotę, 9 sierpnia do miejscowości Roszke na Węgrzech. W terminie tym odbywa się doroczny międzynarodowy festyn połączony z konkursem dotyczącym gotowania kapuścianych gołąbków, dania bardzo popularnego w naszym kraju. W ubiegłym roku członkinie zespołu zostały wyróżnione. Ich gołąbki jak stwierdziło jury posiadały niezwykły smak ze względu na zawartość włoszczyzny i własnoręcznie wykonanego przecieru pomidorowego. Oprócz tego członkinie zespołu wzbudziły na festynie ogromną sensację, gdyż występowały w tradycyjnych ludowych łowickich strojach ludowych. W tym roku organizatorzy festynu ponownie zaprosili Urzecze. *(tb)*

NAJTAŃSZE POKRYCIA DACHOWE
RENOMOWANYCH FIRM
SUPER CENY
FINCO-STAL
BLACHY PRUSZYŃSKI
POLECA
HUTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
TERBUD
MARMA POLSKICE FOLIE
PONADTO W NASZEJ OFERCIE :
- Systemy rynnowe
- Okna dachowe
- Płyty G-K
- Glazura, terakota
- Farby, kleje, fugi
- Sysytemy docieplen budynków
- Kompleksopwe wyposażenie łazienek
- Glazura, terakota do pomieszczeń gospodarczych

MARLEY
CEKOL
OKPOL
KNAUF
CERAMIKA PARADYŻ
CERAMIKA TURADZIN
opoczno
ATLAS
SANPLAST
aquaform
MAPEI
ZAPRASZAMY : PN - PT 8-17 W SOB 8-13
(046) 830-33-88
ŁOWICZ ul. POZNAŃSKA 42
R-872

Walewice

Najlepszy Bogusław Owczarek

Bogusław Owczarek z Bogusławickiego Klubu Jeździeckiego okazał się najlepszym zawodnikiem na regionalnych zawodach we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego, które odbyły się w ubiegłą sobotę, 26 lipca w Walewicach. Owczarek zajął pierwsze miejsca w obu klasach rozgrywanych zawodów CNC* i L.

Zwycięzca zawodów Bogusław Owczarek z Bogusławickiego Klubu Jeździeckiego pierwszy z lewej, obok Mariusz Kleniuk z Klubu Jeździeckiego Gabon - Walewice.

W zawodach wzięło udział 19 jeźdźców z 5 klubów jeździeckich, którzy dosiadali 26 koni. Ze względu na upał przejazdy na czworoboku (ujeżdżanie) i na parkurze (skoki przez przeszkody) rozpoczęto o godz. 8.00, natomiast próbę terenową (kros) o godz. 14.00.

W klasie CNC*, od początku największym faworytem był Bogusław Owczarek, na koniu Heptan z BKJ Bogusławice, on też wygrał. Drugi był Mariusz Kleniuk na koniu Fryburg, trzeci Maciej Burza na klaczy Iluzja, czwarty Paweł Warszawski na koniu Solero, piąty zaś Marcin Michałek na koniu Dominikana, cała czwórka z Klubu Jeździeckiego Gabon - Walewice. W klasie tej wystąpiło 10 jeźdźców na 15 koniach. W klasie L, należących do łatwiejszej, pojechało 9 jeźdźców na 11 koniach. Tu także najlepszym okazał się Bogusław Owczarek z BKJ Bogusławice, tym razem na koniu Diabełek, drugie miejsce zajął Marcin Michałek na koniu Figiel, a na trzecim ten sam zawodnik, ale na klaczy Kruszyna, czwarta zaś była Marcelina Gawrońska na klaczy Fonika, piąty Paweł Warszawski z koniu Frazes, cała czwórka z KJ Gabon - Walewic.

W czasie ogłaszania wyników podano także informację o śmierci Karola Rummla, działacza sportowego, zasłużonego przede wszystkim dla konkurencji WKKW. Był on specjalistą od budowania torów jeździeckich dla próby terenowej. *(tb)*

GOK Nieborów

Zajęcia plastyczne i wycieczki rowerowe

Przez okres wakacji w GOK w Nieborowie odbywają się zajęcia plastyczne i bibułkarskie, w których uczestniczyć mogą wszyscy chętni. Na dziś, czwartek 31 lipca zaplanowano także wyprawę do znajdującej się na terenie nieborowskiego parku pracowni ceramicznej, w której dzieci obejrzeć mogą proces technologiczny, formowania, wypalania i malowania wyrobów. Będą mogły również spróbować samodzielnie wykonać gliniane naczynia. Na przyszły tydzień zaplanowano natomiast wycieczkę rowerową do muzeum ludowego w Sromowie. Jak dowiadujemy się w GOK, zainteresowanie ofertą wakacyjną jest duże. Korzystają z niej zarówno dzieci i młodzież z terenu gminy Nieborów, jak i przyjezdni spędzający tutaj wakacje. Zainteresowaniem wśród turystów zwiedzających kompleks pałacowo-parkowy wzbudziła też opisywana przez nas wystawa prac z bibuły. *(wcz)*

Jutro wyrusza pielgrzymka do Miedniewic

Jutro, tj. w piątek 1 sierpnia, po mszy św. o godz. 7.00, którą w łowickiej katedrze odprawi bp. ordynariusz Alojzy Orszulik, z Łowicza wyruszy tradycyjna, dwudniowa pielgrzymka do Sanktuarium Świętej Rodziny i Matki Bożej Anielskiej w Miedniewicach. Pielgrzymka ta co roku 1 sierpnia pokonuje ponad 30 km trasę wiodącą przez Arkadię, Nieborów i Bolimów, a 2 sierpnia wraca pieszo do Łowicza. W latach ubiegłych brało w niej udział zazwyczaj około 300 osób. W sobotę, 2 sierpnia po powrocie, pielgrzymi spotkają się w łowickiej katedrze na Apelu Jasnogórskim, który będzie odprawiony o godz. 21.00. *(mwk)*

Grupy AA wróciły z Lichenia

Członkowie grup abstynenckich z Łowicza oraz Domaniewic, Zdun, Łyszkowic, Głowna brali udział w corocznym, ogólnopolskim spotkaniu Trzeźwościowym, które odbyło się w dniach 26 - 27 lipca w Sanktuarium w Licheniu. Od 11 lat każdego roku w spotkaniach tych bierze udział coraz większa grupa osób należących do grup samopomocowych, takich jak: AA - anonimowych alkoholików, Al-Anon - grupy rodzin alkoholików, AL-Ateen - dzieci z rodzin z problemami alkoholowymi, DDA - dzieci dorosłych alkoholików. Poza grupami tymi do Lichenia przyjeżdżają też osoby zrzeszone w innych grupach, takich tak AN - anonimowych narkomanów, AP - anonimowych palaczy, AH - anonimowych hazardzistów.

- *Ludzie przyjeżdżają na to spotkanie samochodami, autobusami, a nawet pociągami i rowerami* - opowiadają członkowie łowickiej grupy AA, działającej przy „Pasiaczku". Atmosfera jest wspaniała. - *Wszędzie, gdzie się ruszyliśmy, spotkać można było rzesze ludzi, którzy tak jak my przyjechali, aby wiara dodała im sił. Atmosfera w Licheniu jest zawsze wspaniała, wszyscy zwracają się do siebie po imieniu. Wracamy wzmocnieni duchowo.*

Podobnie o celu tej pielgrzymki mówi lider grupy „Przeminęło z wiatrem" z Domaniewic: - *Spotkanie daje duże wsparcie duchowe. Świadomość, że każdy z nas nie jest sam, ale tak wielu ludzi ma ten sam problem i chce sobie z nim poradzić, dodaje nam sił.*

Spotkanie Trzeźwościowe w Licheniu składa się z kilku części, są występy, Droga Krzyżowa w Lesie Grąblińskim, meeting i na zakończenie msza św., która rozpoczyna się o północy, a kończy około 1.30 w niedzielę. Wszyscy, którzy w tych dniach przejeżdżają do Lichenia, modlą się o łaskę i szczęście rodzinne. *(mwk)*

Bielawy

Turniej Wsi już za tydzień

W niedzielę, 10 sierpnia na gminnym boisku w Bielawach odbędzie się druga edycja Turnieju Wsi, którego głównym organizatorem jest Referat Kultury i Sportu Urzędu Gminy. Podobnie jak w roku ubiegłym turniej będzie się składał z szeregu konkurencji sprawnościowych dla drużyn reprezentujących daną wieś lub sołectwo. Organizatorzy przewidzieli dziewięć konkurencji, a wśród nich rzut wałkiem do celu, rzut widłami, rzut kaloszem, przenoszenie worków z otrębami na czas i wiele innych.

W turnieju mogą wziąć udział tylko mieszkańcy wsi znajdujących się na terenie gminy, nie mogą w skład drużyn wchodzić osoby, które pochodzą z danej miejscowości, a nie są zameldowane na stałe. Z każdej wsi lub sołectwa może wystartować drużyna składająca się z 5 mężczyzn i 4 kobiet. Każdy z zawodników może startować tylko w jednej konkurencji. Kapitanowie drużyn, na przykład sołtysi, zobowiązani są dostarczyć do dnia 5 sierpnia do Referatu Kultury i Sportu Urzędu Gminy w Bielawach, listy osób biorących udział w poszczególnych konkurencjach. Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać pod numerem telefonu 839 - 21 - 19.

Organizatorzy prócz nagród drużynowych, przewidują nagrody indywidualne, dla najlepszych trzech osób w danej konkurencji.

Turniej wsi rozpocznie się o godzinie 12. Zmagania między wsiami będą przeplatane z pokazem rycerskim, występem zespołu ludowego z Boczek Chełmońskich i recitalem Andrzeja Rybińskiego. O godzinie 20.30 po ogłoszeniu wyników odbędzie się zabawa taneczna, która potrwa do północy. *(mko)*

Ryba psuje się od głowy

Szanowny Panie Redaktorze

Postanowiłam w imieniu grupy czytających Nowego Łowiczanina wesprzeć Pana wystąpienia w sprawie nieprawidłowości w tej naszej „Małej Rzeczpospolitej". Zdajemy sobie sprawę, że ryba psuje się od głowy. To też dzieje się w Łowiczu i tak prawo obowiązuje tylko maluczkich, a wielcy są ponad.

1. Sprawa pijanego dyr. gimnazjum. Przykład wspaniały dla uczniów: zostaje w dalszym ciągu dyrektorem nie przeszkadza to ani policji, ani prokuraturze, ale np. za kradzież marchewki czy batonika schwytany „złodziej" jest pociągnięty do odpowiedzialności karnej w sądzie (zawieszenie w czynnościach jest w gestii organu prowadzącego szkołę, a nie policji czy prokuratury - przyp. red.)

2. Burmistrz studiuje za pieniądze podatników bez żadnej żenady. Jeśli Przewodniczący Rady popełnił błąd, niech funduje burmistrzowi te studia.

3. Starosta nie może uzyskać potwierdzenia, że należy zwolnić w swoim urzędzie osobę, która wykonuje w czasie godzin pracy zlecenia służbowe i prywatne, a oprócz tego prowadzi w Łodzi przedsiębiorstwo, kiedy to wszystko wykonuje!

Tylko Pan, Panie Redaktorze widzi te skandaliczne wydarzenia i tylko Pan to napiętnuje. Ale gorsze rzeczy dzieją się u nas i wszystko się usprawiedliwia. Można postawić także pytanie: Dokąd dążysz Polsko? Bez zasad moralnych, etycznych i bez Boga.

Lidia Lewandowska
(adres do wiadomości redakcji)

Prawda a'la Guzek

W odpowiedzi na zamieszczony w skrytce pocztowej list p. K. J. Guzka „Prawda o herbie Łowicza" (NŁ nr 30 z 24.07.2003 r.) chciałbym potwierdzić, iż jego autor nie był wyłącznym projektodawcą herbu Łowicza. Również propozycja opracowania nowego wzoru herbu i uzasadnienia historycznego, zainicjowana w 1994 r. przez burmistrza I. Jabłońskiego, była skierowana wpierw do mnie i to z całkiem banalnego powodu. I. Jabłoński nie tylko nie znał wcześniej K. J. Guzka, ale o nim nigdy nie słyszał. Nieznane były mu też jakiekolwiek jego publikacje na temat herbu Łowicza, bo ich po prostu nie było. Łatwo to sprawdzić.

Pierwszą rozmowę o herbie z ówczesnym burmistrzem Jabłońskim odbyłem sam. Dopiero na kolejne spotkanie, czyli na określoną przez K. J. Guzka „brzemienną w skutki audiencję", przyszedłem do ratusza z moim obecnym adwersarzem, którego przedstawiłem i zarekomendowałem burmistrzowi. Wbrew jednak temu, co twierdzi on w liście, burmistrz ani nie podejmował wówczas decyzji, ani też niczego nie powierzał i zlecał, zarówno jemu, jak i mnie, a jedynie prosił o rozpoczęcie przez nas prac nad opracowaniem nowego wzoru herbu. Podkreślam słowo prosił, bo czyż można sobie wyobrazić, by burmistrz miasta mógł nas potraktować jak podległych sobie urzędników, przesądzając z góry o czymś lub coś nakazując.

„Memoriału w sprawie herbu oraz zespołu znaków miasta Łowicza" nie pisałem. Napisał go od początku do końca na maszynie, notabene „osobistej, zabytkowej", K.J. Guzek, który włączył jako odrębny rozdział, przeredagowując jednakże po swojemu i bez mojej zgody, maszynopis mojego opracowania pt. „O poprawny herb miasta Łowicza". Teraz dowiaduję się z listu, iż to ja napisałem rozdział „i to niezupełnie samodzielnie". Zostawiam to bez komentarza, choć znamienne, iż zarzut niesamodzielności stawia mi człowiek nie posiadający wykształcenia historycznego ani żadnego innego wyższego. Żałować można, iż pisząc tak ochoczo o swoim „Memoriale" i miejscu przechowywania jego kopii, K.J. Guzek nie wspomniał również, że obszerne jego fragmenty przepisał z moich opracowań i publikacji, wykorzystując nadto w załącznikach kopie wykonanych przeze mnie pieczęci i znaków Łowicza. I to także łatwe jest do sprawdzenia.

Uprzejmie prosząc redakcję NŁ o zamieszczenie mojej odpowiedzi, deklaruję z góry brak chęci dalszego polemizowania w powyższej sprawie. Temat uważam za zamknięty, podobnie jak za zamknięte uznałem przed laty możliwości współpracy z p. K. J. Guzkiem.

Marek Wojtylak

Od redakcji: Także i my podzielamy intencję autora i temat ten uznajemy za zamknięty.

Bezrybie na zawodach PZW

Nie mieli szczęścia do ryb wędkarze, którzy w ubiegłą niedzielę 27 lipca wzięli udział w Spinningowych Mistrzostwach Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Łowiczu. Złowili zaledwie 4 ryby. Zawody odbyły się na dwóch zbiornikach, na których związek gospodaruje: w kompleksie stawów wykorzystywanych do niedawna w procesach technologicznych przez oczyszczalnię miejską w Mysłakowie. *Niestety upał pokrzyżował nam plany, ryby nie brały* - powiedział nam Włodzimierz Kasztalski, prezes łowickiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Łowiczu.

W zawodach udział wzięło 18 zawodników z Łowicza. Zwyciężył Stanisław Brener, który złowił szczupaka o wadze 1600 g, drugi był Artur Kołaczyński, który złowił również szczupaka o wadze 655 g, trzeci Waldemar Aniszewski, który złowił okonia o wadze 80 g, a czwarty Józef Kołaczyński, który złowił również okonia, ale o pięć gramów lżejszego od swego poprzednika.

W najbliższą niedzielę, 3 sierpnia o godz. 6.00 na zbiornikach wodnych za Lasem Miejskim rozpoczną się Mistrzostwa Spławikowe o Puchar Starosty Łowickiego. Mają one zasięg okręgowy i wezmą w nich udział zawodnicy z terenu całego byłego województwa skierniewickiego. Faworytami są tu zawodnicy z Rawy Mazowieckiej, którzy w ostatnim czasie wyspecjalizowali się w spławikowym łowieniu ryb. Dla chcących wziąć udział listy zgłoszeniowe są do dnia zawodów otwarte. *(tb)*

Uczestnicy szkolenia KSM to młodzież wieku od 15 do 21 lat z kilkunastu parafii diecezji łowickiej.

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

Nie szkoda wakacji na szkolenie

Od poniedziałku 28 lipca w kościele na Korabce odbywa się szkolenie Katolickiego Stowarzyszenie Młodzieży. Szkolenie trwać będzie jeszcze do soboty i podzielone jest na dwie części - szkolenie pierwszego stopnia przeznaczone dla kandydatów do KSM oraz szkolenie drugiego stopnia dla osób działających już w stowarzyszeniu. W sumie weźmie w szkoleniu udział ponad 50 młodych osób w wieku od 15 do 21 lat, pochodzących z parafii w Rawie Mazowieckiej, Rybnie, Kutnie, Żyrardowie, Bobrownikach, Kocierzewie, Pilawicach, Babsku, Młodzieszynie, Sochaczewie (Chodaków).

Uczestnicy szkolenia deklarują, że nie szkoda im wakacji na szkolenie, chcą spróbować jak to jest. Podczas kilkudniowego pobytu w Łowiczu mają przede wszystkim zapoznać się z istotą działalności KSM, historią stowarzyszenia i sposobem działania. - *Będą oni liderami KSM w swoich parafiach, odpowiedzialnymi za zakładanie oddziałów parafialnych* - powiedział nam ks. Wiesław Frelek, diecezjalny opiekun KSM.

Młodzież przygotowana podczas szkolenia prowadzonego przez 4 instruktorów, będzie miała szerokie pole do działania, bowiem tylko niewielka część z nich należy do parafii, gdzie działa już KSM, są to parafie: Karola Boromeusza w Żyrardowie, św. Wawrzyńca w Kutnie, w Rybnie, Sochaczewie Chodakowie. W parafiach tych będą oni wspierać istniejące już oddziały, w pozostałych - będą inicjatorami powstania takich oddziałów. *(mwk)*

Policjanci docenili Nowego Łowiczanina

Okolicznościową statuetkę z okazji Święta Policji, które było obchodzone w ostatni piątek 25 lipca, otrzymała za zasługi w prewencji kryminalnej redakcja Nowego Łowiczanina. Komendant Powiatowy Policji Adam Ruta wręczając statuetkę przedstawicielowi redakcji podkreślił naszą rzetelność w informowaniu czytelników o zdarzeniach będących w zainteresowaniu policji. Byliśmy jedyną redakcją gazety z powiatu łowickiego wyróżnioną w ten sposób. *(mak)*

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
Łowicz, ul. Nadbzurzańska 41
Tel.(046) 837-88-13
CER-ROL
JAKMAR
Poleca po atrakcyjnych cenach:
ZWS KOŁO
- glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- farby, lakiery,rozpuszczalniki
- gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- płyty gipsowe KNAUF
- artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- artykuły ścierne, wyroby glazurnicze
- systemy kanalizacji PCV
dekoral
ATLAS
SANPLAST
KFA
Hurtownia czynna w godz. 7⁰⁰-18⁰⁰, soboty 7⁰⁰-16⁰⁰
R-26

w IGLOO U MARKA KUPISZ
RÓŻNE MARKOWE MEDIA
Łowicz, ul. Zgoda 16, tel. 830-20-91
CENOWE HITY
- KINO DOMOWE już od 1.299 zł
- TELEWIZORY:
  - 28" Telestart - już za 1.099 zł
  - 21" Philips (płaski kineskop) - już za 849 zł
  - 21" - już za 649 zł
  - 14" - już za 499 zł
- MAGNETOWID STEREO - już za 649 zł
- WIEŻA MINI - już za 222 zł
OSIR
ZPOW
Powstańców
Łódzka
Zgoda
IGLOO
Katarzynów
Księżacka
Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza
W PIĄTKI od 8⁰⁰ do 19⁰⁰
21" 649,-
VIDEO STEREO 649,-
RATY 0% ODSETEK
TRANSPORT GRATIS
777,-
899,-
- PRALKA AUTOMATYCZNA - 699 zł
- CHŁODZIARKO -ZAMRAŻARKA - 899 zł
- ODKURZACZ - 111 zł
- MIKROFALA - 289 zł
- CZAJNIK ELEKTRYCZNY - 39 zł
- LODÓWKA NO-FROST 300L - 1.333 zł
ZAJRZYJ KONIECZNIE - SPRAWDŹ - KUP
U NAS DROGI JEST TYLKO KLIENT!
R-29

GINGO JUŻ STOI

Nieduży ale pojemny, nowy Fiat Gingo - potencjalny następca Seicento - jest już w salonie Polmoblichu.

Co prawda dopiero we wrześniu tego roku planowana jest europejska i również polska premiera nowego samochodu wyprodukowanego przez koncern Fiata - Gingo, ale już teraz można ten samochód oglądać w salonie łowickiego Polmoblichu. Przyjmowane są również zapisy na samochód, który będzie można odebrać we wrześniu. Na razie zainteresowanie jest nieduże, jednak należy pamiętać, że nowy Fiat jeszcze nie był reklamowany w mediach. Pokazywany jest potencjalnym klientom w ramach fiatowskiej akcji pokazów przedpremierowych. Oferta cenowa również dotyczy tylko pokazów przedpremierowych. Ceny są gwarantowane przez koncern do września 2003. Nowego Fiata Gingo, o którym chodziły słuchy, że ma zastąpić produkowanego i ciągle dobrze sprzedającego się Seicento, można kupić za cenę od 26.900 zł, a więc drożej niż poprzednika. Należy również zauważyć, że koncern przynajmniej na razie nie zapowiada, że będzie się wycofywał z produkcji Seicento. Według analityków rynku samochodowego nastąpi to nie wcześniej niż za rok.

Do września Fiat Gingo na Polmoblichu prezentowany będzie za specjalnym parawanem. Mogą go jednak obejrzeć wszyscy.

Jaki jest nowy Gingo? Fiat postanowił chyba wyjść naprzeciw potrzebom rodzin z niezbyt grubym portfelem. Gingo jest stosunkowo tanim samochodem, a sprawia wrażenie samochodu rodzinnego, tyle że w wersji mini. Aktualnie produkowany jest w wersji pięciodrzwiowej, pod koniec roku należy się jednak spodziewać, że na rynek trafią wersje trzydrzwiowe i Gingo typu van (powiększona część bagażnika z charakterystyczną metalową kratką oddzielającą część osobową od bagażowej). W standardzie znajdujemy w nim poduszkę powietrzną dla kierowcy oraz immobilizer chroniący przed kradzieżą. Ciekawym rozwiązaniem proponowanym w każdej wersji Gingo jest system „Follow me home". Po wyjściu z samochodu i zamknięciu drzwi samochód może oświetlać drogę przez pięć minut, co pozwala np. dotrzeć do domu i otworzyć drzwi. W standardowej, najtańszej wersji nie ma natomiast zderzaków w kolorze nadwozia oraz relingów na dachu, pomimo tego, że na zdjęciach w prospektach reklamowych nie znajdziemy nigdzie czarnych zderzaków tylko relingi.

Włoscy styliści Fiata niewątpliwie dopracowali przód Gingo - podobnie jak w droższych modelach pokrywa silnika zwieńczona jest ładną kratką z logo koncernu (popularnie określaną „grillem"). Nie znajdziemy tego elementu na przykład w Seicento i wielu starszych modelach. Gdybyśmy jechali przed Gingo i w lusterku widzieli tylko przód samochodu nie jesteśmy w stanie stwierdzić czy jest to samochód z droższego segmentu czy też jeden z tańszych modeli. Oryginalnie również wygląda wysoki tył samochodu z dużymi światłami i również z logo Fiata. Bagażnik może nie jest najbardziej pojemny - 203 dm³, ale na krótki wyjazd z rodziną na weekend z pewnością wystarczy. Ponadto siedzenie tylne w standardzie nie jest dzielone i istnieje możliwość złożenia oparcia w całości. Silnik w wersjach Actual i Active ma pojemność 1108 cm³, w wersji Dynamic - 1242 cm³, zapłon jest elektroniczny z wyprzedzeniem statycznym, zintegrowany z wtryskiem, napęd oczywiście na przednie koła. Nowością w tej klasie samochodów jest dźwignia zmiany biegów umieszczona w desce rozdzielczej.

W stosunku do Seicento rozstaw osi jest większy o około 10 cm. Dzięki temu samochód pewniej trzyma się drogi i jest nieco więcej miejsca w środku.

Osoby, które chcą „zaszaleć" i wyposażyć Gingo we wszelkie możliwe wynalazki zwiększające komfort, funkcjonalność i bezpieczeństwo jazdy, mają do dyspozycji całą gamę dodatków i instalacji. *(mak)*

Szrotówek atakuje

Szrotówek kasztanowcowiaczek - mały motylek, przypominający budową ciała zwykłego mola, znowu atakuje kasztanowce. Liście usychają, drzewa wyglądają jakby nastała jesień. Atak szkodnika ma rozmiar ogólnopolski, a nawet europejski.

Na terenie całego Łowicza widać efekty żerowania niezwykle żarłocznych larw motyla, które żywią się miękiszem liścia, pożerają go od środka, pozostawiając górną i dolną skórkę. Wynikiem żerowania jest zahamowanie procesu fotosyntezy i osłabienie systemu odpornościowego drzewa. Drzewa, które zaatakował szrotówek są w bardzo trudnej sytuacji, mocno osłabione mogą być z łatwością atakowane przez różne choroby m. in. grzyby. Jednak nie zginą tak prędko jak mógłby wskazywać ich wygląd, będą walczyć przez kilka lat. Efektem żerowania szrotówka na kasztanowcach będzie żółknięcie liści, potem ich opadnięcie - co z kolei spowoduje to, że drzewa zdezorientowane, najprawdopodobniej już w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu zaczną ponownie kwitnąć.

Problem szrotówka jest stosunkowo nowy. Na trop szkodnika natrafiono sześć - siedem lat temu w Macedonii, wkrótce po tym rozpoczął on wędrówkę na północ, w każdym z napotkanych krajów odcisnął piętno na kasztanowcach osłabiając ich populację. W Polsce zanotowano jego obecność po raz pierwszy w 1999 roku, od tego czasu posuwa się na północ. W tym roku granica jego aktywności przebiega na linii Poznań - Płock, choć są już ogniska jego występowania daleko na północ. Populacja szrotówka w Polsce jest bardzo ekspansywna i wkracza na coraz to nowe tereny. W Łowiczu i okolicach pojawił się w ubiegłym roku i spowodował, że wszystkie kasztanowce już we wrześniu były bez liści.

Niestety, miasto nie pomoże drzewom zaatakowanym przez szkodnika. Paweł Gawroński, naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych w Urzędzie Miejskim powiedział nam, że aby rozpocząć walkę ze szrotówkiem, trzeba byłoby każde drzewo w mieście nawiercać, i do otworu wprowadzać dawkę preparatu owadobójczego, drzewo poprzez soki same rozprowadziłoby go. Ponieważ szkodnik żeruje wewnątrz liści,pryskanie drzew jest bezzasadne.

Największym problemem dotyczącym walki ze szrotówkiem są jednak koszty. Każde drzewo musiałoby przyjąć dwie takie dawki w sezonie letnim, koszt takiego leczenia to 100 zł. A miejskich kasztanowców jest kilkaset. *Niestety jest to drogie i miasta na taki wydatek po prostu nie stać* - powiedział nam Gawroński. Możliwe jednak, że środki na walkę ze szkodnikiem pojawią się w środkach z zewnątrz np. z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, na razie jednak nie ma o tym żadnej konkretnej informacji. Oprócz tego wiele kasztanowców rośnie także na prywatnych posesjach i nie wszyscy ich właściciele mogliby być zainteresowani walką ze szkodnikiem i wydaniem na ten cel 100 zł.

W zeszłym roku liczono, że mroźna zima zniszczy szrotówka. Zima była faktycznie mroźna, jednak nie na tyle, by szkodnik zniknął. Teraz pozostaje czekać na załamania się populacji i wygaśnięcie jej, co często ma miejsce w przypadku pojawiających się ekspansywnych gatunków owadów. Ale czy tak będzie? *(tb)*

Centrum Szkół Prywatnych
RADIX
99-400 Łowicz, Kaliska 5a
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874, (0-46) 830-33-51

SZKOŁY ŚREDNIE ZAOCZNE
(dla absolwentów szkół zasadniczych zawodowych, nauka trwa 3 lata, czesne płatne 10 miesięcy, możliwość złożenia egzaminu dojrzałości)
Liceum Ogólnokształcące
Liceum Handlowe
- absolwenci uzyskują tytuł technika handlowca

POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE
(dla absolwentów szkół średnich, nauka trwa od 2 do 2,5 roku, czesne płatne 10 miesięcy)
absolwenci uzyskują tytuły technika w specjalnościach:
- technik ekonomista (finanse i rachunkowość)
- pracownik socjalny (pomoc społeczna, bezrobocie i rynek pracy)
- technik administracji
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej

... wykształcenie, zawód, praca
R-835

Copi-Flex
Autoryzowany Partner
09-520 Łąck k. Płocka
Salon: (024)261-47-15; 384-18-28; 261-41-68
Serwis: (024) 261-47-68; 261-47-09
Blacharnia-Lakiernia: (024) 261-47-68
Autokomis: (024) 261-41-68
R-824

BIS
Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35
tel/fax (046) 832 53 32
www.bis-meble.com.pl
Meble kuchenne
Szafy wnękowe
Sprzęt AGD
Garderoby
RABATY !!!
R-10

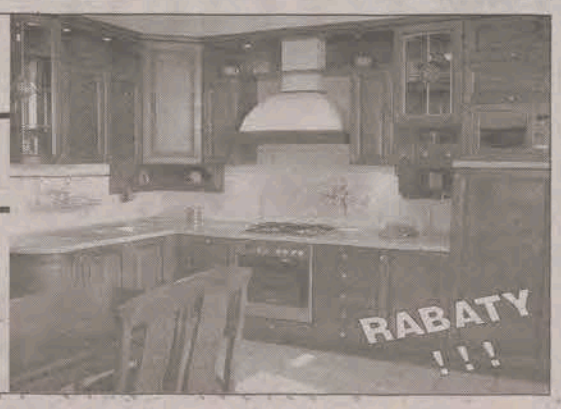

PRODUCENT OKIEN I DRZWI ZALUMINIUM I PCV
ALUMEX
montaż · transport · serwis
Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!
RATY
Maurzyce 48
tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277
tel. kom. 0-601-508-950
R-15

Sejmikujmy w Łowiczu!

KRZYSZTOF MIKLAS

SPOZA KADRU

Zawodowe, a i społeczne, obowiązki sprawiły, że prawie cały poprzedni, a cały obecny tydzień, spędzam w Poznaniu. Najpierw Sejmik Działaczy Polonijnych Polskiego Komitetu Olimpijskiego, od ostatniej soboty do najbliższej - XI Światowe Igrzyska Polonijne. Jest więc kolejna okazja do spotkań i nie kończących się rozmów z Polakami z całego Świata. Okazuje się, że nie brak też wśród nich rodowitych łowiczan. Jurek Walczak (rocznik 1954) ze Szwecji, absolwent naszego łowickiego liceum, przyjechał na Sejmik z żoną i mocno sobie pobyt w Poznaniu chwalił. Bardzo się też ucieszył, gdy zaproponowałem obradującym i PKOl.-owi, na razie nieoficjalnie, bo bez konsultacji z władzami miasta i powiatu, by następny taki polonijny sejmik, po części zorganizować właśnie u nas, nad Bzurą. Zresztą zaraz po tej propozycji zatelefonowałem do Ryszarda Budzałka, któremu ten pomysł bardzo się spodobał. Podobnie, jak przewodniczącemu poprzedniej Rady Miasta, obecnie „tylko" radnemu, Krzysztofowi Górskiemu.

Dlaczego „po części"? Otóż za rok, w pięknym miejscu Warszawy, nad Wisłą na Żoliborzu, na wysokości Placu Wilsona, ma być otwarte Centrum Olimpijskie. Będą tam miały swoją siedzibę m.in. Polski Komitet Olimpijski, Centrum Edukacji Olimpijskiej, a także Muzeum Sportu, gnieżdżące się teraz w ciasnych i ciemnych salach rozpadającego się stadionu Skry przy ul. Wawelskiej. W tym to właśnie nowym i bardzo nowoczesnym Centrum Olimpijskim za dwa lata ma obradować kolejny Sejmik. Część „warszawska" jest planowana na dwa dni, zaś kolejne dwa - trzy dni Sejmiku mają odbywać się poza Warszawą. Z ust włodarzy Polskiego Komitetu Olimpijskiego usłyszałem już sugestię zlokalizowania tej drugiej części w Kazimierzu nad Wisłą albo w Pułtusku. Kazimierz to dla warszawiaków niewątpliwie miejsce modne, trochę snobistyczne. Pułtusk kusi wspaniałym zamkiem-hotelem nad brzegiem Narwi zamienionym przed ćwierćwieczem na Dom Polonii. Poza samym Domem Polonii, przyznać trzeba, że ze świetną gastronomią, Pułtusk ma jednak niewiele do zaoferowania. Łowicz zaś w połączeniu z Nieborowem, Arkadią, Walewicami, szopenowskim koncertem w Żelazowej Woli czy folklorystycznym występem w skansenie w Maurzycach w moim przekonaniu jest nie do pobicia, przynajmniej w promieniu stu, a i więcej, kilometrów od Warszawy.

Dla nas, ludzi blisko związanych z Łowiczem, wspomniane prawdy wydają się oczywiste. Jednak autopromocji, zachwalania swego miasta i regionu, nigdy za wiele. Właśnie na poznańskim Sejmiku jeden z działaczy PKOl.-u, dyplomata z doktoratem, mylił permanentnie Łowicz z Łomżą. Nie wiem dlaczego, ale z myleniem właśnie tych dwóch miast, i to wśród osób wykształconych, spotykam się nie po raz pierwszy, co prawdę powiedziawszy trochę mnie irytuje. Z jednej strony niezbyt dobrze świadczy to o owym, rzekomo gruntownym wykształceniu tych osób, z drugiej jednak - wiele innych miejscowości czy rejonów Polski, mających znacznie mniej do zaoferowania, potrafi swój towar tak opakować, że skutecznie przekonuje do siebie. I wówczas trudniej o pomyłkę. Wnioski polecam magistratowi i starostwu.

Warto angażować najlepszych

Architekt Michał Grzymała-Kazłowski o tym, jakie są, a jakie mogłyby być budynki „Mazowieckiej"

Chciałbym zająć stanowisko w dyskusji na temat architektury mojego rodzinnego miasta, która rozgorzała po publikacji tekstu na temat nowej inwestycji Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej w Maurzycach. Mam nadzieję, że ta wymiana poglądów przyczyni się do stałej obecności tego tematu na gościnnych łamach „Nowego Łowiczanina". Sprawa architektury dotyczy przecież wszystkich mieszkańców, którzy codziennie mają przyjemność obcować z zabytkami Łowicza. Ważne jest więc, by przestrzeń miejska była dobrze uzupełniana przez nowe inwestycje.

Zacznijmy od tego, że we wspomnianym artykule niedokładnie przytoczono moje słowa, gdyż powiedziałem tylko, że: „Pieniądze wydane na nowe budynki można było lepiej spożytkować". Niby prawie to samo, ale jednak nie. Nigdy bowiem nie twierdziłem, że marnuje się pieniądze budując obiekty służące Mazowieckiej Wyższej Szkole Humanistyczno-Pedagogicznej i jej studentom. Wręcz przeciwnie, uważam, że istnienie tej szkoły, a także jej inwestycje są dla Łowicza rzeczą bezcenną. Wysiłek pana Rektora i wszystkich ludzi związanych z tą instytucją jest wart docenienia i można mieć tylko nadzieję, że będzie kontynuowany.

Trzeba jasno powiedzieć, że odpowiedzialność za wygląd budynku ponosi architekt a nie inwestor, który oczywiście chce wybudować jak najlepszy obiekt. Uwagi można mieć więc nie do pana Rektora, a do nieznanych z nazwiska projektantów.

Na całym świecie budynki szkół wyższych są często przedmiotem konkursów architektonicznych i zainteresowania całych społeczności. W wyniku tego powstają nieraz obiekty wybitne, bywa, że nowatorskie (tak jak na przykład w Polsce Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego).

Projekt architektoniczny stanowi niewielki koszt całości inwestycji (2 - 4%), ale pieniądze wydane na dobry projekt powodują, że pozostałe 90 procent kosztów jest wydane w optymalny sposób. Niestety bywają też sytuacje odwrotne, gdy zły projekt niweczy ogromny trud inwestora, wykonawcy i wielu ludzi, którzy chcą jak najlepiej wybudować nowy obiekt potrzebny miastu i użytkownikom.

Nie chcę tutaj szczegółowo zajmować się projektami już zbudowanymi, ponieważ wymagałoby to szczegółowej analizy projektów i krytyki projektantów, którzy owe projekty popełnili, a nawet nie znam nazwisk i opinii twórców tych „dzieł". Nie sposób jednak nie zauważyć, że ostatnio powstałe budynki wprowadzają chaos w stylową tkankę miejską Łowicza. Niewłaściwe wydaje mi się na przykład ulokowanie nowego obiektu w Alejach Sienkiewicza. Budynek w tej formie i skali zakłócił bowiem piękny zakątek miasta. Niestety, łatwo nawet jednym budynkiem przytłoczyć neogotycki kościół Mariawitów, kaplicę św. Leonarda, kamieniczki i pobliski dworek z pięknym polskim dachem. Nawet stary „okrąglak" był lepszy.

W ostatnich latach powstało jednak w Łowiczu kilka przykładów dobrej architektury - uliczka Krakowska, kamieniczka u wylotu Pijarskiej czy wreszcie budynek naprzeciw kościoła Św. Ducha, a także obiekty w dawnych rosyjskich koszarach. Budynki te są proste i eleganckie, a jednocześnie nawiązują do stylów historycznych i we właściwy sposób wpisują się w zabytkowy krajobraz miasta. Tak powinno się dbać o miasto, które ma być atrakcyjne dla mieszkańców, a także przyciągać turystów. Trzeba budować obiekty pasujące do istniejącej zabudowy albo dzieła nowoczesne w formie i materiałach, wprowadzające nową jakość do miasta. Na przykład Tylman z Gameren stał się sławny, bo w swoim czasie był architektem nowoczesnym, a nie historycyzującym.

Michał Grzymała-Kazłowski

Tradycja budowlana w Łowiczu, związana z działalnością Kościoła, ma wspaniałą przeszłość. Można się uczyć od Prymasów angażując dobrych, a najlepiej wybitnych, uznanych twórców albo szukać optymalnych rozwiązań, rozpisując konkursy architektoniczne oceniane przez fachowe jury. Współczesne narzędzia multimedialne dają możliwość sprawdzenia projektu i dokładnego obejrzenia go jeszcze w fazie koncepcyjnej. Mam nadzieję, że Władze Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej przy następnych inwestycjach dadzą mieszkańcom szanse obejrzenia projektów swoich przyszłych budowli, a powstałe w efekcie konkursu realizacje będą powodem do zasłużonej chwały inwestora nie tylko ze względu na wartości użytkowe obiektów - co już jest powodem do dumy dla Rektora, ale także z uwagi na walory estetyczne. Mazowiecka Wyższa Szkoła Humanistyczno-Pedagogiczna zasługuje na właściwą reprezentację. Uważam bowiem, że jej wkład w rozwój miasta i inwestycje dające zatrudnienie i miejsce nauki jest nie do przecenienia i zasługuje na lepszą oprawę.

Z poważaniem
Michał Grzymała-Kazłowski

SZKOŁA GŁÓWNA GOSPODARSTWA WIEJSKIEGO W WARSZAWIE
Wydział Rolniczy z siedzibą w Łowiczu- Blichu

DYSPONUJE WOLNYMI MIEJSCAMI

NA ROK AKADEMICKI 2003/2004 NA ZAOCZNE STUDIA INŻYNIERSKIE
z możliwością kontynuowania nauki na 1,5-rocznych studiach magisterskich

1. kierunek „Ochrona Środowiska" /4-letnie/
Studia zaoczne są płatne.

Wydział Rolniczy Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego uruchamia:
2 - semestralne Studia Podyplomowe Zamiejscowych Ośrodku Dydaktycznym w Łowiczu Blichu o kierunkach:
1. „Biologia z Higieną Człowieka i Ochroną Środowiska", 2. „Przyroda"

Wymagane dokumenty:
- podanie
- uwiarygodniona kserokopia dyplomu ukończenia studiów
- kserokopia dowodu osobistego str. 2 i 3.

DOKUMENTY PRZYJMUJE I INFORMACJI UDZIELA:
Sekretariat Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego SGGW w Łowiczu, ul. Blich 10, pokój 22, tel. 046/837-99-56 w godz. 8.00-13.00

R-829

Hurtownia „GLAZPANEL"
Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE
- KLEJE, FUGI, LISTWY
- BOAZERIA PCV, SIDING
- RYNNY
- DRZWI - wewnętrzne - zewnętrzne - antywłamaniowe - harmonijkowe
- SCHODY, TRALKI, PORĘCZE
- SCHODY STRYCHOWE, OKAPY

PIANKA MONTAŻOWA 9,30 zł/szt.

PROMOCJA
- PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE
- PANELE ŚCIENNE MDF
- GLAZURA, TERAKOTA
- ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH i SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

R-17

CEMENT:
Cem II 32.5 A-S 269 zł/t
Cem I 42.5 N 289 zł/t
Saletra Wapniowa 520 zł/t

AGROL
99-400 Łowicz, Jastrzębia 95
(0-46) 837-15-89
(0-46) 837-14-10
agrol_hn@wp.pl
1 km za Łowiczem przy trasie Łowicz - - Bielawy, koło Otolic

R-835

CIĄGNIKI
- ZETOR
- SAME LAMBORGHINI
- DEUTZ-FAHR
- URSUS
- ESCORT
- od 1 lipca również ciągniki MTZ

✓ Duży wybór maszyn rolniczych
✓ Pełny serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
✓ Ceny konkurencyjne

Zapraszamy: ASOC - Łowicz, ul. Poznańska 158, tel. (046) 837-47-85

R-858

ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

ZYGMUNT URCUS (1912? - 2003)

Dzień przed Bożym Ciałem - 18 czerwca - zmarł w Arkadii Zygmunt Urcus, człowiek, który kilkadziesiąt lat uczestniczył w pieszych pielgrzymkach do Częstochowy. Był jednym z niewielkiego już grona ludzi swojego pokolenia, którzy potrafią łączyć miłość do Boga z miłością do Ojczyzny, którzy są dumni z tego, że mogą założyć strój łowicki, którzy szanują duchowieństwo. Zygmunt Urcus przygotowywał się do przyjazdu na Boże Ciało do Łowicza, nie przeczuwał, że już tego dnia nie doczeka. Miał już przygotowany strój, wyczyszczone buty. Zmarł nagle, nocą.

Mówił, że ma 91 lat, chociaż w jego dokumentach widniała data urodzenia: 11 sierpnia 1913 roku. Był najstarszym dzieckiem Jana i Marianny Urcusów z Arkadii. Miał jednego brata i dwie siostry, najmłodsza z nich urodziła się, gdy miał 21 lat. Sam nie założył rodziny, mieszkał z rodziną swojej siostry.

Jan Urcus był rolnikiem i kowalem, syn pomagał mu w pracach gospodarskich w kuźni. W czasie wojny przez 5 lat był na przymusowych pracach w Fidelberg (obecnie Strzelce Krajeńskie). Rodzina wie, że trafił tam w styczniu 1940 roku, wezwano go przysyłając nakaz, nazywany przez ludzi „kartą". Zygmunt Urcus chwalił sobie pracę w dużym folwarku, do którego trafił. Często opowiadał też, w jak niezwykłych okolicznościach uszedł z życiem. Być może wydarzenia te uczyniły go takim człowiekiem, jakim był przez kilkadziesiąt lat. Z tego, co opowiadali nam najbliżsi pana Zygmunta - siostra, jej córka i wnuczki - wynika, że niepokorny Urcus będąc na robotach śmiało wypowiadał się w obronie kraju i religii. Na dodatek naraził się nie wykonując na czas jakiegoś polecenia, krytykował Niemców i Francję. Zachowaniem takim naraził się bardzo prawdopodobnie generałowi niemieckiemu, który wydał rozkaz powieszenia Urcusa. Wyrok miał być wykonany o piątej rano. W przeddzień egzekucji generał ten około północy dostał rozkaz przeniesienia na front. Za pół godziny od momentu otrzymania informacji, miał odjeżdżać pociąg, którym miał udać się do granicy francusko - włoskiej. Pośpiech pakowania i związane z tym zamieszanie pozwoliły Urcusowi ujść z życiem. Może generał nie przekazał na czas rozkazu podwładnym? - jak było dokładnie, tego dziś już nie ustalimy. Zygmunt Urcus miał cały czas nadzieję, że ujdzie z życiem. Modlił się i obiecał sobie i Bogu, że jeżeli przeżyje, będzie chodził co rok do Częstochowy. W historii tej ciekawe jest to, że pociąg, którym jechał generał został zbombardowany i w katastrofie tej generał zginął.

Słowa dotrzymał, a nawet bywał na Jasnej Górze częściej. W rozmowie z Nowym Łowiczaninem, jaką odbyliśmy w ubiegłym roku szacował, że szedł do Częstochowy około 70 razy, po raz pierwszy w wieku 14 lat, w niektórych latach po dwa razy. Oprócz tego chodził w pielgrzymkach do Miedniewic, Głogowca, Domaniewic, Studziannej. Zawsze lubił też uczestniczyć w wyjątkowych uroczystościach kościelnych, jakim było np. 1000-lecie chrztu Polski obchodzone w 1966 roku, ale też w zupełnie lokalnych, parafialnych np. odpustach. Jeździł na rowerze nawet na dopusty do Kiernozi, Kocierzewa, Boczek Chełmońskich. Nie wyobrażał sobie, aby nie jechać na Boże Ciało do Łowicza.

Charakterystyczne dla Zygmunta Urcusa było to, że we wszystkich tego rodzaju okolicznościach miał na sobie strój łowicki, który nosił z wielką dumą. W stroju jeździł też w latach 60. do Warszawy dwa razy w roku do prymasa Stefana Wyszyńskiego. Rodzina nie wie, w jaki sposób otrzymywał zaproszenia na te uroczystości. Zawsze zabierał ze sobą dzieci swojej siostry ubrane w stroje ludowe. Kilkuletnie wówczas dzieci nie wiedzą, o czym wujek z Wyszyńskim rozmawiał. Wiedzą, że spotkanie rozpoczynało się od modlitwy, po której była część artystyczna i zwiedzanie ogrodów przy ul. Miodowej. Spotkanie kończyło się przy stole, prymas miał zawsze przygotowane dla swoich gości upominki, takie jak medaliki czy różańce. Jakiś czas po spotkaniu do Arkadii docierały zdjęcia zrobione podczas wizyty w Warszawie. Zdjęć tych rodzina ma bardzo dużo. Są to czarno - białe różnego formatu zdjęcia z uśmiechniętym prymasem w otoczeniu łowiczan. Robiono je w ogrodach, ale też wewnątrz jego rezydencji.

Zygmunt Urcus szczególnym szacunkiem darzył księży. Był przekonany, że księża czy biskupi pełnią tę posługę z woli Pana Boga. Nigdy nie pozwolił, aby w jego otoczeniu powiedzieć choćby jedno złe słowo o duchowieństwie. Poza zwyczajnymi zajęciami w gospodarstwie, umiał znaleźć czas na czytanie książek - zwłaszcza historycznych i pism, z których bardzo cenił „Rycerza Niepokalanej". Każdy numer tego pisma czytał „od deski do deski". Rodzina mówi, że był historykiem z zamiłowania. Pamiętał wiele dat, wydarzeń, nazwisk. W książkach historycznych, które często ze szkolnych bibliotek wypożyczały dla niego wnuczki jego siostry, denerwowało go zakłamanie. Znając prawdziwą historię np. Katynia mówił, że „Te nasze historie są kłamliwe". Ujawnienie tej zbrodni przyniosło mu wielką ulgę. Nie lubił natomiast telewizji, widząc, jak inni patrzą w ekran mówił, aby to wyłączyć, bo w telewizji są same głupoty, lepiej poczytać książkę.

Prywatnie był minimalistą, mówił nawet, że jemu do życia wystarczy miska i łyżka. Lubił natomiast kupować innym, dawać na różne cele, ofiary do kościoła. Angażował się nie tylko od święta, lubił też pomagać w pracach porządkowych, w ogrodzie. - *Był spokojny, cichy i pracowity, bardzo religijny* - wspomina córka siostry. W każdą niedzielę musiał jechać do kościoła. W domu i na podwórku lubił porządek, kwiaty. Kwiatami balkonowymi i bukszpanami zajmował się do końca życia. Nawet w ostatnich latach życia, gdy nie miał już tyle sił, co wcześniej, lubił niekiedy ciężko popracować. Rodzina podziwiała go, że jest jeszcze w stanie rąbać drewno, porządkować podwórko. Bardzo też interesowało go to, co działo się wokół niego, ale lubił też wspominać swoje lata młodości, a nawet dzieciństwa. Wszyscy podziwiali go za doskonałą pamięć.

Zygmunt Urcus był bardzo samodzielny, nie można mu było narzucić stylu życia, światopoglądu. Bardzo nie lubił nakazów. Pomimo tak sędziwego wieku nigdy nie chorował. W przychodni w Nieborowie nie miał nawet założonej karty. Jakie było zaskoczenie rodziny, gdy chcąc uzyskać akt zgonu, aby formalności stało się zadość, najpierw konieczne okazało się wypisanie karty pacjenta.

Co ciekawe, w ogóle nie jadł mięsa, w ostateczności zjadł czasami kawałek kiełbasy, ale najmniejszego nawet kawałka mięsa nie tolerował nawet w zupie. Jego głównym pożywieniem było mleko w różnych postaciach. Jadł więc zupy mleczne, mleko zsiadłe, śmietanę. Kolejnym przysmakiem były dla niego wszelkiego rodzaju barszcze, do którego zaliczał też zupę szczawiową (jak ktoś woli - barszcz szczawiowy). Takie upodobania rodziły konieczność gotowania oddzielnych potraw dla niego, ponieważ nie jest to powszechny nawet w jego rodzinie sposób odżywiania.

Zygmunt Urcus w towarzystwie proboszcza parafii katedralnej ks. Wiesława Skoniecznego. Niedziela Palmowa 2003.

Nie przeczuwał śmierci, planował co zamierza robić w najbliższej przyszłości. W nocy z 17 na 18 czerwca obudził się około 3 w nocy. Skarżył się, że się źle czuje, chciał napić się wody. Piętnaście minut później zmarł.

Pogrzeb Zygmunta Urcusa był skromny. On sam nie chciałby, aby go opłakiwać, bo - jak lubił mówić - jest czas pogrzebu i czas wesela. Nie lubił wielu kwiatów na pogrzebach. Był zbyt praktyczny, mówił, że jak jest ich tak dużo, to potem zostaje po nich dużo śmieci na cmentarzu. Na pogrzeb przyjechała para w stroju łowickim. To na pewno by mu się podobało.

Spoczywa wraz ze swoimi rodzicami na cmentarzu parafialnym w Bednarach.

Mirosława Wolska - Kobierecka

ODESZLI OD NAS (10.07.-21.07.)

10 lipca: Irena Doroba, l. 63, Krępa; Józef Wawrzyn, l. 90, Czatolin; **11 lipca:** Marianna Pawełkowicz, l. 80, Wrzeczko; **12 lipca:** Tadeusz Rybus, l. 67, Łowicz; **13 lipca:** Halina Szymczak, l. 66, Głowno; **14 lipca:** Zofia Stasiak, l. 78, Głowno; **16 lipca:** Waleria Czubak, l. 81, Łowicz; **17 lipca:** Stanisław Olejniczak, l. 78, Władysławów; Edward Wilk, l. 60, Krępa; Zofia Wojda, l. 76, Placencja; Stanisław Gorący, l. 68, Głowno; **18 lipca:** Marianna Jankowska, l. 77, Łowicz; Mirosław Jędrzejczak, l. 54, Głowno; **19 lipca:** Stanisława Wolanowska, l. 72, Głowno; **20 lipca:** Władysława Broszko, l. 80, Głowno; Aniela Lenart, l. 93, Guźnia; **21 lipca:** Marianna Bednarek, l. 67, Stroniewice.

Radnemu Powiatu Łowickiego,
ANDRZEJOWI PŁACHECIE
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
ŻONY
składa Rada i Zarząd Powiatu Łowickiego
R-885

Panu ANDRZEJOWI PŁACHECIE
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
ŻONY
składa Poseł na Sejm RP
Wojciech Olejniczak
R-896

H. Skrzydlewska
GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11 tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90 (czynne całą dobę)
ŁÓDŹ, tel. (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)
WYPŁACAMY ZASIŁEK ZUS
pogrzeb z trumną od 500 zł
pełny koszt kremacji z urną 1390 zł
przewóz osób zmarłych do chłodni oraz formalności w USC i ZUS NIEODPŁATNIE
www.H.Skrzydlewska.pl
R-22

Paliły się lasy i zboża

Do kilku, na szczęście niegroźnych, pożarów ściółki leśnej oraz zbóż i traw doszło na przełomie ubiegłego tygodnia w powiecie łowickim. W ciągu zaledwie trzech dni strażacy wyjeżdżali aż 17 razy. W sobotę, 26 lipca zostali wezwani do palącej się ściółki leśnej w lesie w okolicach Rogóźna w gminie Domaniewice. Gasić pożar pojechały również trzy zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej. Spaleniu uległa ściółka na powierzchni około 300 m². Tego samego dnia spaleniu uległa słoma na częściach trzech sąsiadujących ze sobą pól rolników z Kiernozi. W akcji gaszenia tego pożaru wzięła udział również Ochotnicza Straż Pożarna z Kiernozi. Paliło się na powierzchni około 0,9 ha. Również tego samego dnia paliło się zboże i słoma po kombajnie na polu o powierzchni około 200 m² w Karsznicach Dużych. Kolejną akcją strażaków w sobotnie popołudnie było gaszenie palących się traw przy torach kolejowych w okolicach Zielkowic w gminie Łowicz.

W niedzielę, 27 lipca około godziny 17.30 straż została wezwana do palącej się ściółki leśnej w lesie w okolicach Rogóźna w gminie Domaniewice. Spaliło się około 100 m² ściółki. Oprócz tego gasili niewielki pożar lasu w Czatolinie w gminie Łyszkowice (powierzchnia około 200 m²).

W poniedziałek, 28 lipca spaliło się około 0,5 ha słomy żytniej i rżyska po kombajnie w Uchaniu Górnym w gminie Domaniewice. Straty oceniono na 1 tys. zł. Pozostałości po kombajnie na powierzchni około 100 m² spłonęły również w Skowrodzie Południowej w gminie Chąśno. Największy pożar lasu zdarzył się w okolicach Kiernozi. Spłonęła ściółka leśna na powierzchni około 206 arów. Strażacy stwierdzili, że powodem pożaru mogło być zaprószenie ognia przez nieznaną osobę. Tego samego dnia strażacy wyjeżdżali również do pożaru przyczepy ze słomą w Bąkowie Górnym w gminie Zduny. Słoma zapaliła się od iskrzenia z komina ciągnika rolniczego. Z chwilą kiedy w poniedziałek, 28 lipca zaczęło padać, strażacy mieli nadzieję na odpoczynek i mniej częste wyjazdy, jednak byli kilkanaście razy wzywani do usuwania konarów i przewróconych na drogi drzew.

(mak)

DMOSIŃSKI BACA

Elżbieta i Jerzy Leśniewscy z Dmosina od 30 lat prowadzą hodowlę owiec. Założyli ją w latach 70., kiedy to w Polsce zapanowała moda na prowadzenie gospodarstw specjalistycznych. Wówczas w gminie Dmosin powstało kilka tego typu gospodarstw, do dzisiaj przetrwało tylko jedno. *Zdecydowaliśmy się postawić na owce, dlatego, że są to nieduże zwierzęta, czyste w porównaniu z krowami czy trzodą chlewną. We dwoje mogliśmy bez problemu zająć się prowadzeniem licznego stada* - mówi Elżbieta Leśniewska. Z biegiem lat hodowla owiec stawała się coraz mniej opłacalna. Obecnie dmosiński baca narzeka na jej niską opłacalność. Był to podstawowy powód zrezygnowania z tego typu produkcji rolnej przez innych hodowców owiec z gminy Dmosin. W latach 70. strzygaczowi owiec płacono tyle, ile kosztowało 10 dag wełny, obecnie bierze on tyle, ile kosztuje 1 kg wełny, czyli 3-4 zł.

Przestrzeń życiowa

Państwo Leśniewscy utrzymują stado składające się ze 100 matek. Zwierzęta chowane są w owczarni zajmującej 250 m. kw. Dmosińskie owce pasą się na 5 ha pastwisku. Jerzy Leśniewski nie prowadza ich jednak daleko, jak górale. Owce wychodzą same na pastwisko położone tuż przy zabudowaniach gospodarskich. Państwo Leśniewscy mają ponadto kilka hektarów łąk, z których zbierają siano, służące również jako pokarm dla pupili. Tegoroczna susza spowodowała, że pastwiska wyschły, a owce nie mają co jeść. Trzeba je dokarmiać sianem i paszą treściwą, czyli mieszanką zbóż, otrąb, ziemniaków, składników mineralnych i witamin.

Dzień z życia owcy

W przypadku owiec nie trzeba przestrzegać ściśle godzin podawania pokarmu. Zwierzęta karmione są między godziną 7.00 a 9.00. Kiedy są głodne, głośno dopominają się o pokarm. Wówczas szerokim echem niesie się beczenie. Jak zapewniają państwo Leśniewscy, nie trwa ono dłużej niż 10 - 15 minut. Tyle wystarczy, aby podać zwierzętom pokarm - siano i paszę treściwą. Około 10.00 owce wychodzą na pastwisko. Pasą się na nim przeważnie do godziny 18.00, a gdy jest ciepło nawet do 20.00 czy 21.00. Po powrocie do owczarni dostają ponownie siano i paszę treściwą. Owca zjada dziennie około 5 kg siana i 1 kg paszy treściwej oraz tyle trawy ile jest w stanie zjeść.

Strzyżenie

Owce strzyże się na przełomie października i listopada przed przyjściem na świat jagniąt, aby miały łatwy dostęp do wymion. W gospodarstwie państwa Leśniewskich kilka lat temu zwierzęta strzygł pan Jerzy, obecnie nie wystarcza mu już sił na ogolenie po 100 sztuk owiec. *Zamawiamy strzygacza z Sieradza, albo z bardziej odległych miast* - dodaje pani Elżbieta. Dobry strzygacz ogoli 100 owiec maszynką elektryczną w ciągu jednego dnia. Pracuje wówczas od godziny 7.00 do 22.00. Mniej wyrobiony strzygacz potrzebuje nawet 3 dni do wykonania tej samej pracy. Jedna owca nosi na sobie około 4 kg wełny. Wełna z dmosińskich hodowli owiec trafia do produkcji kołder i poduch. Nie zawsze jednak od razu znajduje się na nią kupca. Nieraz trzeba czekać cały rok na nabywcę.

Pani Elżbieta musi dokarmiać jagnięta, które przyszły na świat jako trzecie w miocie.

Państwo Leśniewscy od trzydziestu lat utrzymują stado liczące 100 matek.

Cykl roczny

Jagnięta przychodzą na świat od stycznia do kwietnia. W tym okresie państwo Leśniewscy mają najwięcej pracy. Muszą cały czas obserwować owce - matki, czy nie nadchodzi czas porodu. Zazwyczaj w jednym miocie na świat przychodzą 1 lub 2 jagnięta. Kiedy urodzą się trzy, jest to już poród skomplikowany i jedno z nich trzeba dokarmiać, ponieważ owce mają tylko dwa wymiona. *Zdarzają się też skomplikowane porody, gdy płód odwrócony jest tyłem lub noga mu się zawinie. W takich przypadkach czuwamy przy owcy całą noc* - mówi pani Elżbieta. Jagnięta od razu po urodzeniu zamyka się na 3 dni w odrębnych kojcu, następnie łączy z matkami. W tym okresie stado powiększa się o 100 - 120 jagniąt. Są one systematycznie sprzedawane po 2 - 3 miesiącach o urodzenia. W tym czasie wydziela się odrębny kojec dla matek z jagniętami. Dopiero z końcem kwietnia, gdy zakończą się „wykoty", łączy się całe stado.

Czarna owca

Raz na kilka lat przychodzi na świat czarna owca w stadzie. *Pomimo złych skojarzeń z określeniem „czarna owca" w stadzie nic nie oznacza. Są to zazwyczaj bardzo spokojne sztuki, z którymi nie ma żadnych kłopotów* - dementuje pogłoski o charakterze czarnych owiec pani Leśniewska. Jednak owca o czarnym umaszczeniu nie jest od razu akceptowana w stadzie. *Po wypuszczeniu jej po raz pierwszy z pozostałymi sztukami na pastwisko owce uciekają od niej. Początkowo myślą, że to pies. Dopiero po jakimś czasie, gdy zobaczą, że ssie mleko od swojej matki akceptują czarną owcę* - dodaje pani Elżbieta.

Związek Hodowców Owiec

Od ponad 5 lat państwo Leśniewscy należą do Związku Hodowców Owiec z siedzibą w Sieradzu. Już wówczas musieli wprowadzić w swoim gospodarstwie system podobny do obecnie wprowadzanego IACS. Związek ma kontrolę nad materiałem hodowlanym - decyduje o doborze „tryków". W sprowadzaniu odpowiednich baranów pośredniczą inspektorzy ze związku. Ponadto znakują oni przychodzące na świat jagnięta, robiąc im w uchu tatuaż z numerem stada i kolejnym nurem zwierzęcia. Związek decyduje też o tym, ile zwierząt należy sprzedać, a ile zostawić sztuk zwanych matkami. Państwo Leśniewscy od 5 lat posiadają kompletną dokumentację każdej wyhodowanej sztuki, kopia tych dokumentów złożona jest w ZHO. Związek pośredniczy też w sprzedaży jagniąt i wełny. W ciągu roku dmosińscy hodowcy sprzedają za pośrednictwem związku 100 - 120 jagniąt. Przyjeżdża po nie transport z Sieradz, a następnie kierowane są na eksport, głównie do Włoch. Cena jagnięcia zróżnicowana jest według pory roku, w której się go sprzedaje. Najwyższa cena około 160 zł utrzymuję się w okolicy świąt Bożego Narodzenia, następnie stopniowo maleje i przed Wielkanocą wynosi około 140 zł. Przystąpienie do Związku Hodowców Owiec było według dmosińskich owczarzy słuszną decyzją. Dzięki dokumentacji, której tworzenie rozpoczęli przed laty, są doskonale przygotowani do wdrożenia IACS. Nie muszą się też zbytnio martwić o rynek zbytu, o który zabiegają specjaliści ze związku.

Chcą dotrwać do emerytury

Żadne z dzieci państwa Leśniewskich, pomimo dziecięcego zauroczenia owcami, nie przejęło pałeczki z rąk rodziców. Państwo Leśniewscy nie mają komu przekazać hodowli. Sami zaś starają się wytrwać przy swoich owcach do emerytury. *Będziemy pracować dopóki nam sił wystarczy. Z perspektywy czasu sądzę, że hodowla owiec to słuszny wybór. Z hodowlą innych zwierząt nie poradzilibyśmy sobie tylko we dwoje* - ocenia swoją decyzję sprzed 30 lat pani Leśniewska.

Przed kilkunastoma laty owce z dmosińskiej hodowli zajmowały pierwsze miejsca i medale na ogólnopolskich i wojewódzkich wystawach. Najcenniejszą nagrodą był dla państwa Leśniewskich złoty medal z wystawy w Łowiczu dla przystępki, inaczej jarki, czyli jednorocznej owcy przeznaczonej na matkę. Obecnie zarówno pan Jerzy, jak i jego żona nie mają już ani sił, ani czasu, by kilka dni spędzać na targach czy wystawach. *Trudno jest nam w chwili obecnej zachęcać młodych rolników do hodowli owiec. Na pewno są to bardzo wdzięczne zwierzęta, a ich hodowla nie wymaga dużo pracy, ale opłacalność produkcji jest coraz mniejsza* - dodają zgodnie państwo Leśniewscy.

Eliza Błaszczyk

Aby żniwa przebiegły bezpiecznie

Mamy apogeum tegorocznej akcji żniwnej. Mimo ostrzeżeń o czyhających zagrożeniach związanych z wykonywaniem prac żniwnych, co roku dochodzi do wypadków. W ubiegłym roku podczas akcji żniwnej na naszym terenie 56-letni rolnik stracił cztery palce lewej ręki. Rolnik sprawdzał naciąg pasów na przekładni bezstopniowej kombajnu, przebywający w tym czasie na mostku kombajnu kombajnista uruchomił silnik, który wprawił w ruch przekładnię i doprowadził do tragicznego wypadku.

To powinno być ostrzeżeniem: wszystkie części ruchome, napędowe i tnące winny być zabezpieczone specjalnymi osłonami. Osłony te nie mogą być zdejmowane bądź uchylane podczas pracy maszyny. KRUS przestrzega także przed drutowaniem bądź nitowaniem pasów przenoszących napęd, a także przed oddaleniem się osób dorosłych od pozostawionych w pobliżu dzieci uruchomionych maszyn. O tragedię w takich sytuacjach niezwykle łatwo.

Sporym zagrożeniem dla rolników są podczas żniw prace na wysokości, głównie związane z układaniem stert, stosów, z magazynowaniem zbóż w stodołach, a także z niedozwoloną jazdą na przyczepach wyładowanych sprasowanymi kostkami słomy.

Okres wakacyjny sprzyja także praktykom wykorzystywania do prac polowych dzieci. Pomoc ta jednak zbyt często identyfikuje się z ciężką - często ponad siły nastolatka - pracą w polu. Jak wynika ze statystyk KRUS, latem dzieci wiejskie pracują nawet do 6 godzin dziennie (podczas gdy w pozostałym okresie w roku od 2 do 3 godzin dziennie). Często zastępują w pracy dorosłych. Wykonują zajęcia dla nich zakazane, dźwigając np. wielokilogramowe ciężary. Od kilku lat funkcjonuje lista prac w gospodarstwie rolnym, których dzieciom nie wolno wykonywać. Lista taka dostępna jest w każdej terenowej placówce KRUS. Problem w tym, że egzekwowanie zapisów w niej zawartych jest praktycznie żadne. Dzieci nawet poniżej 10 lat zasiadają za kierownicą ciągnika, zajmują się obsługą maszyn rolniczych (np. kosiarek, młockarni), zwykle wszystko dzieje się za przyzwoleniem rodziców - a przecież są to czynności, które grożą nie tylko bezpośredniemu niebezpieczeństwu, ale i negatywnie wpływają na zdrowie dziecka.

Co roku letnia akcja zbioru zbóż to jednocześnie żniwo upadków z ciągników, czy też ze sprasowanych kostek słomy przewożonych na ogromnych wysokościach oraz urazów podczas łączenia maszyn do ciągników, przede wszystkim zmiażdżeń kończyn górnych. Niech w tym roku będzie choć trochę bezpieczniej.

(eb)

BURSA BERNARDYNEK DRUGIM DOMEM

Przechodząc Alejami Sienkiewicza, można dostrzec czerwoną tablicę na klasztornym murze. Znajduje się na niej informacja o bursie sióstr bernardynek dla dziewcząt. To ciekawe miejsce.

Siostry Janina i Antonia w kaplicy bursy. Obie opiekują się wynajmującymi tam pokoje studentkami i uczennicami.

Placówka założona siedem lat temu. Jest to dwupiętrowy, przepięknie utrzymany, zadbany w każdym calu budynek z 24 dwuosobowymi pokojami. Każdy z nich wyposażony jest w łazienkę, dwa jednoosobowe łóżka, szafki nocne, miejsca do pracy. Przeważnie przebywa tutaj ok. 20 mieszkanek, więc niestety nie wszystkie miejsca są wykorzystane. -*Żałujemy tego ogromnie* - mówi przesympatyczna, stale uśmiechnięta i pełna ciepła siostra Daniela - *ponieważ warunki są tutaj naprawdę doskonałe, a wszystkie siostry ze zgromadzenia, które pełnią tu dyżury, bez pobierania jakiejkolwiek zapłaty* (ss. Antonina, Janina i Daniela - przyp. red.), *wkładają całe swoje serce w pracę i prawidłowe funkcjonowanie placówki.*

Bardzo ładnie wyglądają pokoje na drugim piętrze, w których znajduje się spadzisty sufit. Nadaje to im nietuzinkowy, rzadko spotykany wystrój. Na obu piętrach, w korytarzu jest łazienka z natryskami i wanną oraz pralką automatyczną, przeznaczoną do użytkowania przez mieszkanki. Jak powiedziała nam siostra Daniela, nadrzędnym celem placówki jest zapewnienie dziewczętom odpowiednich warunków do nauki i wypoczynku. Przytulność i domowy charakter zapewnia duża ilość roślin doniczkowych, które można dostrzec we wszystkich pokojach i korytarzach.

Bursa posiada stołówkę, w której podopieczne sióstr spożywają dwa razy dziennie posiłki (śniadanie o 7.00 i obiadokolację o 17.00; mogą z niej również korzystać w innych porach dnia), salę konferencyjną oraz pokój gościnny. Do tego ostatniego mieszkanki mogą wprowadzać swoje koleżanki, ponieważ pokoje przeznaczone są wyłącznie dla nich, co tym bardziej sprzyja pracy w ciszy i spokoju. Miesięczny koszt utrzymania w bursie, po wakacjach, szacowany jest na ok. 330 złotych. Aby zostać przyjętą, należy złożyć następujące dokumenty: podanie, życiorys, zdjęcie, zaświadczenie lekarskie, zapoznać się i podpisać regulamin, który dotyczy wszystkich przebywających w bursie osób.

Internet do spraw nieba

Zupełnie odrębny charakter i niepowtarzalną atmosferę ma w bursie kaplica. Jest to jasna przestronna sala z klęcznikami oraz figurą Matki Boskiej, która została przywieziona z Fatimy. Matka przełożona mówi o kaplicy, że jest to najszybsze połączenie internetowe z niebem. Dziewczęta mogą tu w spokoju modlić się, zastanowić nad swoim życiem, podjąć decyzje dotyczące przyszłości. - *Największym powodzeniem kaplica cieszy się, co zrozumiałe, przed każdym zaliczeniem i podczas sesji egzaminacyjnych* - śmieje się siostra Daniela. - *Ale to naprawdę działa!*

Dwa razy w roku, z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, dziewczęta spotykają się z biskupem diecezji łowickiej, Alojzym Orszulikiem. Przygotowywana jest wtedy uroczystość, na którą składają się: odświętna kolacja, przedstawienie przygotowane przez podopieczne sióstr, gawędy, anegdoty itp.

Mimo iż mieszka się w bursie przyklasztornej, uczestnictwo w życiu duchowym nie jest przymusowe. Dziewczęta dobrowolnie mogą chodzić na mszę świętą rano i wieczorne nabożeństwo. Siostry bernardynki uważają, że niczego nie można narzucać, ponieważ wymuszona modlitwa nie jest miła Panu Bogu. Zawsze jednakże służą swoim doświadczeniem i opieką duchową.

Do dyspozycji dziewcząt oddana jest również sala telewizyjna. Oprócz oglądania telewizji mieszkanki gimnastykują się tutaj na materacu, słuchają muzyki, czytają, a przez okno wychodzące na klasztor mogą przyglądać się życiu zakonnic. - *Bardzo często jesteśmy podglądane* - opowiada z uśmiechem na twarzy siostra Daniela - *ponieważ dziewczęta albo zupełnie nie znają realiów życia klasztornego i nieodparcie kojarzy im się ono ze średniowieczem, albo chcą się dokładniej dowiedzieć, jak ono wygląda.*

Pokoje z duszą.

Zadbany w każdym calu budynek bursy dla dziecząt.

Z balkonu bursy widać część klasztornego ogrodu, z innych okien rozciąga się widok na dalsze jego fragmenty. To uspokaja.

Mieszkankami bursy są uczennice łowickich placówek oświatowo - wychowawczych, zwłaszcza: Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno - Pedagogicznej, Kolegium Nauczycielskiego, Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych, Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół Medycznych, Liceum Ogólnokształcącego im. J. Chełmońskiego. Obowiązane są one do przestrzegania ciszy nocnej (między 22.00 i 6.00), utrzymywania czystości w swoich pokojach i pomieszczeniach, z których korzystają, wpisywania się do, przeznaczonego w tym celu, zeszytu przy każdorazowym wyjściu na miasto i powrocie. Każda mieszkanka ma prawo do: opieki opiekuńczo - wychowawczej i odpowiednich warunków przebywania w bursie, swobodnego wyrażania swoich myśli i przekonań z poszanowaniem godności innych, rozwijania swoich zdolności i zainteresowań, prawa wyboru samorządu bursy itp.

Biblioteka na miejscu

Na miejscu istnieje możliwość korzystania z biblioteki. Obejmuje ona najważniejsze lektury i jest ogromną pomocą zwłaszcza dla studentek filologii polskiej, historii, pedagogiki. Biblioteka ma również wiele pozycji służących rozwojowi duchowemu. Są to rozważania, myśli, katechezy, komentarze do Pisma Świętego, modlitewniki. W razie potrzeby dogłębnych studiów tej problematyki, zawsze można skorzystać z biblioteki klasztornej.

Czasami siostry przychodzą do bursy z własnymi pracami, takimi jak haftowanie, klejenie obrazków z kwiatów, układanie wierszy okolicznościowych. Błyskawicznie spotykają się z zainteresowaniem ze strony podopiecznych, które również chcą przyswoić sobie tego rodzaju umiejętności. „Oblegana" jest zwłaszcza sztuka haftu.

W bardzo krótkim czasie między mieszkankami zawiązuje się nić porozumienia, pojawiają się zaczątki długoletnich przyjaźni. Atmosfera wzajemnego zrozumienia i zaufania, jaka tutaj panuje, oraz wsparcie duchowe ze strony zakonnic sprawiają, że wszelakiego rodzaju animozje i nieporozumienia bardzo szybko zostają zażegnane. *Wszystkie bez wyjątku wyznajemy zasadę: żyj i pozwól żyć innym!* - stwierdza siostra Daniela. - *Bywają jednak momenty, kiedy jakąś mieszkankę trzeba wziąć na rozmowę, pokazać jej błędy, które popełniła lub może popełnić, jeśli dalej będzie postępowała w ten sposób. Staramy się jej wskazać drogę wyjścia z zaistniałej sytuacji.* Siostry, często po ukończonych studiach pedagogicznych, są do tego znakomicie przygotowane.

Te z dziewcząt, które miały przyjemność mieszkać w bursie, przez długie lata utrzymują kontakt ze swoimi opiekunkami. - *Pamiętają o kartkach z okazji świąt, dzwonią i mówią, że już tęsknią, chciałyby być z powrotem w bursie, przysyłają zdjęcia ze ślubu, fotografie dzieci i rodziny. Przy pożegnaniach zazwyczaj pojawiają się rzęsiste łzy.*

Również poprawne kontakty utrzymywane są z sympatiami wychowanek. Siostra Daniela powiedziała nam, że zazwyczaj nie ma z nimi kłopotów, a często chłopcy pomagają w drobnych naprawach w bursie. Sami chłopcy zaś żartują, że wychowanki zakonnic to najlepsze kandydatki na żony.

Katarzyna Nowak

- Okna PCV i drewno
- Drzwi zewnętrzne i wewnętrzne
- Rolety, żaluzje, verticale, moskitiery
- NOWOŚĆ: najnowocześniejsze okna Winkhaus

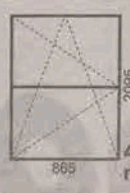

470,- netto

592,- netto

VEKA
ECO SYSTEM FENNO OKNA I DRZWI
PORTA DRZWI
RYVEN

PHU „Shatzi", Łowicz, ul. Zgoda 28, tel./fax (0-46) 837-37-87
R-867

Informuję mieszkańców Powiatu Łowickiego,
że dni: 14 sierpnia
i 10 listopada 2003 roku
są dniami
WOLNYMI OD PRACY
w Starostwie Powiatowym w Łowiczu
za dni 3 maja i 1 listopada 2003 roku
Starosta Łowicki
Cezary Dzierżek
R-868

SYSTEMY NAWADNIAJĄCE
- NAWOZY OGRODNICZE
- ZRASZACZE TRAWNIKOWE - WYNURZALNE

KORZYSTNE RABATY DLA INSTALATORÓW CENY PRODUCENTA
R-84
oferuje EKO-FOL Rząśno 25 tel. (046) 838 74 36

Gimnazjum Publiczne w Nowych Zdunach 88, 99-440 Zduny, pow. łowicki
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie:
REMONT DACHU NA ZAPLECZU SALI GIMNASTYCZNEJ PRZY GIMNAZJUM PUBLICZNYM W NOWYCH ZDUNACH

- ✓ Wymagany termin realizacji zamówienia do 19 września 2003 r.
- ✓ Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.
- ✓ Opis istotnych warunków zamówienia można odebrać w sekretariacie Gimnazjum w godz. od 8.00 do 14.00.
- ✓ Zamawiający nie dopuszcza składania ofert wariantowych i częściowych.
- ✓ Niezbędne informacje na temat zamówienia publicznego można uzyskać w Gimnazjum Publicznym w Nowych Zdunach tel. (046) 838-74-22 w godz. 8.00-14.00.
- ✓ Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną **„Przetarg - remont dachu"** należy złożyć w sekretariacie Gimnazjum Publicznego w Nowych Zdunach.
- ✓ Termin składania ofert upływa dnia **14.08.2003 r.** o godz. **10.00.**
- ✓ Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14.08.2003 r. o godz. 10.15 w siedzibie Urzędu Gminy w Zdunach w pokoju nr 13.
- ✓ W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 spełniający warunki zawarte w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych oraz spełniający wymogi i kryteria określone w opisie istotnych warunków zamówienia.
- ✓ Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie: **cena oferty 100%**

R-870

SAMOCHODOWE

Autoskup - pilnie kupię samochody powypadkowe, lekko i mocno rozbite, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.

Kupię każde auto, całe lub uszkodzone, również od wszystkich firm, płatne gotówką. Tel. 0602-705-876.

KAŻDY POWYPAKOWY, PEŁNOSPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYSTNIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.

KUPIĘ AUTA ROZBITE, DO REMONTU. TEL. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Kupię 126, Polonez, CC, Skoda i inne. Tel. 046/831-01-29, 0601-317-076.

Star Turbo 1142, 1995 rok, izotenna - sprzedam. Tel. 0606-610-989.

Aktualnie kupię samochody całe i powypadkowe, chętnie 126p, Cinquecento, Polonez Caro. Tel. 046/831-96-22, 0601-359-419.

Kupię absolutnie auta rozbite i skorodowane, 126p oraz każde inne. Tel. 046/831-76-24, 0692-993-424.

Elektromechanika pojazdowa - tanio, solidnie. Kadzielin 44. Tel. 042/719-20-56, 0608-126-705.

Sprzedam silniki SW 400 Leyland oraz części do nich. Tel. 0602-123-360.

Kupię każde auto, rozbite, pokradzieżowe, 1990-2003 rok. Tel. 0604-557-182.

Toyota Carolla 1.4, 1999 rok, gaz - sprzedam. Tel. 0693-441-700.

Opel Vectra, 1991 rok, stan bardzo dobry, szyberdach, wspomaganie - sprzedam. Tel. 837-53-28 po 15.00.

Daewoo Tico, 2001 rok - kupię. Tel. 046/830-31-51.

Fiat 126p, 2000 rok, I właściciel, stan dobry - sprzedam. Tel. 0501-754-163.

Ford Taunus 1.6, 1978 rok, z gazem, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/833-97-63, 0603-085-458.

Skoda Octavia kombi 1,9 TDI - sprzedam. Tel. 0602-797-678.

Scorpio 2.9, 1994/95 rok, gaz, pełne wyposażenie - sprzedam. Tel. 0602-219-877.

126p, 1987 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/861-12-86, wieczorem.

Fiat 125p, 1989 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0607-197-482.

Renault 19 1.7, 1992 rok, gaz, centralny zamek, wspomaganie, elektryczne szyby, pilot; części do Forda Fiesty - sprzedam. Tel. 0608-283-165, 046/839-67-82.

Daewoo i Fiat - kupię. Tel. 0601-204-034.

Żuk, stan dobry; Fiat 126p - sprzedam tanio. Tel. 046/838-98-44.

Toyota Celica 2.0 GTi 16, 1991 rok, centralny zamek, elektryczne lusterka, szyby, wspomagamie kierownicy, klima, salon, czerwona - sprzedam. Tel. 0604-530-067.

VW Golf III, 1.9 TD, 1993 rok, szyby elektryczne, szyberdach, alufelgi - sprzedam. Tel. 046/838-89-41.

Polonez, 1990 rok, bordowy, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-99-12.

Fiat 126p, 1991 rok - tanio sprzedam. Tel. 024/277-70-98.

Brava 1.4, 12 V, 1997/98 rok - sprzedam. Tel. 0600-741-178.

Daewoo Espero 1.5 16V, listopad 1998 rok, srebrny, zadbany, cena 16800 zł. Tel. 0603-512-417.

Mazda 626 2.0D, 1987 rok, salon, srebrny, idealny, cena 6800 zł. Tel. 0603-512-417.

Opel Astra Classic 1.4, 2000 rok, gaz, salon, biały, sedan, zadbany, cena 25000 zł. Tel. 0603-512-417.

Daihatsu Charade 1.0, 1992 rok, salon, 3-drzwiowy, srebrny, cena 6900 zł. Tel. 0603-512-417.

CC 900, 1994 rok, metalik, alufelgi, szyberdach, hak - sprzedam. Tel. 046/837-92-08 po 17.00, 0507-341-785.

Opel Corsa 1.2, 1995 rok, granat metalik, 15400 zł, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/838-75-36, 0608-168-206.

Ford Escort, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-45-46.

Opel Astra 1.7 TD, 1997 rok, morska zieleń, wspomaganie, szyberdach, radio, stan bdb - sprzedam. Tel. 046/838-61-51.

Polonez Caro Truck 1.6, 1993 rok, benzyna + gaz; Hyunday H-100 2.5, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/838-35-84, 0601-052-050.

VW Polo 1.0, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/837-10-79.

Rozrusznik do Kraza - sprzedam. Tel. 046/838-61-03.

Sprzedam przyczepę 3,5 t (wywrotka), kontener 1200 l. Tel. 042/719-48-86 po 21.00.

Cinquecento 700, XI.1998 rok, srebrny metalik - sprzedam. Tel. 046/861-13-15, 0600-717-595.

Cinquecento, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/838-21-64.

Fiat 126p, 1993 rok, kolor czerwony, cena 3200 zł - sprzedam. Tel. 046/837-94-87.

Opel Kadett, 1990 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-96-29.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 046/839-68-98.

Syrena Bosto, Wartburg 353W - sprzedam. Tel. 046/838-98-39 po 20.00.

Alternatory, rozruszniki 12-24 V - sprzedaż, naprawa, regeneracja (zachodnie, japońskie), oraz bendixy, uzwojenia, wimiki, regulatory, szczotki, moduły elektryczne. Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Auto-Centrum Kredytowe - najtańszy kredyt na zakup wszystkich marek samochodów. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.

Sprzedam skrzynię ładunkową, aluminiowo-plastikową do Poloneza Tracka. Łowicz, ul. Bawełniana 19. Tel. 0607-090-260.

Cinquecento, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-74-69.

Cinquecento 700, 1997 rok, przebieg 62000 km - sprzedam. Tel. 0692-566-698.

126p Bis, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-89-72 po 20.00.

Opel Kadett, 1.3, 1985 rok - sprzedam. Tel. 046/837-68-48, 0609-315-661.

126p, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/838-70-05.

Seicento van, październik 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-49-62, 0501-043-938.

Citroen C-25 1.9 D, 1992 rok, kolor biały, cena 8500 zł - sprzedam. Tel. 0501-154-218.

Sprzedam skrzynię biegów od Poloneza 1.9 diesel. Tel. 0501-154-218.

126p, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0691-507-570.

Opel Astra 1.7, Tdi, 1995 rok, ABS, 2x poduszka powietrzna, elektryczne szyby, alufelgi - sprzedam. Tel. 046/837-12-16.

Polonez Caro, 1993 rok - sprzedam tanio. Tel. 046/837-51-31, 830-21-11.

Fiat Tipo 1.8, 1995 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/837-10-62.

Bravo 1.4 12V, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0608-369-685.

Nissan Sunny 1.4 LX, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0693-203-091.

Polonez Truck 1,9 D, 2000 rok - sprzedam. Tel. 0502-654-904.

Fiat 126 el, 1996 rok, stan bdb, I właściciel - pilnie sprzedam. Tel. 0506-561-525.

Opel Combo 1.4, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/838-56-54.

Fiat 126p, 1988 rok - sprzedam. Brzeziny. Tel. 0692-686-429.

Opel Ascona 1.6 D, 1983 rok, stan dobry, zarejestrowany, silnik i blacha po remoncie, nowe opony, cena 2200 zł - sprzedam. Tel. 046/837-47-84 po 18.00.

Fiat 126p - tanio sprzedam. Ul. Bielawska 76, Głowno.

Sprzedam przyczepkę samochodową z plandeką, 2002 rok. Tel. 042/719-48-56.

Fiat 126p, 1988 rok oraz Toyota Carina, 1983 rok - sprzedam. Tel. 0606-361-050.

Peugeot 406, 2.0, 1996 rok - sprzedam. Tel. 0609-788-392.

Fiat Uno 1.0, 1996-99 rok - kupię. Tel. 0692-829-882.

Opel Corsa do 7 lat - kupię. Tel. 0608-108-139.

Seat Cordoba lub Brava, 1996-98 rok - kupię. Tel. 0603-747-689.

Opel Calibra, 1991 rok, stan bardzo dobry, granatowy metalik - sprzedam. Tel. 0507-356-799.

Fiat Uno 1.0, 1999 rok, gaz, 3-drzwiowy, raty, zamiana - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Daewoo Matiz - kupię. Tel. 0600-944-728.

Fiat Cinquecento 900 - kupię. Tel. 0691-409-370.

Opel Astra lub Renault Megane - kupię. Tel. 066-457-208.

Fiat Punto, 5-drzwiowy - kupię. Tel. 0694-216-417.

Opel Corsa 1.4 16V, 1995 rok, gaz, 3-drzwiowy, raty, zamiana - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Ford Escort lub Fiesta, 1996-98 rok - kupię. Tel. 046/834-81-13.

Kupię samochód uszkodzony osobowy do 6 lat. Tel. 0691-409-346.

VW Polo bezwypadkowy - zdecydowanie kupię. Tel. 0606-457-208.

Polonez Atu, 1996 rok, gaz - sprzedam. Tel. 046/837-82-39 po 20.00.

Fiat 126p, 1987 rok - sprzedam. Tel. 046/837-26-81.

Fiat 126p, 1999/2000 rok, cena 5800 zł - sprzedam. Tel. 046/838-39-73, 0692-422-914.

125p, 1986 rok - sprzedam. Tel. 046/837-92-34.

Ford Escort kombi, 1.6 16V, 1997 rok, gaz, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 0505-335-138.

Sprzedam bak 600 l oraz chłodnicę do Jelcza 317. Tel. 0607-540-922.

Polonez, 1992 rok, stan dobry, tanio - sprzedam. Tel. 046/830-37-40.

Star 200, wywrot - sprzedam. Tel. 0691-730-156.

ARSIL Ltd. Atrakcyjne kredyty samochodowe. Tel. 046/837-31-27.

Opel Kadett 1.6, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/837-40-95.

126p, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-27-27.

Fiat 126p, 1994 rok - sprzedam. Tel. 0609-842-723.

Polonez Atu Plus, 1997/98 rok, instalacja gazowa, wspomaganie, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 0602-558-873.

Opel Astra sedan, 1.6, 1992 rok, wspomaganie, szyberdach, alarm, centralny zamek. Tel. 0602-558-873.

Renault Clio, 1.1, 1993 rok, 5-drzwiowy, 11500 zł - sprzedam. Tel. 0501-735-537.

Sprzedam kontener chłodnia BDF wysokiego mrożenia, 1991 rok, 7,20x2,40x2,20 m, 17 europalet. Tel. 046/838-95-11, 0693-126-226.

Mercedes 207, 1987 rok, długi, wysoki, przeszklony, 9 osób lub 1 t - sprzedam. Tel. 0604-964-206.

Seicento 0,9, 1999 rok, złoty metalik, idealny, 15000 zł - sprzedam. Łowicz. Tel. 046/837-39-10.

VW Polo, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0607-403-265.

Opel Astra, 1996 rok, I właściciel, sedan, kolor oliwkowy metalik - sprzedam. Tel. 0606-395-256.

Polonez Truck, 1997 rok, 5-osobowy, gaz - sprzedam. Tel. 0600-135-052.

Fiat 126p, 1993 rok, stan bardzo dobry, bezwypadkowy - sprzedam. Tel. 046/838-92-09.

Kupię Ostrówka. Tel. 0602-235-159.

Fiat Punto 1.1 55 SX, 1995 rok - sprzedam. Tel. 046/837-14-71.

Ford Escort, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/837-69-36, 0692-789-188.

Kupię rozbitą przyczepkę z dokumentami, do 300 zł. Tel. 0501-190-411.

Uno 1,4, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-84-93.

Cinquecento 704, 1994 rok - sprzedam. Chąśno 79.

Polonez Caro, z gazem, 1992 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-66-86, 0503-407-736.

Fiat 126p, 1988 rok, 800 zł - sprzedam. Tel. 046/838-66-86, 0503-407-736.

VW Polo 1.0, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/837-97-00, 0501-645-868.

Sprzedam alufelgi do Forda 15" z oponami. Tel. 046/837-77-77 po 18.00.

Sprzedam przyczepkę samochodową. Tel. 0694-678-045.

Fiat Punto, 1997 rok, stan idealny - sprzedam. Tel. 0693-449-039.

Tawria, 1995 rok, dużo części - tanio sprzedam. Tel. 0606-201-048.

Opel Vectra 2.0, 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/837-72-36 po 16.00.

VW Passat 1.6 TD combi, 1987 rok, Citroen AX, 1996 rok, składak - sprzedam. Tel. 0604-509-840, 046/830-99-93.

Uno 1.0 Fire, 1996 rok - sprzedam. Tel. 042/719-20-77, 0604-392-876.

126p, 1999 rok, garażowany, I właściciel - sprzedam. Tel. 0504-011-147.

Seicento S 1.1, 1999 rok, bordo metalik, I właściciel. Tel. 042/710-83-26, 0604-081-248.

Toyota Starlet 1.3 12V, 1991 rok, przebieg 120000 km, 3-drzwiowy, bordo metalik, zadbany - sprzedam. Tel. 042/719-62-38.

126p, 1990 rok - sprzedam. Tel. 046/838-25-79.

Autosan H-920, 1986 rok, zarejestrowany pojazd specjalny - tanio. Tel. 0502-069-378.

Skoda Favorit, 1990 rok, gaz. Tel. 042/719-88-45, 0501-579-477.

Fiat Uno, 1998-99 rok, gaz, przebieg 55000 km, Ford Escort, 1984 rok - sprzedam. Tel. 046/838-61-20, wieczorem.

126p, 1993 rok - sprzedam. Tel. 0602-769-637.

Kupię każde auto rozbite, zniszczone lub skorodowane. Tel. 0501-627-276.

Daewoo Lanos 1.5 16V, 2000 rok, srebrny metalik, benzyna + gaz - sprzedam. Tel. 0501-627-276.

Volvo 360 2.0i, 1987 rok, bezwypadkowy, biały - sprzedam. Tel. 0501-627-276.

Volkswagen Jetta 1.6, 1981 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 0501-627-276.

Fiat Brava, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/831-01-59.

Peugeot 106, 1995 rok - sprzedam. Tel. 0694-215-838.

Opel Astra, 1998 rok - sprzedam. Tel. 0502-280-646.

Toyota Starlet 1.3, 1998 rok - pilnie sprzedam. Tel. 0609-325-510.

Matiz, 2000 rok - sprzedam. Tel. 046/831-01-59.

MOTOROWE

Sprzedam skuter Simson. Tel. 046/837-10-11.

Sprzedam Simsona, stan bardzo dobry. Tel. 0696-268-425.

Sprzedam Romet, 3-biegowy. Stachlew (Jatki). Tel. 0604-770-567.

Sprzedam skuter Suzuki 50. Tel. 042/719-35-99.

Sprzedam Yamaha Virago 535, wersja kanadyjska, 1995/96 rok. Tel. 046/838-39-73, 0692-422-914.

Sprzedam motorynkę, mało używana. Tel. 046/837-44-79, 0601-239-804.

Różne części do Ogara 200 i 205 - sprzedam. Tel. 0603-988-907, wieczorem.

GARAŻE

Murowany - sprzedam, os. Szarych Szeregów. Tel. 046/830-33-59.

Wynajmę garaż lub podpiwniczenie na magazyn. Tel. 0503-115-227.

Sprzedam garaż przy ul. Starzyńskiego. Tel. 046/837-94-65 wieczorem.

Tanio sprzedam garaż, os. Tkaczew. Tel. 046/837-42-63, 0602-124-057.

Sprzedam garaż, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-26-24.

Wynajmę lub kupię garaż, okolica os. Kostka lub os. Dąbrowskiego. Tel. 0600-853-036.

Wynajmę garaż na os. M. Konopnickiej. Tel. 0600-853-036.

Do wynajęcia garaż na Swobodzie 17/19 w Głownie. Tel. 042/719-40-86, wieczorem.

NIERUCHOMOŚCI - SPRZEDAŻ

Sprzedam lub wynajmę halę o pow. 600 m kw. Wiadomość: Łowicz, ul. Łyszkowicka 30a.

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m kw. Wiadomość Jastrzębia 81.

Dom (Głowno). Tel. 042/719-27-71.

Atrakcyjne M-4, 72 m kw., I piętro, środkowe, os. Bratkowice - sprzedam lub zamienię na mniejsze. Tel. 046/837-74-35, 0602-612-059.

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie na os. Broniewskiego. Tel. 046/837-54-97.

Sprzedam dom 109 m kw. w centrum Łowicza. Tel. 046/837-05-58 po 18.00.

Sprzedam działki budowlano-usługowe, Strzelcew (za Czerwoną Górą). Tel. 046/837-94-89 po 16.00.

Sprzedam mieszkanie M-4, 3-pokojowe, os. Dąbrowskiego, Łowicz. Tel. 022/675-20-88, 0501-298-918.

Sprzedam działkę budowlaną pod Łowiczem 0,75 ha. Tel. 837-11-48 po 19.00.

Sprzedam dom w Łowicz o pow. całkowitej 280 m kw., stan surowy. Tel. 0-608-887-830.

Sprzedam ziemię 2,59 ha, Kompina 4. Wiadomość: Wicie 70.

Sprzedam dom w Łowiczu. Tel. 0501-142-706, 0601-242-866.

Sprzedam 83 m kw., parter, cegła przy ul. Bolimowskiej. Tel. 046/837-84-22.

Zamienię na mniejsze lub sprzedam 73 m kw. na os. Konopnickiej. Tel. 0506-109-909.

Sprzedam M-5, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-62-40.

M-3 - sprzedam. Tel. 0692-725-590.

Sprzedam tanio M-4, os. Starzyńskiego, po remoncie. Tel. 0691-688-304.

Sprzedam M-4, os. Bratkowice. Tel. 0600-074-733.

Sprzedam działkę 2000 m kw., os. Górki. Tel. 046/837-68-42 do 17.00, 837-54-98 po 20.00.

4 pokoje, os. Starzyńskiego - bardzo tanio. Tel. 046/837-60-65, 0606-953-977.

Sprzedam mieszkanie M-4, os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-81-77, wieczorem.

Sprzedam działkę budowlaną 1500 m kw., ul. Cegielniana 30. Tel. 046/837-87-93.

58 m kw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-40-78.

Sprzedam działkę 1200 m kw. wraz z budynkami 45 m kw., koło Bolimowa, nad rzeką Rawką. Tel. 0601-380-037.

Nieruchomości - działki, mieszkania, grunty rolne. Tel. 046/837-47-42.

Sprzedam mieszkanie 75 m kw., ul. Baczyńskiego. Tel. 0501-340-731.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną, pow. 4985 m kw., przy ul. Chełmońskiego. Tel. 0506-582-704.

Zamienię M-4 na mniejsze (M-3, M-2). Tel. 0604-212-092.

Sprzedam mieszkanie, ul. Baczyńskiego, 75,1 m kw., II piętro. Tel. 046/837-76-36, 0502-352-193.

Sprzedam 3 pokoje z kuchnią, os. Broniewskiego. Tel. 0607-548-584.

Sprzedam 1 ha lasu. Seligów 13, 99-420 Łyszkowice.

Sprzedam mieszkanie 60 m kw., 3 pokoje, os. Bratkowice, I piętro. Tel. 0603-741-684.

Sprzedam niedrogo działkę 680 m kw. Antoniew. Tel. 0600-229-058.

Głowno - działka budowlana 1900 m kw., media w ulicy - sprzedam. Tel. 042/643-62-40.

Sprzedam dom + 60 arów zabudowane w Kiernozi, ul. Nowy Rynek 5. Tel. 046/833-17-14.

Sprzedam dom w centrum Głowna (180 m kw.), cena do uzgodnienia. Tel. 0603-056-029.

Sprzedam lub wynajmę dom 120 m kw., zakład produkcyjny 400 m kw., plac 800 m kw. (Głowno). Tel. 042/719-35-39.

Współczesny 150 m kw., 2 garaże, działka 800 m kw., okolice Głowna, Strykowa, 165000 zł. Tel. 0603-801-570.

Sprzedam działkę budowlaną 1100 m kw., Podsokołów, blisko rzeki Rawki. Tel. 046/838-02-90, wieczorem.

Sprzedam gospodarstwo rolne 8 ha z zabudowaniami w Wejscach. Tel. 046/838-49-06.

Sprzedam działkę. Zielkowice 158.

Sprzedam mieszkanie 84 m kw. (nowe), cegła, garaż, ul. Bolimowska. Tel. 0693-565-499.

Sprzedam 39 m kw., os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-24-77 po 20.00.

Sprzedam działkę budowlaną 0,58 ha koło Nieborowa. Tel. 046/838-57-57.

Sprzedam mieszkanie w bloku na ul. Czajki, 50 m kw. Tel. 0603-741-481, 046/837-43-35.

Sprzedam działkę budowlaną w Bolimowie. Tel. 046/830-39-54.

Sprzedam pawilon (nowy) nr 3 (targowica miejska). Tel. 0607-540-942, 046/830-24-10.

Sprzedam mieszkanie w Grodnie I, koło Kutna. Tel. 024/282-22-63.

Sprzedam działkę budowlaną, pow. 0,71 ha w Otolicach. Tel. 046/838-78-24 wieczorem.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 39 m kw. na os. Starzyńskiego. Tel. 046/837-61-46, wieczorem.

Sprzedam dom wolnostojący. Tel. 0604-348-950.

Pilnie sprzedam mieszkanie własnościowe, os. Szarych Szeregów, Łowicz. Tel. 0609-717-505.

Sprzedam M-3, 44 m kw. w Strykowie. Tel. 042/719-82-90, 0693-107-585.

Sprzedam dom w stanie surowym, Stryków. Tel. 042/719-82-90, 0693-107-585.

Sprzedam działki budowlane z sadem czereśniowym lub śliwkowym przy trasie Otolice-Pilaszków, cena 1 m kw. - 10 zł. Tel. 046/837-14-09.

Okazja! Pilnie sprzedam dom piętrowy w Bielawach. Działka 835 m kw., pomieszczenia budynku ekskluzywnie wyszykowane. Ostatnia cena - 180000 zł. Tel. 0608-618-757, 0604-579-730.

Sprzedam M-4 na os. Starzyńskiego. Tel. 0691-730-180.

Sprzedam pokój z urządzoną kuchnią, 38,5 m kw., parter, os. Tkaczew. Tel. 046/830-34-59.

Głowno, działka budowlana 1900 m kw., media w ulicy - sprzedam. Tel. 042/643-62-40.

Sprzedam niedrogo działkę 680 m kw., Antoniew. Tel. 0600-229-058.

Sprzedam M-3, 48 m kw. na os. Kopernika w Głownie. Tel. 042/710-84-65, wieczorem, 0692-475-454.

Działkę budowlaną 1200 m kw. sprzedam. Tel. 042/719-14-37.

Sprzedam działkę budowlaną w Głownie 1500 m kw. Tel. 042/719-19-68.

Sprzedam M-4, 49 m kw., Głowno. Tel. 042/719-19-68.

Sprzedam działkę w Głownie. Tel. 042/680-14-80.

Działki 2x1200 m kw., Głowno. Tel. 042/680-28-40.

Sprzedam mieszkanie 58 m kw., II piętro, Głowno, ul. Sikorskiego. Tel. 042/719-22-06, 603-549-227 po 20.00.

Sprzedam działkę 306 m kw., os. Górki. Tel. 046/837-79-48 po 16.00.

Sprzedam działkę 1400 m kw. i bliźniak w stanie surowym, ul. Armii Krajowej. Tel. 046/837-79-48 po 16.00.

Sprzedam 3,33 ha ziemi we wsi Jeziorko. Tel. 0506-479-623.

Sprzedam mieszkanie, os. Starzyńskiego, 39 m kw. Tel. 046/837-64-90 po 16.00.

Sprzedam ziemię 2,5 ha (klasa IIIA, IIIB) z budynkami. Kaski Budki 22 (40 km od Warszawy). Tel. 046/856-06-58.

Mieszkanie 42 m kw., cegła, C.O., własność hipoteczna - sprzedam. Tel. 046/837-53-44, 0600-462-196.

Sprzedam M-4, 46 m kw., cegła, os. Reymonta. Tel. 046/837-42-56, 024/235-21-43.

Dom, stan surowy. Tel. 0691-730-156.

ARSIL Ltd. Atrakcyjne pożyczki hipoteczne. Tel. 046/837-31-27.

Sprzedam dom w centrum Łowicza, działka 400 m kw. Tel. 046/837-46-01 po 19.00.

Sprzedam dom piętrowy. Tel. 0606-192-951.

Zamienię pokój z kuchnią 24 m kw. na os. Noakowskiego na 2 pokoje z kuchnią na os. Starzyńskiego (do ok. 40 m kw.). Tel. 046/837-64-55.

Sprzedam pokój z kuchnią 27 m kw. w Łodzi, ul. Dąbrowskiego, lub zamienię na 2 pokoje z kuchnią w Łowiczu (do 40 m kw.).
Tel. 046/837-64-55.

Sprzedam M-3, 48 m kw., ul. Kwiatowa. Tel.046/837-82-21.

Sprzedam 34 m kw. Tel. 0604-278-725.

Pilnie sprzedam 38 m kw., cegła.
Tel. 046/830-21-94.

Sprzedam M-3, cegła - tanio.
Tel. 0602-190-462.

Sprzedam dom jednorodzinny w Łowiczu, os. Górki. Tel. 0693-505-862, 0695-547-769.

Działkę budowlaną 1200 m kw. sprzedam.
Tel. 042/719-14-37.

Działkę budowlaną z fundamentami 765 m kw. w Domaniewicach - sprzedam.
Tel. 046/838-34-87.

Działka 1000 m kw. z budynkami - sprzedam. Głowno, ul. Wysoka 8.

1500 m kw., os. Mysłaków. Tel. 0502-261-898.

Sprzedam M-5, 59 m kw., I piętro, Głowno.
Tel. 0607-174-104.

Sprzedam dom 90 m kw., działka 800 m kw., Głowno. Tel. 042/719-12-36.

Sprzedam 2 działki: 2400 m kw., 1100 m kw.
Tel. 0605-261-466.

Sprzedam dom, budynki gospodarcze przy trasie poznańskiej, 8 km od Sochaczewa, na działce 1,30 ha z przeznaczeniem na różne cele. Tel. 046/861-25-05.

Sprzedam dom drewniany z działką w dzielnicy Górki. Tel. 0604-780-752 po 16.00.

NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię M-5, w cegle, lub zamienię na M-4 (cegła) z dopłatą. Tel. 046/837-36-35.

Kupię działkę budowlaną na terenie Głowna. Tel. 042/719-22-90.

Kupię niedrogi mały domek w Łowiczu lub obrzeża Łowicza, może być do remontu.
Tel. 0506-479-623.

Kupię domek w Łowiczu.
Tel. 046/837-76-25.

Kupię działkę budowlaną w Łowiczu.
Tel. 0601-508-987.

NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe.
Tel. 046/837-32-06, 0602-504-924.

Do wynajęcia mieszkanie 74 m kw., ul. Bolimowska. Tel. 0603-653-001.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765.

Wynajmę pomieszczenie na działalność fryzjerską lub kosmetyczną w bardzo dobrym punkcie w Łowiczu. Tel. 0606-933-536.

Pokój do wynajęcia. Tel. 0603-123-916.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na noclegi. Usługi koparką i kombajnem.
Tel. 046/837-99-16, Plac Przyrynek 11.

Do wynajęcia lokal na magazyn lub działalność, pow. 15x5x3.
Tel. 046/837-26-03 wieczorem.

Wynajmę 2 pokoje w domku dla osób uczących się, pracujących. Tel. 0600-879-563.

Wynajmę lub sprzedam kiosk.
Tel. 046/837-21-92 wieczorem.

Do wynajęcia sklep z mieszkaniem + zaplecze + garaż, w Łowiczu, od 1 sierpnia b.r.
Tel. 046/837-63-39 wieczorem.

Wynajmę 2 pokoje z kuchnią, os. Noakowskiego bl. 2. Tel. 0607-328-028.

Wynajmę pokój. Os. Bratkowice 1/16.

Do wynajęcia 30 m kw., pokój z kuchnią, parter, C.O., balkon, ul. Armii Krajowej.
Tel. 0502-096-859, 0503-137-226, 0503-138-423 po 17.00.

Do wynajęcia mieszkanie ok. 100 m kw. (3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży hol) w prywatnym budynku - może być również na cichą działalność gospodarczą - w centrum Łowicza. Tel. 046/837-63-39.

M-3, Głowno, I piętro - do wynajęcia.
Tel. 046/874-71-56 po 17.00.

Do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, łazienka (Głowno). Tel. 0600-164-138.

Do wynajęcia w Głownie 2 pokoje z kuchnią oraz 3 pokoje z kuchnią i łazienką.
Tel. 042/719-14-39.

Wynajmę całoroczny wolnostojący dom na letnisko (wszystkie media).
Tel. 0608-140-874.

Posiadam do wynajęcia lokal w rzędzie drewnianych pawilonów na targowicy.
Tel. 0606-943-879.

Wynajmę mieszkanie dwupokojowe.
Tel. 0607-403-259.

Kawalerka do wynajęcia. Tel. 0602-101-989.

Do wynajęcia lokal. Tel. 0501-788-231.

Do wynajęcia lokal 40 m kw. + zaplecze (C.O.).
Tel. 046/837-37-41, 0600-741-174.

Wynajmę dom w Głownie, ul. Westerplatte.
Tel. 042/719-89-45.

Do wynajęcia pawilon handlowy na targowicy od strony os. Starzyńskiego.
Tel. 046/837-43-14, 0602-158-263.

Do wynajęcia pawilon handlowy 40 m kw. Łowicz, ul. 3 Maja (przy dworcu PKS). Tel. 0501-044-546.

50 m kw., WC, C.O. w domku jednorodzinnym z niezależnym wejściem.
Tel. 046/837-63-71.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, centralne węglowe, cena 270 zł, Łowicz, ul. Zgoda 26a.
Tel. 0506-652-527.

Kawalerka do wynajęcia. Tel. 046/830-38-51.

Wynajmę mieszkanie. Tel. 046/837-19-41.

M-3, os. Bratkowice - od września.
Tel. 046/837-23-95.

Do wynajęcia od zaraz 2 pokoje, kuchnia - 33 m kw. w blokach na os. Sikorskiego, Głowno. Tel. 0692-788-274, 042/719-36-92.

KUPNO - RÓŻNE

Skup złomu metali kolorowych.
Łowicz, ul. Kliekiego 66.

Skup złomu - najwyższe ceny.
Tel. 0693-126-226, 046/838-95-11.

Kupię antyki: meble, zegary, obrazy, srebro.
Tel. 0605-526-257.

SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedaż skrzynek „jedynek", „uniwersalek" oraz drzewa opałowego (drobne, grube, do ogrzewania centralnego i kominkowego).
Tel. 046/838-15-27 po 21.00.

Sprzedam meble pokojowe.
Tel. 046/838-66-46.

Sprzedam regal - wysoki połysk, szer. 4 m i dywan (2,5 m x 3 m).
Tel. 046/839-60-24, 0605-431-881.

Meble używane z importu Zduny - Pawilon 9.00-17.00. Tel. 046/838-75-76.

Sprzedam lub wynajmę kiosk na stacji PKP, Łowicz. Tel. 0506-118-135.

**„Kosmo" - tanie blachodachówki szwedzkie i fińskie, rynny plastikowe, blachy trapezowe ocynkowane, alucynk, doradztwo techniczne. Dowóz gratis.
Tel. 046/830-21-11, 0600-367-596.**

Sprzedaż krokiew dachowych na zamówienie pod wymiar, krótkie terminy.
Tel. 0602-633-667.

Sprzedam pilnie aparat fotograficzny Minolta x-700, prod. japońskiej + 3 obiektywy i kompletne wyposażenie. Tel. 046/830-31-01.

Tanio sprzedam wzmacniacz Hi-Fi Yamaha AX-393. Tel. 0605-695-928.

Sprzedam wypoczynek w dobrym stanie.
Tel. 046/837-26-03, wieczorem.

Sprzedam tanio meble kuchenne i kuchnię elektryczną. Tel. 046/837-54-97.

Radiomagnetofon samochodowy Panasonic + zmieniarkę na 8 płyt. Tel. 0602-797-678.

Sprzedam komplet mebli stylowych Ludwik XVI. Tel. 046/839-63-46 po 18.00.

**Sprzedam nową bramę przesuwną.
Tel. 0602-116-899, 046/837-11-14 wieczorem.**

Sprzedam piec C.O. 22 kW, Hajnówka.
Tel. 0602-797-678.

Sprzedam nóż krojczy pionowy.
Tel. 046/837-92-72.

Sprzedam kuchnię węglową.
Tel. 046/837-97-94.

Sprzedam migomat 600A do aluminium.
Tel. 0505-039-888.

Sprzedam agregat chłodniczy z kontenerem lub całość 7x2,35x2,20 m. Tel. 0505-039-888.

Oddam pomnik darmo. Tel. 046/837-53-86.

Wypoczynek 3+1 - tanio.
Tel. 046/837-47-42.

Sprzedam stemple budowlane.
Tel. 0604-410-686.

Sprzedam 2 wełniaki łowickie, haftowane, w dobrym stanie, cena ustalona 250 zł.
Tel. 046/838-98-40.

Sprzedam wypoczynek ze skóry, żyrandole stare, materace sypialne. Tel. 0600-164-138.

Altany ogrodowe, stoły, ławki z bala - sprzedam. Tel. 042/719-48-10, 0503-679-504.

Sprzedam blachę 2x1,15 m, brązowa, 5 arkuszy. Tel. 0608-361-207.

Sprzedam piłę spalinową Husqvarna.
Tel. 046/839-61-66.

Sprzedam regał dziecinny Mambo z elementami różowymi, 400 zł.
Tel. 046/837-78-51 po 18.00.

Sprzedam drukarkę Ricoh Aficio, półprofesjonalną, kolor, prawie nie używaną, bardzo tanio. Tel. 0608-404-396.

Sprzedam pralkę wirnikową, regał, komplet wypoczynkowy - używane.
Tel. 046/837-77-38 po 20.00.

Sprzedam meble: sypialnia, regały, wypoczynki, lodówka. Tel. 0501-763-578.

Bale dębowe sezonowane 50 mm.
Tel. 046/838-35-51.

Sprzedam eternit grubofalisty, 500 sztuk, 12 zł/szt. Różyce 69, tel. 046/838-17-37.

Sprzedam akordeon. Tel. 046/837-90-58.

Dam ziemię z wykopów. Tel. 046/838-85-90.

**Sprzedam meble kuchenne, MDF, nowe.
Tel. 0605-681-702, 046/837-77-77.**

Sprzedam eternit.
Tel. 046/838-16-42 po 16.00.

Sprzedam monitor 17", komputer Athlon AMD 1000 MHz, 256 DDR, 4 HDD, 40 GB, Ge Force MX400, 64 Ram, TV-out, modem - cena 2000 zł. Tel. 0501-386-019.

Prowadzę sprzedaż pralek, zmywarek, telewizorów pochodzenia zagranicznego.
Tel. 046/833-98-00.

Sprzedam meble do kuchni, 9 części, wywiew, zlewozmywak (chrom). Tel. 046/837-63-89.

Sprzedam tokarkę i frezarkę.
Łowicz, tel. 0506346-935.

Sprzedam namiot 10 osobowy z podpinką.
Tel. 0602-716-765.

Sprzedam komputer Athlon 1000 MHz, 25 G DDR Ge Force, MX 400 64 MRom, TV-Out, CD-Rom 52, monitor 17", modem, cena 2000 zł. Tel. 0501-386-019.

Sprzedam ponton 4-osobowy.
Tel. 046/837-69-15.

Sprzedam 2 silniki elektryczne 5 kW i 2 kW.
Tel. 0693-203-091.

Sprzedam wózek dziecięcy 3-funkcyjny, jak nowy, tanio. Tel. 046/838-49-73 po 19.00.

Piece miałowe stałopalne z podajnikiem (paliwo miał, grysik), ceny producenta.
Lisiewice Duże 24. Tel. 0603-673-948.

Sprzedam wibrator + formy.
Ul. Bielawska 76, Głowno.

Kamienie na skalniak, topole ścięte.
Tel. 042/719-56-16.

Radio CD samochodowe Panasonic DFX 400 N ze zmieniarką. Tel. 042/719-56-16.

Sprzedam dużą wieżę Technics.
Tel. 046/838-36-63 po 17.00.

Sprzedam eternit drobnofalisty z rozbiórki.
Tel. 0505-335-138.

Wykrywacz metali Welleman angielski z dyskryminacją - sprzedam. Tel. 0604-489-929.

Sprzedam konsole Play Station 2, gwarancja + 8 gier, karta pamięci (przerobiona).
Tel. 046/838-98-39.

**Monitory - gwarancja.
Tel. 0600-282-827.**

Sprzedaż olejów eksploatacyjnych po najniższych cenach. Firma „Lamilla" (teren Skupu Złomu, Małszyce 35).
Tel. 046/838-95-11, 0502-432-182.

Sprzedam jasny regał młodzieżowy i czarny regał pokojowy + ława + wypoczynek.
Tel. 046/837-81-77.

Sprzedam ziemię czarną, dobrej jakości, na trawniki oraz ziemię torfową pod folie, do ogródka, pod krzewy.
Tel. 046/837-12-07 po 21.00.

Sprzedam zamrażarkę 400 l.
Tel. 046/837-12-64.

Sprzedam kiosk. Tel. 0501-788-231.

Radioodtwarzacz samochodowy Daewoo z głośnikami - sprzedam.
Tel. 0603-988-907, wieczorem.

Sprzedam stemple budowlane.
Tel. 046/837-47-75 po 20.00.

Sprzedam słupy drewniane, dł. 6 m.
Tel. 0604-710-840, 046/837-24-71.

Sprzedam pralkę automatyczną Ignis w bardzo dobrym stanie, cena 350 zł.
Łowicz, ul. Armii Krajowej 33.

Sprzedam używaną pralkę automatyczną Ekonomik. Tel. 046/837-58-41, 0504-169-268.

Sprzedam komputer z monitorem + głośniki + modem, cena 500 zł. Tel. 0505-581-431.

Sprzedam wieżę Pionier, cena 400 zł.
Tel. 0505-581-431.

Sprzedam zamrażarkę 3-szufladową.
Tel. 046/837-84-29.

Sprzedam kamienie na fundamenty.
Tel. 024/277-94-84.

Ziemię z wykopu oddam
przy ul. Jana Pawła II. Tel. 0602-294-150.

Sprzedam 3 tunele foliowe wraz z centralnym ogrzewaniem oraz piecem do C.O. i budynek kotłowni. Tel. 0602-615-399.

Sprzedam łóżko piętrowe z biurkiem i szafą.
Tel. 046/837-01-51.

Komputer - tanio sprzedam.
Tel. 0693-542-122.

Sprzedam overlock, stebnówkę, texturę.
Tel. 0693-441-562.

Sprzedam listwy pod dachówkę na dachy 3x4 cm, 2,5x4 cm. Tel. 042/719-41-37.

Sprzedam tregry 14. Tel. 046/874-76-16.

Tanio sprzedam kanapę i 2 fotele.
Tel. 042/719-44-22.

Sprzedam witrynę chłodniczą.
Tel. 042/719-27-78.

Sprzedam plandekę 4x8. Tel. 042/719-27-78.

Komputer Celeron 633 - sprzedam.
Tel. 046/838-35-38.

Sprzedam piec olejowy ACV ze zbiornikiem i wkładem kominkowym. Tel. 0606-710-236.

PRACA

Zwrot podatku z pracy - Niemcy, Europa Zachodnia. Tel. 071/385-20-18

Szwaczki przyjmę - bielizna.
Tel. 042/719-33-80.

Dyrektor Gimnazjum nr 3 w Łowiczu zatrudni od dn. 1.09.03 nauczyciela języka niemieckiego, w pełnym wymiarze czasu pracy.
Tel. 046/837-92-80, 837-56-64.

Jeśli chcesz zostać konsultantką Avonu - zadzwoń. Tel. 046/862-15-88, 0502-650-304.

Avon - konsultantki.
Tel. 0501-032-348, 042/719-44-47.

Zostań konsultantką Avon.
Tel. 0501-032-348, 042/719-44-47.

Zaopiekuję się dzieckiem od 1 września.
Tel. 046/837-80-43 po 20.00.

Zaopiekuję się dzieckiem.
Tel. 046/837-61-69.

Przyjmę fryzjerkę na staż.
Tel. 046/837-12-77 po 18.00.

Kierowca C+E+ADR - podejmę pracę.
Tel. 046/838-11-66.

Przedstawiciel Tele2 - pilnie handlowców, także wakacyjna.
Tel. 046/855-25-95, 0600-288-892.

Zatrudnię spawacza. Tel. 0605-234-616.

Zatrudnię tokarza-frezera. Tel. 0605-234-616.

Absolwentka LH, studentka PL, obecnie stażystka w US, zdyscyplinowana, odpowiedzialna, z prawem jazdy kat. B podejmie pracę. Tel. 0505-713-353.

Do rozdawania ulotek. Tel. 0501-020-993.

Zatrudnię szwaczki I i II zmiana oraz chałupniczki. Tel. 0608-182-860.

Zatrudnię kierowcę kat. C z praktyką do 35 lat z okolic Głowna.
Tel. 0609-230-864.

**Firma „Alles" - producent bielizny damskiej zatrudni wykwalifikowane szwaczki.
Tel. 042/719-41-74, 710-87-21.**

Mechanika i elektromechanika samochodowego zatrudnię. Tel. 042/710-70-79.

Zatrudnię szwaczki do szycia biustonoszy, zakład w Bratoszewicach. Tel. 0507-142-030.

Zatrudnię sprzątaczkę w piekarni i stołowego. Tel. 042/710-87-39.

**Gaspol zatrudni kierowcę z samochodem typu truck.
Tel. 042/652-76-69, 0606-800-513.**

Przypilnuję dziecka. Tel. 046/837-60-85.

**Zatrudnię solidną krawcową na umowę zlecenie.
Tel. 0507-194-798, 0602-748-668.**

Zaopiekuję się dzieckiem (posiadam referencje). Tel. 046/837-73-78.

Młoda, dyspozycyjna - mycie okien, sprzątanie (doświadczenie). Tel. 046/837-96-85.

Zatrudnię mężczyznę do sklepu hydraulicznego. Tel. 0600-335-419.

Przyjmę fryzjerkę.
Tel. 046/837-11-01 od 18.00-20.00.

Zatrudnimy studentkę do pracy w gastronomii. Tel. 0695-606-456.

Zatrudnię młodą dziewczynę do opieki nad dziećmi w Warszawie. Zapewniam mieszkanie, wyżywienie i pensję.
Tel. 022/698-03-43, 0502-239-813.

Przyjmę stolarza z praktyką.
Tel. 042/710-71-59, wieczorem.

Zatrudnię absolwenta na stanowisko kelner lub kelnerka. Tel. 0607-930-234.

Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy.
Tel. 0692-101-989.

USŁUGI WIDEO

Fotografowanie. Tel. 0506-109-908.

Wideofilmowanie F.U. „Mewa", obróbka komputerowa. Tel. 046/837-83-96, 0601-323-562, po 17.00. 837-77-75.

DVD filmowanie. Tel. 0501-836-550.

Wideofilmowanie. Tel. 046/837-11-75.

Wideofilmowanie. Tel. 0608-475-473.

Wideofilmowanie cyfrowe, analogowe, obróbka komputerowa.
Tel. 046/837-79-81, 0600-225-271.

Wesela profesjonalnie, tanio, DVD.
Tel. 046/837-52-23.

**Cyfrowe, analogowe wideofilmowanie, fotografowanie, pełna obróbka komputerowa, DVD, VCD.
Tel. 046/837-94-85, 0608-484-079.**

Wideofilmowanie, pełna obróbka komputerowa - tanio. Tel. 0606-852-557.

Wideofilmowanie „Kasia" - profesjonalnie, solidnie, tanio, VCD, DVD - kamery cyfrowe.
Tel. 046/837-87-68, 0602-633-470.

Wideofilmowanie, zdjęcia, zespół.
Tel. 0606-662-878.

Studio „Kroton" - kamery cyfrowe, DVD gratis. Tel. 0601-809-076, 046/837-47-48.

Wideofilmowanie - Palatyński Krzysztof - Nagrania i obróbka cyfrowa, DVD, VCD.
Tel. 046/838-91-00, 0604-562-005.

USŁUGI INSTAL.-BUD.-REM.

Układanie glazury, terakoty, tapetowanie, inne wykończeniowe.
Tel. 046/838-20-56, 0600-626-760.

Profesjonalny montaż paneli podłogowych, ściennych, schody w panelach, malowanie, tapetowanie.
Tel. 046/837-10-33, 0609-541-373.

Glazura, terakota, boazeria, gładzie gipsowe, panele, zabudowa balkonów typu loggia - tanio i solidnie. Tel. 0501-707-657.

Renowacja nagrobków. Tanio i solidnie
Tel. 0506-511-664.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, panele, boazeria, tapetowanie i malowanie mieszkań. Ceny konkurencyjne. Tel. 0506-511-664.

Instalacje elektryczne, przyłącza, naprawy.
Tel. 046/837-30-52, 0600-764-110.

Malowanie, tapetowanie, gips, zabudowa poddaszy, tynki mozaikowe, glazura.
Tel. 0606-428-162, 046/839-62-30.

Glazura, terakota, hydraulika, malowanie. Tanio i solidnie. Tel. 837-57-51.

Usługi remontowo-budowlane, docieplanie budynków, wykańczanie wnętrz od A do Z. Wycena gratis. Faktury VAT.
Tel. 046/830-24-65 po 20.00, 0607-328-025.

**Tartak Rawka - drewno budowlane - tanio, szybko i solidnie.
Tel. 0607-355-765, 046/833-14-00.
Strobów - tel. 0605-274-955.**

Cyklinowanie, układanie.
Tel. 046/837-42-55, 0501-180-959.

Usługi hydrauliczne. Tel. 046/838-67-41.

Usługi dekarskie, montaż rynien i rur spustowych, obróbki blacharskie, pokrycia dachów. Zmiana numeru kontaktowego
z 0-601-703-244 na 0-601-587-758.

Przełącza, elektroinstalacje, pomiary, videodomofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacja włamaniowa, napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej, podłączenie monitoringu). Remontowo-wykończeniowe, hydrauliczne, elektryczne, gładź, glazura terakota, panele, płyty g/k, poddasza, stolarka. Tel. 046/837-50-84, 0603-859-842.

Bezpyłowe cyklinowanie, układanie parkietu. Popów 48. Tel. 0604-334-891.

Tynki, remonty budowlane.
Tel. 0603-085-730.

Schody, balustrady, parapety - produkcja, montaż. Tel. 0502-261-898.

Układanie kostki brukowej, sprzedaż materiałów budowlanych „Budomix",
Łowicz, ul. Armii krajowej 45CD.
Tel. 046/837-49-54, 837-49-55.

Pokrycia dachowe, podbitka okapowa. Sprzedaż materiałów na pokrycia. Wycena gratis. Solidnie, tanio.
Tel. 0693-652-218, 046/837-36-38 po 20.00.

Panele, boazeria, terakota, podłogi, płyta G/K, ścianki, sufity, gładź, malowanie, siding, podbitki, tynki, docieplenia.
Tel. 046/838-98-40 po 20.00, 0502-095-691.

Usługi hydrauliczne oraz naprawy drobne.
Tel. 0604-245-722, 046/837-22-04.

Murowanie tynkowanie, gładź gipsowa, płyta k-gipsowa, docieplanie budynków.
Tel. 042/719-12-94 po 20.00.

Malowanie mieszkań, gładź gipsowa.
Tel. 046/839-60-12.

Usługi remontowe, wykończenia wnętrz.
Tel. 0600-216-845.

**El-Tom, Bobrowniki 248 - instalacje elektryczne w pełnym zakresie, projektowanie, wykonawstwo.
Tel./fax 046/838-68-08, 0602-461-341, 0602-461-342.**

Tanio, solidnie - gładź, malowanie, sufity podwieszane, ścianki działowe, panele podłogowe, podbitki.
Tel. 0505-939-720, 0694-135-172.

Roboty remontowo-budowlane.
Tel. 0507-341-234.

Kompleksowe wykańczanie wnętrz. Remonty. Budowa domów. Bieżące terminy. Tel. 0607-328-032.

Firma „Efekt" - usługi hydrauliczne, referencje. Tel. 0604-674-641.

Tynki - wolne terminy. Tel. 0507-489-988.

Tynki - wolne terminy. Tel. 0507-490-468.

Remonty mieszkań. Tel. 0600-614-490.

Remonty, adaptacje. Tel. 0691-774-281.

**Kompleksowe remonty.
Tel. 0607-196-356.**

Remontowo-budowlane - kompleksowo.
Tel. 046/830-34-12, wieczorem.

Kompleksowe remonty mieszkań, kafelkowanie, gipsy, panele. Tel. 046/837-86-74.

Docieplenia, montaż okien, wykop studni kręgowych. Tel. 0502-637-042.

Układanie kostki brukowej.
Tel. 0609-107-737.

Układanie kostki brukowej.
Tel. 0605-180-815.

Układanie glazury i terakoty, paneli ściennych, montaż ogrodzeń betonowych - tanio.
Tel. 0694-308-063, 0691-597-931.

Ocieplanie budynków i poddaszy, płyta G/K. Tel. 0693-698-006, 046/838-63-94.

Projektowanie budynków mieszkalnych, gospodarczych. Rozbudowy, nadzór, wyceny, kosztorysy.
Tel. 046/837-78-38, 0502-086-592.

Usługi hydrauliczne.
Tel. 046/837-21-66, 0604-376-195.

Dachy, konstrukcje, pokrycia, naprawa i konserwacje.
Tel. 046/839-18-37, 0505-227-348.

Docieplanie domów granulatem, styropianem i stropodachów, 1 m kw. - 7 zł.
Tel. 044/714-27-94.

Remonty, elektroinstalacje.
Tel. 0507-181-512.

ARSIL Ltd. Atrakcyjne kredyty remontowo-budowlane. Tel. 046/837-31-27.

Usługi wykończeniowe, malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt g/k, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele.
Tel. 0696-156-877.

Wypożyczam rusztowania warszawskie. Tel. 0609-879-143.

Malowanie, sufity podwieszane, gipsy. Tel. 046/837-91-98, 0691-961-244.

Usługi elektryczne. Tel. 046/837-77-05, 0608-124-443.

Glazura, terakota, gładź gipsowa, inne wykończeniowe. Ceny do uzgodnienia. Tel. 046/837-95-43.

Vertal - żaluzje aluminiowe, drewniane. Verticale - materiałowe, antystatyczne, PCV oraz do pracowni komputerowych. Rolety tekstylne, zaciemniające oraz antywłamaniowe. Produkcja, montaż. Tel. 0602-736-692, 0602-297-257.

Układanie kostki brukowej i płyt G/K. Tel. 0693-206-952.

Usługi blacharsko-dekarskie. Tel. 0606-663-868.

Cyklinowanie. Głowno. Tel. 0609-168-302.

Układanie glazury, terakoty, montaż paneli podłogowych, malowanie mieszkań, gładzie gipsowe. Tel. 0505-460-256.

Usługi stolarskie. Tel. 046/837-15-54, 0600-329-365.

INNE USŁUGI

Szycie na miarę, przeróbki, szycie zasłon, firan, wszywanie taśm. Tel. 046/837-42-67.

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble pod wymiar - kuchenne, szafy z drzwiami przesuwnymi, wykończenia wnętrz - terakota, glazura, panele, zabudowa balkonów typu loggia. Tanio, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

Zespół muzyczny - doświadczenie i profesjonalizm. Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

Śluby luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Meble biurowe na wymiar, ścianki działowe - przeszklone na profilu aluminiowym (przesuwne i stałe). Tel. 0501-707-657.

Ścinanie drzew niebezpiecznych. Rodzina Szychowscy. Tel. 0604-891-092.

Przewóz 6 osób, 4,5 t, 24 m³. Tel. 0602-581-239.

Naprawa komputerów i inne usługi komputerowe. Tanio i solidnie. Tel. 0602-157-297.

Limuzyna do ślubu, atrakcyjna, zabytkowa. Tel. 0601-232-366.

Naprawa pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek. Napełnianie klimatyzacji sam. Sprzedaż części AGD. Tel. 046/837-49-19, 0692-668-445, ul. Bolimowska 14/18b/05.

Śluby - białe Audi A-6, srebrny Mercedes Okularnik. Tel. 0604-826-416.

Zakopane (blisko dworca PKP) - wynajem pokoi (również z wyżywieniem). Tel. 018/206-89-89, 0604-149-268.

Zespół - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Masaże. Tel. 0603-709-287.

Usuwanie drzew. Tel. 0603-709-287.

Tanie piece C.O. węglowe oraz miałowe (opalane miałem węglowym ze sterownikiem) poleca producent. Skierniewice. Tel. 0501-627-469.

Krajowy przewóz osób, busy, 14 i 18 miejsc. Tel. 046/838-70-32, 0602-681-541.

Profesjonalne instalacje sygnalizacji włamań, instalacje dozoru telewizyjnego, systemy kontroli dostępu, instalacje telefoniczne (centralki telefoniczne). Tel. 0601-207-689.

RTV serwis, autoryzacja: Sony, Philips, LG, Thompson, Samsung, JVC i inne. Naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne sprzętu. Telewizory, magnetowidy, monitory, kamery itp. Krakowska 11, tel. 837-28-85.

Kamaz, przewóz piasku, żwiru do spółki. Tel. 837-10-38, 0-692-287-344.

Pranie dywanów i tapicerek w zakładzie i u klienta. Tel. 0501-431-978.

Pożyczki gotówkowe bez poręczycieli. Tel. 0696-426-835.

Transport - Kamaz, żwir, piasek. Tel. 0602-471-796, 046/837-06-19.

Naprawa - pralki automatyczne, lodówki, zamrażarki, inny sprzęt AGD. Łowicz, ul. 3 Maja 3. Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989.

Klimatyzacja do sklepów, biur i mieszkań. Montaż, serwis, sprzedaż. Łowicz, ul. 3 Maja 3. Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989.

Szycie miarowe: spodnie, spódnice, garsonki, przeróbki. Tel. 046/837-92-72.

Profesjonalny manicure - paznokcie żelowe i akrylowe. Tel. 0602-623-817.

Usługi podnośnikiem koszowym, 18 m, na Starze+Kamaz, wywrotka. Tel. 0604-208-588.

Masaże: leczniczy, relaksacyjny, aromateraupetyczny, twarzy, świecowanie uszu. Tel. 0501-389-980.

Zespół - bale, wesela, inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0607-706-252.

Terapia manualna kręgosłupa. Łowicz, ul. Kaliska 6a. Zapisy - tel. 0501-020-993.

Instalacje antenowe. Tel. 0600-315-019.

Bioenergoterapeuta. Tel. 046/837-31-36.

Usługi transportowe - żwir, piasek - samochód Kamaz. Tel. 046/837-66-72, 0606-227-146.

Atrakcyjny obóz młodzieżowy do Włoch 4-17 sierpnia, pełne wyżywienie, autokar, program, cena 1300 zł. Biuro Turystyczne „Kowoi". Tel. 042/689-10-40.

Lakiernictwo, blacharstwo - tanio. Tel. 046/838-88-05, 0691-605-515.

Naprawa sprzętu AGD, domofony, bramonapędy. Tel. 046/837-91-98, 0691-961-244.

Naprawa: TV, monitory - dojazd, gwarancja. Tel. 0600-282-827.

ARSIL Ltd. Gotówka - szybko i skutecznie. Tel. 046/837-31-27.

Usługi tapicerskie, naprawa i remonty mebli starych i nowoczesnych - szybko, tanio, solidnie, dojazd gratis. Tel. 0506-409-009.

Kamaz - przewóz piasku, żwiru, pospółki. Wykopy. Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Tartak - usługi u klienta. Tel. 046/837-10-03.

Cięcie betonu, ścian. Tel. 0606-192-951.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik - os. Bratkowice 19/9. Tel. 046/837-73-07.

Przedłużanie paznokci - metoda akrylowa, cena 50 zł. Tel. 0692-767-266.

Tłumaczenia dokumentów, listów itp. - przysięgłe i zwykłe. Tłumaczymy 54 języki. Głowno, ul. Łowicka 52. Tel. 0504-631-796.

Skrzypce - granie na uroczystościach ślubnych i ceremoniach żałobnych. Tel. 0604-970-776.

Rozliczanie firm - książka, ryczałt, ZUS. Tel. 046/837-95-28, 0504-971-706.

KOMPUTERO - PISANIE

Komputerowe przepisywanie prac. Tanio i solidnie. Tel. 046/837-78-71.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-92-27, 0504-011-093.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Prace magisterskie - poprawki. Tel. 046/837-93-76.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-72-12.

Najtańsze komputeropisanie (1 zł/str.). Tel. 046/837-10-88.

Komputeropisanie. Tel. 046/837-31-83, 0604-576-263.

NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Język niemiecki. Tel. 046/838-45-43.

Angielski - nauka, korepetycje. Tel. 046/837-80-43, 0505-479-062 po 17.00.

Język niemiecki - korepetycje tanio. Tel. 0600-850-913.

Matematyka - korepetycje. Tel. 046/837-51-94, 0609-506-573.

Nauczyciel j. niemieckiego udzieli korepetycji, przygotuje do matury. Tel. 0691-715-557.

Niemiecki - studentka. Tel. 046/830-99-21, 0606-230-036.

Prace z języka polskiego i historii. Tel. 046/837-31-83, 0604-576-263.

Korepetycje i tłumaczenia z jęz. rosyjskiego. Tel. 046/837-31-83, 0693-398-514.

ROLNICZE

Sprzedam dojarkę. Tel. 0608-017-009.

Otręby owsiane - sprzedam. Tel. 0602-235-159.

Schładzalniki do mleka 200 - 3000 l, także z myjnią automatyczną. Serwis, gwarancja, atest. Tel. 046/833-73-39, 0505-039-888. Dowóz gratis.

Sprzedam snopowiązałkę WC-5 nową. Tel. 838-20-48.

Sprzedam ruszta plastikowe do odchowalni prosiąt. Tel. 046/838-48-12.

Sprzedam przyczepę HL-8011, wywrotka, stan dobry. Tel. 0601-263-522. Kutno.

Prasę zwijającą Z230, podnośnik hydrauliczny podnośnikowy - sprzedam. Tel. 046/838-76-44.

Sprzedam widłak Bułgar elektryczny. Tel. 0603-324-391, 046/838-91-28 po 20.00.

Sprzedam rury podciągowe oraz słupki do chlewni. Tel. 0602-116-899, 046/837-11-14 wieczorem.

Sprzedam przyczepkę 2-osiową, drewnianą, na krancu, 2-kółkę ciągnikową, pług 2, brony 3, drapak 12. Tel. 046/838-21-42.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy „Kemper" - 1500 zł. Tel. 0692-581-042.

Sprzedam siano w kopkach - niedrogo, bez nawozu. Mysłaków 198.

Sprzedam pług 4-skibowy, 1997 rok. Tel. 0691-715-486.

Sprzedaż rozrzutników obornika. Tel. 046/837-53-86.

Sprzedam kombajn Bizon Rekord, 1984 rok. Tel. 046/838-98-11.

Sprzedam ciągnik C-360, nowe ogumienie. Tel. 046/838-79-27.

Sprzedam C-360, C-330, C-328 przerobiony na C-330, tura do C-330, prasę Z224, brony „3". Tel. 046/838-92-69 po 21.00.

Sprzedam kabinę C-360. Tel. 046/838-92-69.

Sieczkarnie do kukurydzy jednorzędowe, słoma belowana ze stodoły - sprzedam. Tel. 046/837-15-35.

Sprzedam nasiona wyki, bobiku, gorczycy oraz słomę ze stodoły. Tel. 046/838-74-29.

Likwidacja krów - sprzedam. Tel. 0691-666-967.

Sprzedam krowę i jałówkę na wycieleniu. Tel. 046/839-63-42.

Sprzedam przyczepę samozbierającą T-072. Tel. 046/838-36-24 po 21.00.

Sprzedam ciągnik C-360, 1987 rok. Tel. 024/277-37-10.

Sprzedam kombajn Forshnitt, sieczkarnię Forshnitt + części. Tel. 024/277-54-41.

Jaja wiejskie - ceny konkurencyjne, Żuk izoterma (gaz), jałówka roczna. Tel. 046/838-25-63.

Sprzedam pług 5-skibowy podorywkowy. Tel. 046/838-78-36.

Sprzedam obornik kurzak. Tel. 046/838-72-98.

Sprzedam trak taśmowy przewoźny lub stacjonarny, cena 12000 zł. Tel. 0505-367-401.

Agregaty prądotwórcze - nowe, gwarancja 2 lata, cena 16KV/5800 zł. Tel. 046/838-17-19, 0609-788-373.

Sprzedam krowę wysokocielną, 36 t leszu na pustaki. Tel. 046/838-13-91.

Sprzedam prasę zwijającą Z-230, pług 2-, 3-, 5-podorywkowy, przetrząsacze-zgrabiarkę, siewnik Aeromat III (kukurydza, buraki), rozrzutnik jednoosiowy. Tel. 046/838-87-51, 0504-010-949.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Płaskocin 28. Tel. 046/838-46-51.

Sprzedam ciągnik C-330, stan dobry, pług, brony 3. Lisiewice Duże 49.

Sprzedam rozrzutnik jednoosiowy do remontu. Tel. 046/838-77-12.

Sprzedam jałówkę, wycielenie 10 sierpień. Tel. 046/838-06-32.

Sprzedam młynki do czyszczenia ziarna. Tel. 046/838-31-15.

Sprzedam przyczepę samozbierającą do siana i zielonek, dmuchawę pionową - stan bardzo dobry. Tel. 046/838-30-70 wieczorem.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową do kukurydzy i 3-rzędową samojezdną, przyczepę samozbierającą do sianokiszonek. Tel. 0604-232-403.

Sprzedam dmuchawę do zboża, śrutownik bijakowy z wydmuchem, wycinacze do kiszonek, pług 4-skibowy. Tel. 046/838-48-18.

Sprzedam ciągnik Ursus 3512, 1997 rok. Tel. 0601-946-148.

Sprzedam dojarkę. Tel. 046/837-21-66, 0604-376-195.

Sprzedam siewnik buraczany, punktowy, przyczepkę do Żuka, dmuchawę pionową do siana, przyczepę zbierającą, snopowiązałka WC5, młocarnię, prasa. Tel. 046/838-27-70 wieczorem.

Przyczepa samozbierająca jugosłowiańska PRP1, nowa (mała); prasa Forschnitt, stan idealny; rozrzutnik obornika 1-osiowy, dmuchawa do siana nie używana - sprzedam. Tel. 0505-151-370.

Sprzedam śrutownik na kamienie. Tel. 0604-454-032.

Ładowacz cyklop - sprzedam. Błędów 43.

Kupię owies lub mieszankę. Tel. 046/838-72-77.

Sprzedam przyczepę ciągnikową, rozsiewacz nawozów Kos, prostownik 6x12x24 Watt. Tel. 0692-013-050.

Sprzedam linkę sznurkową do wyciągu 65 m i koło, średnica otworu 60 mm, dojarkę Alfa Laval napędzaną ciągnikiem. Tel. 046/838-72-50.

Sprzedam hydrauliczną windę szer. 2,27 m. Tel. 046/838-72-50.

Sprzedam kukurydzę na kiszonkę 1,3 ha. Bednary. Tel. 046/838-62-04.

Sprzedam krajzegę, heblarkę, pompę szambówkę, walec ogrodowy, silnik do łódki. Tel. 046/838-61-78.

Sprzedam kosiarkę rotacyjną, polską dwukołówkę ciągnikową. Tel. 046/838-37-58.

Sprzedam łąkę w Łaźnikach 0,63 ha. Tel. 046/838-49-18 po 20.00.

Sprzedam kombajn Bizon Z-55, 1989 rok. Tel. 0605-097-071.

Przyczepę 6 t sprzedam. Tel. 0605-097-071.

Sprzedam przyczepę D-633 6 t, sztywna, 1991 rok, Głowno. Tel. 042/719-41-45.

Kosiarkę rotacyjną, dmuchawę, przyczepę samozbierającą, silniki elektryczne, motoreduktor, przekładnię, pompę wodną. Tel. 042/719-59-36.

Rozrzutnik obornika 1- i dwuskibowy, sprężarkę, sadzarkę do ziemniaków. Tel. 042/719-56-16.

Mieszalnik i śrutownik ssąco-tłoczący z wagą - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Agregat uprawowy hydrauliczny, rozkładany, szerokość 4,4 m. Tel. 042/719-70-29.

Orkan - sprzedam. Tel. 042/719-70-29.

Sprzedam jałówkę na ocieleniu. Wicie 11.

Skup jabłek przemysłowych. Ostrowiec 1, tel. 046/838-45-28.

Kupię zboże paszowe: pszenicę, jęczmień. Tel. 046/838-88-79.

Sprzedam buraczek czerwony. Tel. 0606-174-509.

Kupię zboże paszowe. Tel. 046/838-77-78.

Wydzierżawię 11 ha ziemi w Łagowie. Tel. 046/837-28-46.

Sprzedam silosy na zboże, pasze lub cement. Tel. 0604-534-614.

Sprzedam pogodne siano ze stodoły z dowozem. Tel. 046/837-12-07 po 21.00.

Sprzedam wagę samochodową 20 t, płytką. Tel. 0603-061-820, wieczorem, 046/838-43-06.

Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy 400 l. Piaski 50 k/Nieborowa po 15.00.

Kupię 20 t żyta i 10 t pszenicy. Tel. 0608-621-911.

Sprzedam ciągnik C-360 3P, ładowacz Cyklop, kosiarkę rotacyjną, pług 2- i 3-skibowy. Tel. 0602-473-422.

Odmiuszanie w oborach, pomieszczeniach gospodarczych. Skutecznie, z gwarancją. Tel. 0607-102-069.

Sprzedam ciągnik C-330. Tel. 046/837-60-42.

Sprzedam 2 krowy 5-letnie (jedna na wycieleniu, druga 3 miesiące po wycieleniu) z powodu likwidacji gospodarstwa. Tel. 0692-318-190, 0502-637-042.

Sprzedam słomę po kombajnie, do sprasowania. Różyce. Tel. 046/838-11-91 wieczorem.

Sprzedam jałówkę hodowlaną wysokocielną. Tel. 046/838-78-39.

Sprzedam rozrzutnik obornika nowy Tandem 6 t, rozrzutnik dwuosiowy, beczkę asenizacyjną 6000 l i 4500 l, siewnik Poznaniak, Orkan, windę murarską. Tel. 0694-735-194.

Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna. Tel. 046/874-73-54.

Sprzedam C-360, 4800 zł. Tel. 042/710-93-86, 0505-482-242.

Kupię słomę. Jackowice. Tel. 046/838-76-16.

Sprzedam jałówkę na wycieleniu. Kompina 18.

Siewnik zbożowy składak sprzedam. Tel. 046/838-31-39.

Hydrofor emaliowany 200 l, jednofazowy - sprzedam. Tel. 046/861-21-74, 0607-343-359 po 20.00.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Seligów 65. Tel. 046/838-89-91.

Sprzedam śrutownik. Tel. 046/837-95-43.

Sprzedam jałówkę wysokocielną. Tel. 046/839-13-13.

Sprzedam jałówkę HF wysokocielną i 2 byczki 250-300 kg. Tel. 046/838-11-90.

Sprzedam ziemię rolną, 7 km od Łowicza. Tel. 0605-669-394.

ZWIERZĘTA

Dziki. Tel. 042/719-64-04, 719-63-27.

Sprzedam Pit Bula, Red Nose, 1,5 roczny. Tel. 0606-853-919.

Sprzedam szczeniaki wyżły niemieckie, po polujących rodzicach. Tel. 0608-675-182.

Skup królików mięsnych, kontraktacja, kl. I, 3,70 zł/kg. Klatki, elementy siatek do montażu samodzielnego, poidła, karmiki - sprzedam lub wypożyczę. „Lapinpol". Tel. 046/838-65-95, 0507-840-354.

Yorki - sprzedam. Tel. 0504-969-213.

Sznaucery miniaturki - sprzedam. Tel. 0504-969-213.

Sprzedam buldożki francuskie. Tel. 0504-969-213.

Sprzedam pekińczyki. Tel. 0504-969-213.

Yorki, szpice miniaturki - sprzedam. Tel. 024/285-25-21.

Owczarki niemieckie szczenięta sprzedam. Tel. 046/830-24-78.

Sprzedam szczenięta rottweilery 3-miesięczne. Tel. 046/838-45-73.

Sprzedam świnki wietnamskie. Tel. 0600-100-519.

Sprzedam 2 jamniki 10-miesięczne. Tel. 046/838-11-61.

Sprzedam owczarki niemieckie 3,5-miesięczne. Tel. 046/838-92-09.

Sprzedam szczeniaki bernardyna. Tel. 046/874-75-10.

Sprzedam klacz zimnokrwistą półroczną. Tel. 042/710-93-86, 0505-482-242.

Sznaucer średni suka pieprz i sól - sprzedam. Tel. 024/285-25-21.

PRZEPRASZAM
Panią Ewę Siekierską
za błędne osądzenie
L. Wojda
R-884

HURTOWNIA CHEMICZNO-BUDOWLANA I HYDRAULICZNA
W MYSŁAKOWIE, tuż przy trasie Łowicz - Skierniewice

POLECA W SPRZEDAŻY HURTOWEJ I DETALICZNEJ

- FARBY ■ LAKIERY ■ KLEJE, FUGI
- PIANKI I SILIKONY
- GIPSY, GŁADZIE, MASY WYRÓWNUJĄCE
- MATERIAŁY IZOLACYJNE: PAPA, WEŁNA MINERALNA, STYROPIAN ITP.
- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- IMPREGNATY I PREPARATY DEKORACYJNE DO DREWNA, BETONU,
- TYNKI MINERALNE, AKRYLOWE, MOZAIKOWE (ATLAS, CERESIT)
- OKNA I DRZWI Z PCV I DREWNA
- RYNNY DACHOWE
- PANELE ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- KOTŁY C.O. NA: MIAŁ, GRYSIK, WĘGIEL, DRZEWO, TROCINY, OLEJ, GAZ
- KOMINKI Z PŁASZCZEM WODNYM (2-FUNKCYJNE)
- BOJLERY C.O., WYMIENNIKI CIEPŁEJ WODY
- GRZEJNIKI, BATERIE, WANNY, BRODZIKI, UMYWALKI, COMPAKTY,
- POMPY DO C.O.
- RURY I KSZTAŁTKI: MIEDŹ, TWORZYWO, KANALIZACJA
- DMUCHAWY I STEROWNIKI DO KOTŁÓW WĘGLOWYCH I MIAŁ

✓ *Jesteśmy przedstawicielami producentów.*
✓ *Naszym atutem są bardzo przystępne ceny, duży wybór dobra i sprawdzona jakość oferowanych wyrobów.*
✓ *Ponadto proponujemy modernizacje i kompleksowy montaż nowoczesnych systemów grzewczych, wodnych i kanalizacji wewnętrznej.*
✓ *Cena punktu: c.o. - 65 zł, wod.-kan. - 45 zł*

✓ *GWARANTUJEMY FACHOWOŚĆ, SOLIDNOŚĆ, DOBRĄ JAKOŚĆ I NISKIE CENY.*

R-761

ZAPRASZAMY: poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 18⁰⁰, soboty 8⁰⁰ - 14⁰⁰

INFORMATOR ŁOWICKI

Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01
Taxi bagażowe 837-35-28
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51
Awarie oświetlenia ulicznego 830-91-45 do 47; 0606-60-54-94 czynny całą dobę;
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00,
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;
Urząd Skarbowy 837-65-05
ZUS 837-69-09
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiaczek" Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), tel. 837-66-92, czynny: codziennie 16.00-20.00
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie (siedziba RKA „Pasiaczek", Łowicz, ul. Św. Floriana 7 (muszla na Błoniach), czynny: pn., czw., pt. w godz. 16.00-19.00
Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach (siedziba GOK Zduny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00
Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" (przemoc) w Domaniewicach, czynny: piątek 16.00-18.00, tel. 838-33-11.
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotworowymi narządu rodnego i sutka 837-37-07, czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwartek od 15.00 do 17.00

Informacje:

Informacja PKP 837-63-11
Informacja PKS 837-42-24
Informacja o numerach telefonów 913
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310
Telegramy (nadawanie) 905
Zegarynka 9226
Rozmowy międzymiastowe 900
Naprawa telefonów 9224
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach, produkcji i wyższej użyteczności publicznej, tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999
Straż pożarna 998
Policja 997
Telefon informacyjno-problemowy
- Poradnia Uzależnień 837-66-92,
- Poradnia Zdrowia Psychicznego 837-36-51
Policyjny telefon zaufania 837-80-00
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32
Pogotowie energetyczne 837-36-05
Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08, 837-41-02, 837-30-30, 837-72-72, 837-20-37, 837-47-77, 837-44-44
Warsztat konserwat. ŁSM 837-65-58
Zakład pogrzebowy: 837-53-85, 837-20-22, 837-07-10
Lecznica dla zwierząt:
ul. Starościńska 5, tel. 837-52-48
ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

Dyżury przychodni:

- Pogotowie ratunkowe - tel. 999
- Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28, tel. 837-56-24

- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne: w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele i święta od 8 (przez 24 h)
Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowani są w Ambulatorium Pogotowia po godzinach funkcjonowania powyższych Zakładów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż. - w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24 godziny.
Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycznym po godzinach funkcjonowania powyższych zakładów.
- Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6, tel. 837-36-51

Msze święte w niedziele i święta:

- **Parafia św. Ducha**: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00;
- **Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza**: 7.00, 8.00, 10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- **Kościół Sióstr Bernardynek**: 8.00, 10.00;
- **Kościół o.o. Pijarów**: 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- **Katedra**: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00; w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną
- **Kaplica seminaryjna**: 10.00
- **Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy**: 8.00, 10.00, 18.00
- **Kościół św. Leonarda**: niedziele 10.00, 11.30

Apteki:

Łowicz - dyżury nocne:

czw.	31.07.	Armii Krajowej 2	tel. 837-64-41
pt.	1.08.	Nowy Rynek 36	tel. 837-45-36
sb.	2.08.	Kostka 1	tel. 837-51-32
ndz.	3.08.	Stary Rynek 14	tel. 837-40-91
pon.	4.08.	Sikorskiego 1a	tel. 837-42-64
wt.	5.08.	3 Maja 15	tel. 837-92-11
śr.	6.08.	Kostka 1	tel. 837-51-32

Apteka „Słoneczko" ul. Stanisławskiego 27, tel. 830-22-02; stały dyżur: pon. - sb. w godz. 8.00-22.00, w niedziele w godz. 9.00-15.00
Apteka „Panaceum", ul. Sikorskiego 1, tel. 837-42-64, czynna od pon. środa, czw. w godz. 8.00-21.00, wtorek, piątek 7.00-21,00, soboty 8.00-16.00
Apteka „Panaceum Duo", Stary Rynek 14, tel. 837-40-91, czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00, niedzielę w godz. 8.00-14.00
Apteka „Bratek", os. Bratkowice, tel. 837-09-20 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka Tylmana, ul. Pijarska czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 do 20.00
Apteka „Malwa", ul. Nowy Rynek 36, tel. 837-45-36, czynna codziennie, w sb. w godz. 8.00-20.00, ndz. 8.00-14.00
Apteka „Księżacka", ul. 3 Maja 15, tel. 837-92-11 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „AVENA", ul. Bolimowska 21 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-20.00, soboty 9.00-16.00, niedziele 9.00-14.00
Apteka „Bonifraterska", ul. Bonifraterska 2, tel. 837-45-55, czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00
Apteka Z.W.Guzowscy, os. Kostka 1, tel. 837-51-32 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „Rodzinna", ul. Kurkowa 3, tel. 830-21-57 czynna od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-19.00, sobota 8.00-14.00
Apteka „Zduńska", ul. Zduńska 45, czynna od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-18.00, sobota 9.00-14.00
Bełchów: pn. - pt. 9.00-14.30
Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00
Bolimów: R. Kościuszki pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00
Chąśno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00, sb. 8.00-12.00
Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00, sb. 8.00-12.00
Łyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00
Kiernozia, Rynek Kopernika 12 czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00
Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00
Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00
Zduny: pn.-pt.8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

Wystawy

- Wystawa prac malarskich Urszuli Strzałeckiej-Brzozowskiej poświęcona uczuciom osobistym artystki związanym z Nieborowem. Domek Ogrodnika w Nieborowie. Wystawę można oglądać do połowy sierpnia.

Koncerty

- **Piątek, 1 sierpnia,** godz. 19.30, bazylika katedralna: XV Międzynarodowy Festiwal Organowy „Johann Sebastian Bach", wystąpi Irena Chřibková z Pragi.

Kino Bzura

- **Piątek - środa, 1-6 sierpnia:**
  - godz. 17.00 - „Pinokio" - film przygodowy prod. włoskiej
  Pewnego dnia stary cieśla Dżepetto wystrugał z drewna śliczną kukiełkę i dał jej na imię Pinokio. Ponieważ był bardzo samotny, Błękitna Wróżka spełniła jego marzenie i ożywiła lalkę. Od tej chwili Pinokio zapragnął, aby stał się prawdziwym chłopcem.
  - godz. 19.00 - „Ballistic" - film science-fiction prod. niemiecko-amerykańskiej

Kino letnie na muszli koncertowej

- **Piątek, 8 sierpnia,** początek godz. 21.00:
  - „Moje wielkie greckie wesele" - komedia prod. USA
  - „Nocne graffiti" - film prod. polskiej

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

urodzili się:

CÓRECZKI
- państwu Papiernik z Janowic
- państwu Czułek z Bobiecka
- państwu Siewierskim z Osieka
- państwu Kapusta ze Starych Grudz
- państwu Styszkom z Seligowa

SYNKOWIE
- państwu Kosiorkom z Łowicza
- państwu Kozłowskim z Zawad
- państwu Polakom z Lisiewic Małych
- państwu Rusek z Łowicza

ślubowali sobie:

- Marzena Sokalska z Zawad i Radosław Wróbel z Grudz
- Małgorzata Skiba z Łowicza i Tomasz Słoma z Gagolina Południowego
- Katarzyna Wawrzyńczak z Jamna i Dariusz Kędzierski z Włocławka
- Elżbieta Bryła z Boczek i Arkadiusz Mitręga z Wojewodzy

INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

Informacje w Głownie:

Informacja PKP 719-10-17; PKS 631-97-06
Naprawa telefonów 96-96
Naprawa telefonów publicznych 980

Telefony w Głownie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-20-76
Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51
- ul. Dworska 719-11-29
Urząd Gminy Głowno 719-20-81
Taxi osobowe 719-10-14

Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy 719-84-22
Urząd Miejski 719-80-02
Urząd Gminy 719-81-49
KRUS 719-95-15
Taxi osobowe 719-81-35

Pogotowia w Głownie:

Pogotowie ratunkowe 710-74-99
Policja 719-20-20; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-10-08; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-14-40, 719-30-24
Lecznica dla zwierząt:
- ul. Sowińskiego 3, tel. 719-11-04;
- ul. Łowicka 62, tel. 719-14-40
Pogotowie energetyczne 719-10-60

Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy
Zakład pogrzebowy 719-86-16
Lecznica dla zwierząt 719-80-24
Zakład energetyczny 719-80-10

Dyżury przychodni ZOZ w Głownie:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27
- lekarz internista: 8.00-12.00
- pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00
- izba przyjęć w szpitalu
- niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę, ul. Wojska Polskiego 33

Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuszki 27, 719-80-34,
- Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu w Głownie

Apteki:

Apteki w Głownie:
MEGA, ul. Sikorskiego 45/47, tel. 719-10-28 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Zgierska 27, tel. 719-24-84 czynna: pn.-pt. 8.00-20.00, sb. 9,00-15.00;
Konwalia, ul. Łowicka 38, tel. 719-21-31 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;
ul. Kopernika 19, tel. 719-20-12 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-13.00;
ul. Swoboda 17/19, tel. 719-44-66 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 9.00-14.00;

Apteki w Strykowie:
ul. Plater 2, tel. 719-80-41 czynna: pn.-pt. 8.00-19.00, sb. 8.00-15.00; ndz. 9.00-14.00;
ul. Kolejowa 11, tel. 719-82-71 czynna: pn.-pt. 9.00-17.00, sb. 9.00-13.00;
ul. Targowa 14, tel. 719-86-89 czynna: pn.- pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-14.00;
ul. Kolejowa 33, tel. 719-81-48 czynna: pn.-pt. 8.00-18.00, sb. 8.00-15.00;

Apteka w Bratoszewicach
Pl. Staszica, tel. 719-89-68 czynna: pn.-pt. 8.00-13.00;

Apteka w Dobrej
ul. Starowiejska 13, tel. 710-98-00 czynna: pn.-pt. 8.00-15.00, sb. 9.00-14.00;

Dyżury aptek w Głownie:

czw.	31.07.	ul. Łowicka 38	tel. 719-21-31
pt.	1.08.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12
sob.	2.08.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12
ndz.	3.08.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12
pn.	4.08.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12
wt.	5.08.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12
śr.	6.08.	ul. Kopernika 19	tel. 719-20-12

Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 3.08. Stryków, ul. Plater 2 tel. 719-80-41, w godz. 9.00-14.00

Apteki pełnią dyżury: w dni powszednie w godz. 19.00-8.00 dnia następnego; w soboty 8.00-8.00 dnia nast.; w niedziele 8.00-8.00 dnia następnego

ROLNIK SPRZEDAJE

Żywiec wieprzowy:
- Domaniewice (28.07.): 3,60 zł/kg + VAT;
- Ziewanice (28.07.): 3,50 zł/kg + VAT;

Żywiec wołowy:
- Domaniewice (28.07.): byki 3,20 zł/kg + VAT; krowy 1,30 zł/kg + VAT; jałówki 2,50 zł/kg + VAT;

Ceny żywności: (dane z 29 lipca) w Łowiczu i w Głownie i w Strykowie

ASORTYMENT	Market „Polkat" Plac Koński Targ	sklep spoż. „Promyk" ul.Żabia	targowica miejska	sklep nabiałowy ul.11 Listopada	sklep spoż. „Pod Dębem" ul.Starzyńskiego	Pawilon „Magda" ul.Zduńska 3	mięso-wędliny „Rawa" ul.Zduńska	sklep „Promyk" ul.Mostowa	Market „Rokicki" ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy p. Krynicka ul. Łęczycka 88	Lewiatan ul. Długa	targowica miejska	PPHU ABC ul. Piątkowska	Sklep spoż.-przem. ul. Swoboda 3	Brzeziański, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,97	2,17	2,00	2,30	2,30	2,09	-	2,20	1,99	2,00	2,09	2,10	2,20	2,30	2,00
mąka szymanowska	1,75	1,87	1,80	2,05	1,85	2,05	-	1,90	1,67	1,90	1,79	1,80	1,85	2,00	1,89
chleb	1,00	1,20	1,20	1,30	1,30	1,50	-	1,20	0,79	1,10	0,89	1,00	1,35	1,30	1,30
ziemniaki	0,55	0,85	0,60-0,70	-	0,75	-	-	0,85	0,60	0,60	0,55	0,60-0,40	0,40	0,50	0,60
marchew	0,89	-	1,00	-	-	-	-	-	1,22	-	1,59	1,10	1,20	-	1,80
schab bez kości	-	-	16,00	-	15,80	15,80	15,90	-	15,97	-	10,99	11,00	-	-	-
wołowe bez kości	-	-	12,00	-	14,30	14,30	13,50	-	12,73	-	15,09	12,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	-	9,00	-	10,90	10,90	10,90	-	-	-	-	9,00	-	-	-
łopatka bez kości	-	-	9,00	-	11,10	11,10	-	-	11,98	-	8,29	8,00	-	-	-
szynka gotowana	16,99	10,20	18,00	-	15,00	12,40	19,00	14,00	18,73	-	15,39	11,50	17,00	18,50	-
salceson	6,35	7,30	9,50	-	5,30	7,10	7,80	6,00	6,64	7,50	7,99	5,30	5,70	8,00	-
kiełbasa zwyczajna	6,25	7,60	9,50	-	5,90	5,90	7,90	7,60	4,87	11,00	7,19	6,50	-	7,50	-
kiełbasa wiejska	9,89	9,30	10-13	-	7,90	8,70	12,50	9,50	7,49	11,00	9,99	6,80	9,70	-	-
parówki	6,99	6,20	7,50	-	4,70	5,80	5,40	6,00	5,67	6,80	5,99	5,50	5,50	6,50	-
kaszanka	4,99	3,70	6,00	-	3,80	4,10	4,90	3,90	4,49	4,50	4,59	3,60	4,70	5,50	-
słonina	-	2,80	2,50-3,00	-	2,60	2,30	1,90	-	2,47	-	2,09	2,70	-	2,50	-
kurczak	6,45	5,59	5,90-6,20	-	6,20	6,15	5,10	5,59	4,07	-	5,39	5,10	5,30	5,50	-
filet z morszczuka	10,99	-	12,00	-	-	11,90	-	12,00	-	-	-	-	10,50	-	10,90
makrela wędzona	-	-	10,00	-	10,70	10,70	-	-	9,83	-	10,99	10,50	10,00	-	11,00
mleko tłuste w folii	1,30	-	-	1,29	1,29	1,29	-	1,35	1,30	1,35	1,15	-	1,25	1,30	1,30
masło extra	1,89	2,00	2,20	2,27	2,28	2,27	-	2,00	1,92	2,05	1,49	2,10	2,20	2,40	2,20
masło śmietankowe	1,99	2,30	2,00	2,26	2,11	2,29	-	-	2,33	-	1,89	2,00	2,00	2,30	2,20
masło roślinne	1,65	2,00	1,80	-	1,57	1,45	-	1,72	1,40	1,75	1,69	1,60	1,75	1,80	1,50
olej	3,75	4,50	3,60	4,73	3,50	3,64	-	4,70	3,92	3,65	3,35	3,60	3,90	3,60	3,60
jaja (szt.)	0,20	0,36	0,20-0,40	0,29	0,25	0,25	-	0,35	0,29	0,35	0,22	0,20-0,30	0,23	0,30	0,29
twaróg	8,49	8,20	-	9,28	9,24	9,23	-	7,72	8,19	8,50	8,75	-	8,00	8,50	8,00

OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu (stan na 29.07.2003 r.)

- fryzjerzy
- mechanik maszyn
- kierownik działu sprzedaży
- technik farmacji po stażu
- handlowiec
- cieśla, zbrojarz, pracownik fizyczny,
- konsultant ds. telekomunikacji
- elektryk
- specjalista ds. żywienia zwierząt
- agent ochrony
- lekarz weterynarii
- pracownik fizyczny
- opiekunka z upr. pielęgniarki
- osoba do prowadzenia biura ze znajomością j. angielskiego
- sprzedawca
- pracownik ochrony fizycznej z licencją
- ślusarz-spawacz
- robotnik rolny z możliwością zamieszkania
- kelnerka
- kierowca C+E
- monter instalacji sanit. i c.o.
- spawacz z upr. gazowymi
- pracownik do obsługi stacji
- monter konstrukcji płyt gips.-kart.
- malarz - gipsiarz
- kelnerka
- pracownik produkcji (absolwent)

Odnośnie ww. ofert PUP nie udziela telefonicznie żadnych informacji. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty.

ZESPÓŁ SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH Nr 2
Łowicz, ul. Bilch 10, tel. 837-62-78, 837-37-05

PROWADZI NABÓR DO SZKÓŁ W SYSTEMIE ZAOCZNYM DO:

POLICEALNEGO STUDIUM INFORMATYCZNEGO - dla absolwentów szkół średnich - nauka trwa 2 lata

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO TECHNIKUM HANDLOWEGO - dla absolwentów zasadniczych szkół zawodowych - nauka trwa 3 lata

GWARANTUJEMY BEZPŁATNĄ NAUKĘ - PRZYJDŹ DO NAS R-775

GABINET FIZYKOTERAPII
99-418 Bełchów ul. Polna 16

LECZYMY BEZ ŚRODKÓW FARMAKOLOGICZNYCH
poprzez dietę optymalną, wspomaganą prądami selektywnymi wg zaleceń Dr. Jana Kwaśniewskiego w chorobach:

- bóle głowy
- nadwaga
- cukrzyca
- prostata
- szum w uszach
- nerwica - neurastenia
- nietrzymanie moczu
- choroby serca
- nadciśnienie tętnicze
- astma oskrzelowa
- choroby stawów i kręgosłupa
- choroby wrzodowe żołądka
- S.M. i inne

Na wizyty prosimy umawiać się telefonicznie pn. - pt. w godz. 13.00 - 19.00
tel. (0-46) 838-68-01 kom. 0-604-08-33-25

TO JEDYNA SZANSA NA POWRÓT DO ZDROWIA ! R-794

PRODUCENT OKIEN ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6 tel./fax (046) 837 88 58

OKNA PVC

deceuninck

W ofercie: NOWE MODELE OKIEN
- *wysokiej jakości okna PCV i DREWNIANE*
- *żaluzje, rolety, moskitiery, rolety zewnętrzne*
- *szeroka gama parapetów*
- *TANIE okna PCV oraz okna gospodarcze od 79 zł*

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS *okno 034 w cenie 540 zł netto* R-13

Specjalista
ginekolog - położnik

KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
Łowicz, ul. Ułańska 2 w „Medyku"
czynny codziennie godz. 15.00-20.00
Tel. (046) 837-00-10, tel. kom. 0601-254-571 R-582

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20 R-20

ZDZ Łódź

Chcesz zmienić zawód, podwyższyć kwalifikacje, zwiększyć swoje szanse na rynku pracy? Zgłoś się do nas!
Profesjonalizm i prawie 60-letnia tradycja w edukacji dorosłych

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W ŁOWICZU, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

ZAPRASZA NA KURSY:

- kierowców przewożących towary niebezpieczne (ADR),
- dla osób zatrudnionych przy obsłudze urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych (klasa 2 i 3),
- operatorów stacji LPG (napełnianie zbiorników pojazdów samochodowych zasilanych gazem skroplonym),
- dla przewoźników wykonujących krajowy drogowy przewóz osób i rzeczy (kurs przygotowujący do egzaminu państwowego na certyfikat kompetencji zawodowych),
- w zakresie transportu drogowego taksówką (przygotowanie do egzaminu na licencję),
- kierowców wózków jezdniowych (akumulatorowych i spalinowych),
- ochrony osób i mienia (licencja I i II stopnia),
- palaczy c.o.,
- na uprawnienia elektroenergetyczne (eksploatacja i dozór),
- drwali - operatorów pilarek,
- pedagogiczny dla instruktorów p.n.z.,
- pedagogiczny dla wychowawców w palcówkach wypoczynku dzieci i młodzieży,
- kadry, płace, ZUS z obsługą komputerów,
- księgowości komputerowej,
- obsługi komputerów,
- obsługi kas fiskalnych,
- higieny - minimum sanitarnego,
- bhp (szkolenia podstawowe i okresowe) dla różnych stanowisk,
- języka angielskiego

Proponujemy dogodne warunki płatności. *Informujemy, iż* ***istnieje możliwość pokrycia kosztów kursu*** *przez powiatowe urzędy pracy - po spełnieniu przez osobę bezrobotną odpowiednich warunków.* R-132

CHROBRY KREDYTY GOTÓWKOWE

DLA: ■ zatrudnionych na umowę o pracę ■ emerytów ■ rencistów ■ rolników

✓ *Wymagany dochód netto 600 zł.*
✓ *Bez zbędnych formalności i opłat.*
✓ *Krótki czas realizacji.*

UBEZPIECZENIA

■ komunikacyjne ■ majątkowe ■ osobowe
✓ POLONIA ✓ SAMOPOMOC ✓ COMPENSA
✓ AGROPOLISA ✓ DAEWOO

Łowicz, ul. Browarna 10A (parter) tel. (046) 837-87-81
Czynne: pon.-pt. w godz. 9.00-17.00 R-834

Zapraszam do NOWEGO GABINETU STOMATOLOGICZNEGO

Łowicz, ul. Kaliska 6 (IV p.)

- leczenie zębów ze znieczuleniem u dzieci i dorosłych
- uzupełnienia protetyczne
- rtg zębów

Czynne: pon. - pt. 16.00-18.00, sob. 9.00-11.00
Tel. 0-604-136-761 R-768

Gabinet Lekarski

WIESŁAW BIELECKI

lekarz chorób wewnętrznych
tel. 0 603 890 697, tel. domowy 837 62 52
PRZYJMUJE:
- ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) poniedziałek, wtorek, środa, piątek 8^{00} - 13^{00}
- ŁOWICZ, Stary Rynek 8 (uzgadniać telefonicznie)

WIZYTY DOMOWE, RECEPTY NA LEKI - ULGOWE R-80

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY

PIOTR CZYŻ

przyjmuje w środy 17.30-19.00,
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00 R-204

NAJTAŃSZE OKNA VEKA

ROLETY, ŻALUZJE, MOSKITIERY, PARAPETY
034 - 540 zł, 036 - 640 zł
okna PCV KBE - ceny brutto
REHAU
Termo FASADA Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1
tel./fax (0-46) 830-22-39, 0-501-191-915 R-789

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. ELŻBIETA SZYMAJDA
lek. stom. RENATA CHRÓŚCIELEWSKA
czynny: od poniedziałku do piątku
8.00-11.00, 15.00 - 19.00
CZYNNY PRZEZ CAŁE WAKACJE
ul. Wojska Polskiego 1/5, ŁOWICZ
(róg Stanisławskiego), tel. 830-20-62 R-786

SPECJALISTYCZNY GABINET CHORÓB WEWNĘTRZNYCH

Krystyna Diehl Drobnik

Przyjmuje w godz. 10^{00}-12^{00}, 16^{00}-18^{00}
- Badanie profilaktyczne pracowników
- Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,
tel. 0-603-709-329, 837-68-79 R-799

NAJTAŃSZE NAWOZY

oferuje firma PHU ANROB
- saletra importowana i krajowa
- śruta sojowa
- śruta rzepakowa
- a także szeroki asortyment innych nawozów

Możliwość dowozu

Ponadto:
deski, krokwie, otręby, stal, cement

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46
SKR Płaskocin, (046) 838-46-76
SKR Kocierzew Płn., (046) 838-48-28 R-763

„CENTROBUD"

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

WYROBY HUTNICZE MATERIAŁY BUDOWLANE GAZY TECHNICZNE OPAŁ, NAWOZY

NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS R-27

DYPLOMOWANY MISTRZ OPTYK
Krzysztof Szymczak

REALIZUJE RECEPTY ZE ZNIŻKĄ z N.F.Z.

Łowicz, ul. KURKOWA 3
(vis a vis DOM ROLNICZY, obok LOTTO)
ZAPRASZAMY R-813

Specjalistyczny Gabinet Chorób Wewnętrznych

BARBARA FENC-BIELECKA

Przyjęcia:
- poniedziałek, środa, piątek: 9^{00}-12^{00} i 15^{30}-17^{00}
- wtorek, czwartek: 9^{00}-12^{00}

BADANIE KIEROWCÓW
Porady w domu chorego
ul. Powstańców 2A, tel. 837-54-76 R-11

NOWA KSIĘGARNIA
NOWY RYNEK 32
(OBOK SKLEPU ZOOLOGICZNEGO)
✓ *NAJTAŃSZA KSIĄŻKA*
✓ *RABAT NA PODRĘCZNIKI SZKOLNE* R-849

PHU DOMITECH
Łowicz, ul. Gen. Klickiego 66
tel. (0-46) 837-61-09

KOTŁY c.o.
na olej, gaz, groszek, miał, węgiel

Sprzedaż detaliczna w cenach hurtowych
TANIO - OKAZJA!
Montaż instalacji c.o. w nowo powstałych domach - koszt 70 zł / 1punkt
Sprzedaż: Hurtownia Mysłaków
(przy trasie Łowicz-Skierniewice) R-823

SIATKI
chroniące namiot folowy przed zerwaniem

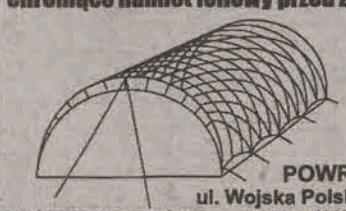

ZAKŁAD POWROŹNICZY
ul. Wojska Polskiego 33/12
05-101 Nowy Dwór Maz., tel./fax (22) 775-57-74,
kom. 0-606-719-616, e-mail: siatki@hoga.pl R-863

SUPOREK firmy YTONG 5,20 zł brutto
STYROPIAN FS15 24x24x59 98 zł/m³ brutto

PROMOCJA DO KOŃCA MIESIĄCA

ZŁAKÓW BOROWY 24
tel./fax (046) 839-13-85, 0601-303-235 R-778

GABINET CHORÓB SKÓRY

DERMATOLOG

Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16^{00}-18^{00}
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9^{00}-11^{00}, czwartki 15^{00}-17^{00}
Tel. 0-602-276-728 R-9

Gabinet Lekarski
lekarz medycyny

ALEKSANDER JANOWICZ

Małszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70
Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00
LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH
WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH R-28

GABINET MEDYCYNY NATURALNEJ I REHABILITACJI ALEKSANDER-MED

zaprasza na zabiegi cierpiących na:
- ból kręgosłupa
- bóle stawów
- inne schorzenia

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
tel. (0-42) 719-19-56, 0601-22-68-62 GR-46

Głowieńscy uczestnicy obozu w Jarosławcu.

POZDROWIENIA Z JAROSŁAWCA

W poniedziałek, 28 lipca redakcja „Wieści" otrzymała pełen ciepłych słów i wrażeń list od 36-osobowej grupy głownian - uczestników obozu, zorganizowanego w stanicy harcerskiej „Leśna Polana" Komendy Hufca Głowno, dzięki inicjatywie Szkoły Podstawowej nr 3 w Głownie. Uczestnikami obozu są grupy z Wojcieszowa, Kutna i Głowna. Oto fragmenty listu. Powinny one zainteresować rodziców uczestników obozu w Jarosławcu, którym być może ich pociechy zapomniały w ferworze wrażeń wysłać kartki z pozdrowieniami.

(...) Stanica harcerska znajduje się w lesie, teren jest ogrodzony i oświetlony. Druh komendant harcmistrz Paweł Blum zabawia nas piosenkami na wieczornych apelach. Kucharki gotują smaczne posiłki, a te podwieczorki (bułeczki drożdżowe, galaretki, kremiki)...! Codziennie czeka nas jakaś atrakcja. Byliśmy na wydmach w Słowińskim Parku Narodowym w Smołdzinie. Ciężko było iść pod górę po ciepłym piasku, ale trudy wynagrodziła nam wspaniała kąpiel w morzu. Zwiedziliśmy latarnię w Jarosławcu (124 schodki) i podziwialiśmy panoramę okolicy. Wybraliśmy się też do Darłówka na rejs statkiem po morzu. Niektórzy bardzo źle znosili kołysanie statku na dużych falach. Nocna wyprawa śmiesznym traktorowym pociągiem poza Jarosławiec wymagała powrotu do obozu plażą. Świeciły gwiazdy, szumiało morze, a my szliśmy, szliśmy... Wróciliśmy o północy. Bierzemy udział w olimpiadzie obozowej. Na razie nie odnosimy większych sukcesów w grach zespołowych, ale indywidualnie w biegach zdobyliśmy miejsca na podium.

Świetnie bawiliśmy się na „Szkockim Jarmarku". Śmiechu było co niemiara w czasie turnieju sprawnościowego. Okazało się, że nawet dziewczyny są siłaczkami, a taniec szkocki to olbrzymia dawka ruchu.(...)

Czeka nas jeszcze wyprawa do nowoczesnego parku wodnego, wybory MISS, MISTERA OBOZU i Dzień Amorka. Pozdrawiamy całą Redakcję i wszystkich mieszkańców naszego miasta. Przesyłamy ciepły wiaterek, słoneczko i morskie fale...

(w podpisie wszyscy głowieńscy uczestnicy obozu wraz z opiekunami)

Wakacje w Bronisławowie

Mniej atrakcji niż w latach poprzednich

Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie w tym roku przygotował dla dzieci i młodzieży z gminy Głowno nieco skromniejszy program wakacyjnych atrakcji niż w latach poprzednich. Od początku lipca obserwuje się tu niewielkie zainteresowanie zajęciami w ośrodku. W lipcu ośrodek zorganizował dwa wyjazdy: wyjazd na basen do Skierniewic, który odbył się 9 lipca oraz wyjazd do łódzkiego ZOO - 21 lipca. Oba wyjazdy były w pełni odpłatne dla ich uczestników. Kosztowały odpowiednio 10 zł i 8 zł za osobę. Wzięło w nich udział po 46 dzieci z opiekunami. W ciągu roku szkolnego ośrodek odwiedzało kilkadziesiąt, najmniej kilkanaścioro dzieci dziennie, obecnie jest ich najwyżej troje.

Na sierpień zaplanowano w ośrodku zajęcia plastyczne. Ze względu na braki finansowe nie będzie w tym roku plenerowych warsztatów plastycznych. Dzieci będą mogły nauczyć się wykonywać wyroby ze sznurka, słomy oraz wełnianych makatek, a także malować na szkle. Alicja Matczak poprowadzi zajęcia plenerowe ze szkicowania w ołówku. Nie ustalono konkretnych terminów powyższych zajęć. Będą one przeprowadzone zgodnie z zainteresowaniami dzieci odwiedzających bronisławowski ośrodek.

(eb)

Były na Jarmarku Króla Władysława

Twórczynie ludowe z gminy Głowno w okresie wakacji mają pełne ręce roboty. Wiąże się to z niemal cotygodniowymi wyjazdami na kiermasze i inne tego typu prezentacje. W minioną sobotę, 26 lipca stoisko twórców ludowych reprezentowało gminę Głowno na Jarmarku Króla Władysława w Łodzi. Alicja Matczak, Jolanta Kołodziejska, Teresa Zjawiona oraz głownianka - Helena Wojciechowska wystawiały przedmioty związane z folklorem łowickim, tj. wycinaki, pisanki, stroje ludowe, łowickie lalki, pająki i bukiety kwiatowe. Nie zabrało haftowanych bieżników, serwetek, obrusów oraz poduszek. Łodzianie wybierali wśród haftów koralikowych, krzyżykowych i cieniowanych.

Kolejne wyjazdy czekają twórczynie ludowe już w sierpniu. W dniach 20 - 21 sierpnia swoje wyroby prezentowały będą na „Łęczyckich Barwach Jesieni", 30 sierpnia - na dożynkach powiatowych w Parzęczewie, zaś 13 i 14 września - na Dożynkach Prezydenckich w Spale, na które zapraszane są czwarty raz z rzędu. *(eb)*

Wakacje w szkole pełne atrakcji

Zapoczątkowana w ubiegłym roku akcja organizowania półkolonii dla dzieci z gminy Dmosin, ze względu na ogromne powodzenie, w tym roku została rozszerzona. 21 lipca br. rozpoczął się dwutygodniowy turnus półkolonii - tym razem nie tylko w dmosińskiej podstawówce, ale także w szkole w Kołacinie. Pomysłodawczynie półkolonii, nauczycielki nauczania zintegrowanego Ewa Nowak i Ewa Sadzak - Kluczyńska postawiły w tym roku na gry w terenie tj. zwiady i podchody. Program półkolonii, praktycznie taki sam dla obu placówek, jest bogaty, na pewno nikt się nie będzie nudził.

Pierwszego dnia dzieci brały udział w zajęciach integracyjnych, zakończonych pasowaniem na półkolonistę. Już drugiego dnia wyruszyły w teren trasą wyznaczoną wśród pól i sadów. Czekało na nie kilka zadań do wykonania, np. rozpoznawanie gatunków zbóż. Wczoraj prawie 50 dzieci ze szkoły w Dmosinie i Kołacinie spędziło czas na kąpielach i igraszkach na basenie w Brzezinach. Dzisiaj o godzinie 10.00 ponownie wyruszyły w teren, tym razem do lasu. Co na nich tam czeka? Opowiedzą po powrocie do domów. Już jutro półkoloniści pojadą do Łodzi. W kinie „Silver Screen" obejrzą film „Prosiaczek i przyjaciele", po czym wybiorą się na wystawę egzotycznych zwierząt w łódzkiej galerii.

Drugi tydzień półkolonii zapowiada się równie atrakcyjnie. W poniedziałek, 4 sierpnia, dzieci pojadą na basen, tym razem do Ozorkowa. Wtorek przebiegać będzie pod hasłem gier i zabaw w terenie. W środę znowu czeka je wyjazd do Łęczycy, Tumu i Piątku, w czwartek ponownie odwiedzą Łódź, gdzie pofiglują w „Figloraju" i posilą się w Mc Donaldzie. Na pewno trudno będzie im się pożegnać z opiekunami i kolegami na piątkowym ognisku pożegnalnym.

(eb)

AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
ALFA ROMEO 147 1,6 16V DISTINCTIVE	2003	srebrny met.	5 000	62 000	pełne wyposażenie
BRAVO 1,6 16V SX	1997	czerwony	145 000	18 500	poduszka powietrzna *2, centralny zamek zdalnie sterowany, immobilizer, lusterka sterowane elektrycznie, lusterka podgrzewane, radioodtwarzacz
SEICENTO 900	1999	wiśnia met.	92 000	15 000	immobilizer
SEICENTO 900	1999	czerwony	90 000	14 500	immobilizer

✓ Przyjmujemy samochody w rozliczeniu, przy zakupie nowego samochodu.
✓ Przyjmujemy samochody do komisu, bez prowizji.
✓ Odkupujemy samochody używane.
✓ Badania techniczne, ocena stanu samochodu.
✓ Raty ✓ Leasing na miejscu.

R-8

POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10

dok. ze str. 1

SYNDYK TO NIE CZARODZIEJ

Łącznie z ZUS-em, odprawami i innymi składnikami obligatoryjnymi wynagrodzeń oraz odsetkami będzie to około 400 tys. zł - wskazuje sumę wierzytelności związanych z pracowniczymi wynagrodzeniami syndyk. Procedura upadłościowa jest - jak mówi - *prosta jak konstrukcja zapałki. Środki uzyskane ze sprzedaży majątku upadłego przekazywane są wierzycielom według ustalonej kolejności. Jest majątek, się go sprzeda i się go rozdysponuje pomiędzy wierzycieli. Pracownicy są na miejscu pierwszym wśród wierzycieli.* - deklaruje Boguszewski. - *Do zbycia majątku potrzebny jest jednak nabywca na nieruchomość, która jest jedynym majątkiem upadłego.* Nabywcy nieruchomości - jak sam zapewnia - syndyk poszukiwał usilnie do października 2002 roku za pośrednictwem płatnych ogłoszeń m.in. w Rzeczpospolitej, Gazecie Wyborczej i lokalnej prasie.

Syndyk Boguszewski zapewnia, że gruz pozostały po stalowej wiacie zostanie uprzątnięty. Dementuje również, jakoby okna z budynku mleczarni zostały sprzedane.

Co zrobił syndyk?

Zapewne wszystkich byłych pracowników mleczarni i pozostałych wierzycieli, którzy podnoszą iż działania syndyka Boguszewskiego są mało skuteczne (przynajmniej w kontekście oczekiwanych przez nich spłat wierzytelności) zainteresuje, co w okresie działalności Dariusza Boguszewskiego w upadłej spółce udało się dotychczas zrobić.

Rozpoczynałem, gdy w kasie spółki było 600 zł, a na rachunku bankowym zajętym przez komornika - około 1.200 zł. Do tego dochodziły koszty utrzymania firmy ochroniarskiej (6 tys. zł miesięcznie) oraz rachunki bieżące np. za prąd rzędu 4 tys. zł. - wylicza syndyk, który zastane koszty funkcjonowania spółki określił kwotą 10 tys. zł. Syndyk Boguszewski zastał również dwóch dzierżawców, którzy płacili spółce około 1 tys. zł miesięcznie, a ponadto 5 osób na wypowiedzeniach oraz dwie nadal pracujące. W stosunku do 6 osób, wszelkie wierzytelności zostały uregulowane na łączną kwotę ponad 70 tys. zł. Pieniądze te pochodziły z Funduszu Świadczeń Pracowniczych. Osoby te mogły skorzystać ze środków tego funduszu, albowiem od momentu rozwiązania z nimi umowy o pracę do chwili złożenia wniosku o wypłatę z funduszu, nie upłynął graniczny termin półroczny. W przypadku zwolnionych w styczniu 2001 r pozostałych pracowników mleczarni - jak podkreślił w rozmowie z „Wieściami" syndyk - termin ten został przekroczony, a więc fundusz już ich nie obejmował. Jedyną zatem okazją na odzyskanie pieniędzy przez tychże pracowników okazało się zbycie majątku spółki. Z funduszu świadczeń gwarantowanych nie skorzystał także były prezes, a później likwidator spółki. Do niedawna syndyk zatrudniał 2 osoby (od lipca tego roku jest to jeden i 1/4 etatu), co skutkowało wypłacaniem dwóch pensji w kwocie 2.400 zł (w przypadku stanowiska księgowego) i 1000 zł (technicznego).

W czerwcu ubiegłego roku dokonano wyceny całego majątku mleczarni (według niej jest on wart 1 mln 200 tys. zł). Wprawdzie w okresie działalności syndyka Boguszewskiego przez spółkę przewinęło się około 300 tys. zł pozyskanych ze sprzedaży jej majątku, ale pieniądze te - jak tłumaczy syndyk - wykorzystane zostały na bieżące utrzymanie. W grupie wydatków, jakie poczyniono w spółce w okresie od 27 listopada 2001 r. do 31 maja 2003 r. znajdują się: wynagrodzenia pracowników w okresie upadłości (prawie 70 tys. zł - w tym wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w okresie likwidacji - ponad 32 tys. zł), podatek dochodowy od wynagrodzeń (ponad 8 tys. zł), ZUS (ponad 32 tys. zł), wynagrodzenia dla pracowników z Funduszu Świadczeń Pracowniczych (ponad 51 tys. zł), rachunki za energię ponad 67 tys. zł (w tym ponad 38 tys. zł wpłacili dzierżawcy), ogłoszenia prasowe (ponad 6 tys. zł), przebudowa zasilania energetycznego (blisko 8 tys. zł), likwidacja amoniaku z instalacji technicznych (blisko 8 tys. zł), opłaty za telefon od maja 2002 r. (blisko 2 tys. zł), opłaty pocztowe, naprawa komputera, delegacje (ponad 3,5 tys. zł), dozór techniczny kotłów c.o. (ponad 1.600 zł), częściowa opłata użytkowania wieczystego za rok 2002 (3 tys. zł), zapłata za dozór firmie MAGNUM, z którą umowę podpisano w okresie likwidacji spółki (ponad 6.600 zł), ponadto opłaty za wodę i ścieki, zamknięcie rachunków bankowych i składki na rzecz PZU wypłacone przez likwidatora w listopadzie 2001 r. Łączna kwota wydatków masy upadłościowej mleczarni we wspomnianym okresie to ponad 304 tys. zł.

Syndyk Boguszewski daleki jest od dzielenia poglądu byłych pracowników, że głowieńska mleczarnia niebawem podzieli los „Strykowianki" w Strykowie. Gruz, który pokrywa część placu mleczarni syndyk tłumaczy faktem sprzedaży konstrukcji stalowej wiaty. *Została ona zdemontowana przez nabywcę, który zobowiązał się także do uporządkowania gruzu. W znacznej części już tego dokonał. Pozostałą uprzątnie niebawem. Uporządkowany został też teren po instalacji amoniakalnej. Nie stać mnie natomiast na to, by zatrudnić osoby do wykaszania traw i zarośli, czy dozorców do nadzorowania obiektu. Mamy umowę z dzierżawcami i ten teren jest nadzorowany.* - tłumaczy się syndyk.

Trudno sprzedać w całości

Syndyk Boguszewski nie kryje, że ze zbyciem nieruchomości mleczarni w całości jest problem. Jedna z firm zainteresowanych obiektem, ostatecznie ograniczyła się w ubiegłym roku do czteromiesięcznej dzierżawy obiektu, a w momencie gdy kupiła inny obiekt na terenie Głowna, jej zainteresowanie obiektami mleczarni było już żadne. W okresie zimowym pojawiły się trzy firmy zainteresowane nabyciem części nieruchomości mleczarni. Ich ewentualna sprzedaż wiązać się jednak będzie z koniecznością dokonania nowego podziału majątku mleczarni i jego ponownej wyceny. Z tym natomiast wiążą się kolejne wydatki. To co udało się uzyskać ze sprzedaży dotychczasowego majątku mleczarni to 226.443,22 zł, które to pieniądze pokryły w części wyszczególnione wcześniej wydatki. *Problem w tym, że większość zastanego przeze mnie majątku ruchomego tj. maszyn, nie była własnością spółki.* - podkreśla syndyk. Tak było np. w przypadku maszyny do rozlewania mleka, która była własnością banku. Spółka wzięła na nią kredyt, a w momencie, gdy okazała się niewypłacalna bank zajął maszynę i następnie sprzedał ją. Tak oto maszyna, która kosztowała 1 mln zł, wyceniona została na 300 tysięcy, a sprzedana za kwotę niespełna 300 tys. zł. Własnością banku był również - jak usłyszeliśmy - np. wózek widłowy.

Syndyk zaprzecza, jakoby o jego poczynaniach w spółce nie była informowana sędzia komisarz. *Co miesiąc wysyłane są do pani sędzi komisarz sprawozdania finansowe. Poza tym sporządzane są sprawozdania opisowe informujące o stanie postępowania, a dodatkowo w sytuacjach gdy ma dojść do zbycia majątku poniżej ceny ustalonej w wycenie, to sędzia komisarz podejmuje w tej kwestii ostateczną decyzję.* - wskazuje syndyk - *Ostatnie sprawozdanie opisowe i finansowe trafiło do sędzi komisarz w czerwcu tego roku* - dodaje.

Syndyk Boguszewski wskazuje, że wystąpił do burmistrza poprzedniej kadencji z wnioskiem o odroczenie terminu zapłaty podatku od nieruchomości z okresu upadłości do czasu, gdy uda się nieruchomości spółki sprzedać, ale ówczesny burmistrz ustosunkował się do tego wniosku negatywnie. Tymczasem celem wspomnianego wniosku o odroczenie zobowiązań podatkowych było - jak twierdzi syndyk - umożliwienie w pierwszej kolejności zaspokojenia wierzytelności pracowników, *albowiem podatek jako koszt postępowania będzie zaspokojony przed wierzytelnościami* - także tymi pracowniczymi. - wyjaśnia syndyk.

Co dalej?

Byłych pracowników mleczarni oraz pozostałych wierzycieli mleczarni interesuje przede wszystkim to, co dalej ze spółką i jak długo jeszcze potrwa stan upadłości. Optymistyczna wersja syndyka Boguszewskiego zakłada, że do skutku dojdzie transakcja na sprzedaż działek wydzielonych z majątku mleczarni oraz dzierżawa na budynek, że pojawi się nabywca, a wówczas roszczenia pracowników zostaną - przynajmniej w części - zaspokojone. Mimo, że - jak dotychczas - nabywców na nieruchomości mleczarni nie udało się pozyskać, żadnej pesymistycznej wersji przyszłości tej spółki syndyk Boguszewski nie zakłada. Uważa, że postępowanie upadłościowe mleczarni winno być nadal kontynuowane, a nie umorzone.

Renata Piechut-Machnicka

Firma BODEX
OFERUJE:
DUŻY WYBÓR CZĘŚCI do wszystkich typów FIATA
CZĘŚCI MOTOROWE I ROWEROWE
po konkurencyjnych cenach
DLA STAŁYCH KLIENTÓW - NAPRAWA ROWERÓW
Sklep: ul. Mostowa 5
ul. Starzyńskiego 2/4B (targowica)
tel. 837-38-45, 0501-271-836, 0502-099-606
R-785

DRZWI PRZESUWNE
- DO CHŁODNI i K.A.
- DO MROŹNI
BRAMY SEGMENTOWE
ZPHU Żelazo 08-443 Sobienie Jeziory
tel. (025) 623-00-85, fax (025) 623-20-11
tel. (0) 601 327 415
R-704

BRAMY HÖRMANN
OFERUJEMY:
☐ bramy garażowe
☐ bramy przemysłowe
☐ napędy
☐ drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne
• SPRZEDAŻ
• MONTAŻ
KOMFORT I ELEGANCJA
• POMIAR I DOWÓZ (DO 10 KM) - GRATIS
BRAM-FUT, Łowicz, ul. Włókiennicza 1
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304
R-857

Z.H.U. AWIX
PROPONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
■ układanie kostki brukowej płyt chodnikowych, trelinki
■ utwardzanie terenu
■ budowanie palisad ogrodowych
Zapewniamy fachową obsługę, niskie ceny, gwarancję jakości.
☎ 0-502-629-313
R-790

• BRAMY: garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
• NAPĘDY ELEKTRYCZNE
„WIŚNIOWSKI" „NICE"
• DRZWI, OKNA - drewniane, AL, PCV
• ALARMY
• DOMOFONY, WIDEODOMOFONY
• INSTALACJE ELEKTRYCZNE
FIRMA „JANTAR"
Zawady 13, 99-400 Łowicz
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506
R-801

ZAPRASZAMY
OKNA I DRZWI PROFIL BRÜGMANN
• PCV • DREWNO • ALUMINIUM
ŻALUZJE - ROLETY - VERTICALE
- PARAPETY WŁOSKIE
BRAMY GARAŻOWE
Najwyższa jakość w najlepszej cenie
Łowicz, ul. Stanisławskiego 22, tel./fax (046) 837-91-81
R-838

OBIEKTY PRZEMYSŁOWE
DO WYNAJĘCIA
W ŁOWICKIM CECHU - NIEDROGO
WIADOMOŚĆ:
tel. (046) 837-36-47 w godz. 8.00-15.00 (oprócz sobót) lub tel. kom. 0604-107-760
R-822

AUTO NA GAZ!
PROMOCJA!
Montaż instalacji gazowych do samochodów wykonuje
AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
ul. Browarna 12 99-400 Łowicz
tel. (0-46) 830-30-55, 600-241-603
(0-46) 837-41-57 (dom)
R-840

AUTO-GAZ BRC
MONTAŻ INSTALACJI LPG
DO WSZYSTKICH TYPÓW SAMOCHODÓW
RATY ZAKŁAD AUTORYZOWANY ARKADIA 2, tel. 838-59-63, 0-606-622-578, 0-603-053-231 RATY
R-851

ZATRUDNIĘ PIEKARZY
I UCZNIÓW DO PIEKARNI
Tel. (046) 838-75-51 po 20⁰⁰
GR-64

UKRAIŃSKA POLONIA W DOBIESZKOWIE

Dwudziestoosobowa grupa ukraińskiej Polonii z Winnickiego Kulturalno-Oświatowego Związku Polaków na Ukrainie wyjechała w miniony wtorek, 29 lipca z Dobieszkowa, gdzie przebywała przez dwa tygodnie w ramach programu „Lato - OHP 2003". Pobyt był w większości refundowany przez polskie Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu.

Plan pobytu naszpikowany był licznymi atrakcjami i dawał jego uczestnikom możliwość zapoznania się z walorami nie tylko najbliższej okolicy, ale również dwóch największych polskich miast Warszawy i Łodzi. Młodzież podziwiała uroki Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Proboszczowie dwóch parafii: rzymsko - katolickiej i mariawickiej w Dobrej zapoznali młodych ludzi z historią i współczesnością swoich kościołów. Zorganizowano również tzw. polski wieczór, w trakcie którego goście obejrzeli film „Ogniem i mieczem". Mieli również możliwość obejrzenia łódzkiego Teatru Wielkiego od kulis.

W czasie dwutygodniowego pobytu nie zabrakło chwili rekreacji i relaksu. Dzięki uprzejmości właścicieli Ośrodka Wypoczynkowego w Cesarce młodzież mogła bezpłatnie korzystać z tamtejszego basenu. Jeździła także na basen do Łodzi. Warto również wspomnieć o tym, że młodzież brała udział w zajęciach z edukacji europejskiej prowadzonych przez hiszpańskiego wolontariusza Jose Vallinas'a, który przebywa obecnie w dobieszkowskim hufcu jako wolontariusz w ramach programu „EcoWorld", współfinansowanego ze środków europejskich. Choć na zakończenie pobytu pogoda spłatała figla i nie doszło do skutku pożegnalne ognisko, młodzież rozstała się z dobieszkowskim ośrodkiem w bardzo miłej atmosferze. Na pamiątkę pozostawiła po sobie prace plastyczne inspirowane pięknem okolicy, które wykonywała w trakcie całego swojego pobytu w Dobieszkowie. Warto podkreślić, że pomocną dłoń w stronę organizatorów pobytu wyciągnął również Urząd Miasta-Gminy w Strykowie, który zapewnił młodzieży bezpłatne przewozy po okolicy.

(ljs)

„SKARBY" GŁOWIEŃSKICH RZEK. *Głowno to nie tylko zalew „Mroźyczka". Miasto położone jest w rozwidleniu trzech rzek. Spoglądając z licznych w Głownie mostków w dno rzek nie zobaczymy przejrzystej toni. W wodzie pływają niezliczone ilości puszek, opakowań foliowych i innych metalowych wątpliwej jakości „skarbów". O wyrzucaniu śmieci przez głownian w miejscach do tego nie przeznaczonych nie raz pisaliśmy na łamach „Wieści". Okazuje się, że dla tych właśnie osób śmieciowiskiem są także rzeki.* *(eb)*

Niektórzy muszą wymienić dowody do końca roku

Do końca tego roku obowiązek wymiany dotychczasowych dowodów osobistych ciąży na osobach, którym zostały one wydane w latach 1962 - 1972. Teraz tłoku w wydziałach spraw obywatelskich urzędów miast i gmin wprawdzie nie ma, ale nie warto czekać z wymianą dokumentu do ostatniej chwili. Osoby, które wnioskują o wymianę dowodu muszą liczyć się z wydatkiem 30 zł - tj. opłatą administracyjną za wydanie nowego dokumentu tożsamości oraz z wydatkiem na aktualne fotografie. Jednocześnie warto przypomnieć, że obowiązek wymiany dowodu osobistego ciąży każdorazowo na osobach, które zmieniły miejsce zameldowania lub nazwisko (tak jest np. w przypadku świeżo upieczonych mężatek). *(rpm)*

Stryków

Sianokosy nad zalewem

O kolice strykowskiego zalewu, który w sezonie wakacyjnym odwiedzają setki osób regularnie sprząta tutejsza Jednostka Robót Publicznych oraz Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. Oprócz bieżącego uprzątania śmieci z plaży i okolic przystani, kilka dni temu koszono tu również trawę. To już drugie w tym sezonie „sianokosy" wokół zalewu. *(ljs)*

dok. ze str. 4

Trudne rozmowy

Z konkretną propozycją wystąpił również Sylwester Dubiński, właściciel punktu skupu surowców wtórnych w Strykowie. Zaoferował, że w zamian za pozyskany złom zdemontuje urządzenia byłej oczyszczalni ścieków przy ul. Kościuszki oraz doprowadzi do porządku ten teren. Oczyszczalnia kontenerowa typu „Wodnik" nie działa już od 1996 roku. Z czasem zaczęła niszczeć. W starych zbiornikach dzieci znalazły sobie miejsce do zabawy, a alkoholicy nocleg. Wydaje się, że ta oferta spotkała się z największym zainteresowaniem ze strony urzędu i jak poinformowała wiceburmistrz Perdjon, będzie ona w niedługim czasie rozpatrzona.

Firma „Zbimar" zaproponowała swoje usługi w zakresie konserwacji ulicznego oświetlenia na terenie gminy. Wiceburmistrz Perdjon poinformowała, że nie ma żadnych przeciwwskazań co do tego, aby po wygaśnięciu umowy urzędu z Zakładem Energetycznym, który obecnie wykonuje te usługi, firma „Zbimar" zgłosiła swoją ofertę do przetargu.

Cukiernik Andrzej Walak natomiast zaproponował, że mieszkańcy ulicy Słonecznej wybudują własnymi siłami chodnik wzdłuż tej ulicy, przy czym projekt i materiały zapewniłby urząd. Jego zdaniem byłby to dobry przykład dla mieszkańców innych dzielnic, aby w końcu sami zaczęli przejawiać inicjatywę. Pomysł ten spotkał się jednak z dezaprobatą wiceburmistrz Perdjon, która argumentowała, że dopóki nie ma projektu na utwardzenie ul. Słonecznej i położenie w niej wszystkich mediów, układanie na niej chodnika nie ma sensu. Zdaniem Walaka jednak zdemontowanie chodnika z kostki brukowej i położenie go powtórnie to żadna sztuka, trzeba tylko chcieć. Podobnie jak w przypadku Gosso wiceburmistrz zaleciła oczekiwanie na kadencyjny plan inwestycyjny gminy.

Problem wysypiska śmieci w Smolicach, a konkretnie daty jego zamknięcia poruszyła dyrektor Hotelu 500 Agnieszka Nowakowska. *W tej chwili, kiedy jest tak gorąco, dzień w dzień przebywają u nas ekipy deratyzacyjne i dezynsekcyjne. Mamy problem ze szczurami i muchami. Kiedy w końcu zostanie zamknięte to wysypisko?* - pytała. Chciała również wiedzieć, czy urząd byłby skłonny partycypować w kosztach lub w jakikolwiek inny sposób zrekompensować hotelowi wydatek planowany na posadzenie drzew przed hotelem, które miałyby tworzyć barierę dźwiękową od strony trasy nr 14. W odpowiedzi usłyszała, że na to ostatnie nie ma raczej szans, natomiast wysypisko śmieci w najbliższym czasie będzie podane rekultywacji. Urząd oczekuje w tej chwili na decyzję Wojewódzkiego Inspektora Środowiska o zamknięciu wysypiska. *(ljs)*

Święto w Jakubie. *W miniony piątek, 25 lipca parking w pobliżu dębu na głowieńskim Placu Wolności wypełniły stragany z odpustowymi różnościami. Kramarzy przyciągnęło do Głowna święto patrona miejscowej parafii św. Jakuba, przypadające właśnie 25 lipca.* *(rpm)*

Wolne miejsca na wycieczki z MOK

Powodzeniem cieszą się jednodniowe wycieczki organizowane przez Miejski Ośrodek Kultury w Głownie w ramach tegorocznej akcji letniej. Komplet uczestników odnotowano już w przypadku jutrzejszej, 1 sierpnia wycieczki na basen do Ozorkowa oraz zaplanowanej na 7 sierpnia wycieczki do Płocka. Nadal aktualne są natomiast oferty wyjazdów do Rogowa, Łęczycy, Żelazowej Woli i Łodzi.

Przypomnijmy, że wycieczkę do Rogowa zaplanowano na 5 sierpnia. W jej programie przewiduje się zwiedzanie alpinarium i arboretum oraz Muzeum Przyrodniczo - Leśnego. Wyjazd ten kosztuje 5 zł od osoby. Na chętnych czeka również wyprawa do Żelazowej Woli. Zaplanowano ją na 11 sierpnia. Jej uczestnicy odwiedzą również Arkadię i Nieborów oraz siedzibę Radia PLUS w Łowiczu. Koszt tego wyjazdu to 8 zł od osoby. Być może atrakcyjną formą spędzenia wolnego czasu okaże się wyjazd do Łęczycy zaplanowany na 19 sierpnia. Na trasie podróży znajdzie się muzeum, zamek i kolegiata w Tumie. Koszt wyjazdu to 5 zł od osoby.

Wakacje z MOK zakończy zaplanowana na 22 sierpnia wyprawa do łódzkiego centrum zabawy „URWIS". Zainteresowani tą formą rozrywki zapłacą 11 zł od osoby, a w koszt wliczony jest również posiłek w Mc Donald's.

Zapisy, przypominamy, są przyjmowane pod numerem tel. **719-11-43** lub **0-609-558-183**.

(rpm)

Jarmark znów w Głownie

Do Głowna ponownie zawitały Krajowe Jarmarki Regionalne, czyli stragany z różnego rodzaju towarami, przede wszystkim tekstyliami. Sprzedawcy z różnych regionów Polski wpisali sobie już Głowno na stałe w mapę handlowych wojaży. Na straganach kupić można właściwie wszystko od bielizny po buty. Oferowane są tu również przybory wędkarskie i biżuteria. Przez kilka dni dzieci mogły skorzystać również z zabawy w dmuchanym zamku.

(ljs)

Ostatnia szansa na dofinansowanie

Dziś, tj. 31 lipca upływa termin składania wniosków o pomoc finansową, o jaką w ramach realizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych programu „KOMPUTER DLA HOMERA 2003", ubiegać się mogą osoby niedowidzące i niewidome. Z dofinansowania na zakup podstawowego lub specjalistycznego sprzętu komputerowego, elektronicznych specjalistycznych urządzeń brajlowskich, urządzeń lektorskich oraz szkolenia w zakresie obsługi wspomnianego sprzętu, mogą ubiegać się pełnoletnie osoby niepełnosprawne z dysfunkcją narządu wzroku, posiadające ważne orzeczenie o znacznym bądź umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a także dzieci i młodzież w wieku do 18 lat, których niepełnosprawność narządu wzroku również potwierdza odpowiednie orzeczenie o umiarkowanym bądź znacznym upośledzeniu.

Do ubiegania się o wspomniane dofinansowanie, niezbędny jest wkład własny i wynosi on: 5% ceny zakupu sprzętu podstawowego, 2% ceny zakupu sprzętu specjalistycznego, 2% ceny zakupu urządzeń brajlowskich i 7% ceny zakupu urządzeń lektorskich. Maksymalna kwota dofinansowania na zakup sprzętu i oprogramowania zależy od wysokości dochodu brutto na jednego członka rodziny i jest obliczana dla każdego wnioskodawcy indywidualnie. Maksymalny koszt szkolenia, zakwaterowania i wyżywienia jest uzależniony od stopnia uszkodzenia narządu wzroku. I tak, dla osób niedowidzących jest to kwota 1.500 zł, dla osób niewidomych - 1.900 zł, natomiast dla osób głuchoniewidomych - 11.300 zł.

Wszyscy niepełnosprawni studenci natomiast mogą za pośrednictwem PFRON uzyskać jeszcze dofinansowanie do opłat za studia, zakwaterowania, dojazdów, do zakupu sprzętu ułatwiającego naukę, w tym sprzętu komputerowego. Z pomocy tej mogą skorzystać osoby z orzeczonym stopniem niepełnosprawności znacznym lub umiarkowanym, wpisane na listy studentów uczelni wyższych (studiujące dziennie, zaocznie, eksternistycznie, a także za pośrednictwem Internetu). Łączna wysokość dofinansowania na jednego studenta nie może przekroczyć w semestrze pięciokrotności najniższego wynagrodzenia. Zakres dofinansowania jest uzależniony od sytuacji materialnej studenta i pozytywnych wyników jego nauki, natomiast wysokość dofinansowania - od wysokości średnich dochodów brutto na jednego członka rodziny, wysokości czesnego płaconego przez studenta i stopnia jego niepełnosprawności. W programie nie mogą uczestniczyć osoby o średnich miesięcznych dochodach brutto przekraczających 100% najniższego wynagrodzenia przypadającego na jednego członka rodziny i 120% najniższego wynagrodzenia - w przypadku osób samotnych (najniższe wynagrodzenie kształtuje się obecnie na poziomie 800 zł).

Wniosek o dofinansowanie w ramach programu STUDENT należy złożyć na 30 dni przed rozpoczęciem nauki w szkole wyższej, ewentualnie nie później niż w dwa tygodnie po jej rozpoczęciu. W sprawie wniosków i szczegółów dotyczących dofinansowania można kontaktować się z oddziałem łódzkim PFRON (tel. 672 - 45 - 31) lub z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Zgierzu.

(rpm)

Piłka nożna – mecze towarzyskie

TOWARZYSKO, ALE CIEKAWIE

■ POLICJA Głowno – REVOLT Głowno 1:2 (1:0)

Bramki: 1:0 – **S. Nowacki** (20); 1:1 – **P. Rosa** (55); 1:2 – **D. Ignatowski** (75)

Policja: Z. Wykrętowicz – R. Wykrętowicz, Janiak, Trębski, Kosiński, Papierski, Cieślak, Walichnowski, M. Nowacki - A. Szadkowski, S. Nowacki.

Na zmianę wchodzili także: Gorący, R. Nowacki, Pałczyński, Borkowski.

Revolt: K. Mikituła – A. Mikituła, Milczarek, Kuciński, A. Lewandowski - S. Lewandowski, Śliwkiewicz, Ignatowski, Rożniata – Rosa, Sobczyński.

Na zmiany wchodzili także: Będor oraz Andrzejczak.

Bratoszewice, 17 lipca. Pierwsza połowa zdecydowanie należała do policjantów, którzy uzyskali znaczną przewagę i tylko dzięki swojej słabej skuteczności piłkarze Policji zdołali jedynie raz pokonać bramkarza rywali. Uczynił to w 20 minucie **Sebastian Nowacki,** który przechytrzył golkipera przeciwnej drużyny i po dośrodkowaniu z prawej strony z pierwszego uderzenia umieścił futbolówkę w siatce.

Druga połowa rozpoczęła się od śmiałych ataków drużyny Revolt Głowno, której zawodnicy coraz częściej gościli pod polem karnym policjantów. Już dziesięć minut, po wznowieniu gry defensywa Policji umożliwiła swoim rywalom uzyskanie wyrównującej bramki. W zamieszaniu podbramkowym najwięcej sprytu wykazał **P. Rosa** i uzyskał pierwszą bramkę dla swojej drużyny.

Rozstrzygająca akacja meczu została przeprowadzona w 75 minucie. Na strzał z dalszej odległości zdecydował się **D. Ignatowski**, który zaskoczył golkipera Policji. Policjantom mimo kilku dogodnych sytuacji nie udało się już do końca meczu uzyskać wyrównującej bramki.

■ POLICJA – ATOS Byszewy 3:6 (1:2)

Bramki dla Policji: **S. Nowacki** (10), **S. Wykrętowicz** (70), **A. Szadkowski** (80). Gole dla Atosa zdobyli: **K. Bernat** – 2 (55 i 88), **B. Agwewe** (30), **Ł. Kucharski** (32), **S. Jastrzębski** (51).

Fragment meczu Policja - Atos Byszewy. Zespół Policji w niebieskich koszulkach.

Policja: P. Borkowski – Janiak, Walichnowski, Trzepocki, T. Borkowski – Szadkowski, Cieślak, M. Nowacki, R. Nowacki - S. Nowacki, S. Wykrętowicz oraz Papierski.

Atos Byszewy: Jurkowski (Smuż) – Bartnicki, K. Oleski, Małagocki, Krawczyk – Kucharski, Węglewski, Bernat, Piotrowski – Agwewe, Jastrzębski.

Bratoszewice, 24 lipca. Pierwsze minuty niespodziewanie należały do policjantów, którzy szybciej poruszali się po boisku, a akcje były przeprowadzane z dużym rozmachem. Z tak grającą drużyną Policji nie mogli sobie poradzić zawodnicy „a – klasowego" zespołu z Byszew. Dla przypomnienia Atos w ubiegłym sezonie należał do czołowych ekip klasy „A", zatem osłabieni policjanci (z rożnych przyczyn w ekipie Policji nie mogło wystąpić kilku podstawowych zawodników) musieli podjąć ciężką walkę z silnym rywalem. Już w dziesiątej minucie meczu **Sebastian Nowacki** przedarł się w pole karne Atosa i strzelił nie do obrony. Jednak później z upływem czasu inicjatywę na boisku przejmowali powoli piłkarze z Byszew. Najpierw w 30 minucie **Benjamin Agwewe** (czarnoskóry zawodnik rodem z Nigerii) z bliska ulokował piłkę po raz pierwszy w siatce bramki Policji, a dwie minuty później na prowadzenie swój zespół wyprowadził **Łukasz Kucharski.**

Pierwsze minuty po przerwie należały zdecydowanie do ekipy z Byszew, którzy w krótkich odstępach czasu uzyskali trzy gole. Najpierw **Szymon Jastrzębski** w 51 minucie pokonał **Przemysława Borkowskiego**, a potem **Krzysztof Bernat** w 55 minucie i dziesięć minut później **Jarosław Węglewski** uzyskali kolejne gole. Policjanci w końcówce zdobyli, po strzałach **Sławomira Wykrętowicza i Andrzeja Szadkowskiego,** dwa gole, jednak ostatnie słowo należało do byszewian, którzy po strzale Krzysztofa Bernata uzyskali szósta bramkę. *(ak)*

Piłka nożna – sparingi

Remis rezerw w Łodzi

■ Orzeł Łódź – GOSSO Stal II Głowno 2:2 (1:1)

Bramki dla GOSSO zdobyli: **Szymon Kowalczyk** (w 15 min.) oraz **Przemysław Borkowski** (w 70 min. z karnego).

GOSSO II: Lipiec – Kowalczyk, Bednarski, Jezierski, Matczak – Dębski, Borkowski, Lenart, Chwedczuk – Mostowski, Puchalski.

W drugiej połowie spotkania zagrali także: R. Wykrętowicz, S. Wykrętowicz, Wielec, Niziołek, Goś.

Łódź, 26 lipca. Tym razem trener **Andrzej Michalczuk** musiał z konieczności skorzystać z usług bramkarza, dla którego występ w seniorach był debiutem. Jednak trzeba sprawiedliwie przyznać, że młodziutki **Lipiec**, choć jest jeszcze juniorem spisał się w bramce bez zarzutu i raczej nie ponosi winy za utratę bramek.

Początek należał do piłkarzy z Głowna, którzy osiągnęli lekką przewagę. Swoją dominację na boisku głownianie udokumentowali strzeleniem gola pierwszego. Rzut rożny egzekwował **Rafał Mostowski**, który dokładnie poddał do nadbiegającego w pole karne **Szymona Kowalczyka**. Grający asystent trenera Michalczuka precyzyjnym strzałem głową umieścił po raz pierwszy w tym spotkaniu piłkę w siatce bramki Orła.

Po stracie gola gospodarze starali się uporządkować grę, jednak nie potrafili stworzyć jakiejś klarownej sytuacji pod polem karnym Stali. Dopiero na dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy w zamieszaniu na szesnastce gości najsprytniejszym zawodnikiem okazał się łodzianin, który dobił wcześniejszy mocny strzał swojego kolegi. Wydaje się, że w tym momencie zabrakło asekuracji ze strony naszych obrońców, którzy pozwolili nieobstawionemu graczowi gospodarzy na skuteczną dobitkę.

W drugiej części spotkania znowu zaznaczyła się lekka przewaga podopiecznych trenera Michalczuka, którzy częściej niepokoili golkipera miejscowych. W 70 minucie meczu jeden z obrońców Orła dotknął ręką piłkę i sędzia wskazał na „wapno". Rzut karny pewnie wykonał **Przemysław Borkowski**, który w ten sposób uzyskał drugiego gola dla swojej drużyny. Szkoda, że zawodnikom GOSS prowadzenia do końca spotkania, bo z przebiegu gry nieco lepiej prezentowali się od piłkarzy beniaminka piątej ligi. W 75 minucie meczu, a więc na kwadrans przed zakończeniem meczu do podania w pole karne najszybciej dobiegł napastnik Orła, który w sytuacji jeden na jeden pokonał młodego golkipera Stali.

Teraz piłkarzy drugiej drużyny GOSSO w najbliższą niedzielę czeka kolejny sparingowy mecz. Tym razem głownianie spotkają się w Rosanowie z miejscowym LKS-em, który obecnie występuje w rozgrywkach klasy „A". *(ak)*

Piłka nożna – sparingi

Rezerwy Stali rozpoczęły przygotowania

■ LKS Gałówek – GOSSO STAL II Głowno 0:2 (0:1)

Obie bramki dla Stali uzyskał **Rafał Mostowski** w 7 i 89 minucie.

GOSSO Stal II: Z. Wykrętowicz – Kowalczyk, Bednarski, Jezierski, R. Wykrętowicz – Dębski, Hemka, Borkowski, Chwedczuk – Mostowski, S. Wykrętowicz.

Na zmiany wchodzili także: Lenart, Niziołek, Redo, Matczak, Wielec, Adamkiewicz i Puchalski.

Gałkówek, 20 lipca. Po raz pierwszy pod wodzą nowych trenerów **Andrzeja Michalczuka** i jego asystenta **Szymona Kowalczyka** wystąpili piłkarze drugiej drużyny Stali Głowno w kontrolnym spotkaniu przeciwko ekipie z Gałkówka. Dla „stalowców" mecz w Gałkówku był także pierwszym sprawdzianem w okresie przygotowawczym przed piątoligowym nowym sezonem.

Debiut pary trenerskiej rezerw Stali był bardzo udany, bo odmłodzona ekipa Stali pewnie pokonała miejscowy LKS 2:0, mając niemal przez całe spotkanie wyraźną przewagę. Nie napracował się tym razem **Zbigniew Wykrętowicz**, który miał raptem dwa strzały na swoją bramkę. Trenerzy oparli tym razem swój zespół na młodszych zawodnikach, dając szansę wychowankom swojego klubu. Dlatego w pierwszej połowie zagrali **Piotr Dębski, Marcin Hemka i Rafał Mostowski,** a po przerwie na boisku ujrzeliśmy **Błażeja Wielca i Michała Adamkiewicza.**. Tak, więc zapowiadane odmłodzenie składu drugiej drużyny stało się faktem i chyba dobrze, bo młodzież bardzo ambicjonalnie podeszła do tego spotkania. Już w siódmej minucie Hemka dokładnie poddał do wybiegającego na czysta pozycję Mostowskiego, który z bliska nie dał szans golkiperowi gospodarzy. Wynik spotkania ustalił także Mostowski. Tym razem młody zawodnik Stali Głowno zaskoczył bramkarza miejscowych, strzelając w tak zwany „krótki róg".

Końcowy wynik spotkania mógł być jeszcze bardziej okazały, jednak na razie zabrakło głownianom lepszej skuteczności, bo wypracowanych klarownych sytuacji było tego dnia znacznie więcej. *(ak)*

Spróbujemy powalczyć o pierwsze miejsce

– mówi Abayomi piłkarz Zjednoczonych Stryków rodem z Nigerii

Abayomi, dla kolegów z drużyny i znajomych po prostu „Yomi" urodził się w 1979 roku w stolicy Nigerii - Lagos. Właśnie tam zaczął uprawiać piłkę nożną. Jednak zawiłe koleje jego piłkarskiej kariery zaprowadziły tego sympatycznego zawodnika z ojczystej Nigerii aż do Polski, do Strykowa. Od rundy wiosennej Abayomi jest podstawowym graczem Zjednoczonych i jednym z jej najlepszych zawodników.

■ Czy podoba ci się w Polsce?

Owszem, podoba mi się, choć czasami dla mnie jest trochę za zimno. Ja jednak nie narzekam. Niestety nie mam czasu na zwiedzanie, ale postaram się to kiedyś nadrobić.

■ Znasz jednak przynajmniej kilka miast w Polsce.

Zgadza się. Tak się złożyło, że po przyjeździe z Nigerii do Polski w 1997 roku grałem w kilku polskich klubach. Początkowo w Rozwoju Katowice, a potem przeszedłem do Ceramiki Opoczno. Tam podpisałem kontrakt na dwa lata, jednak dobrze rozwijającą się karierę przerwała mi kontuzja. Po roku, kiedy wyleczyłem uraz trafiłem do Rakowa Częstochowa. Potem grałem jeszcze w Pogoni Zduńska Wola i w Sokole Aleksandrów. Kiedy trener **Maciej Wontorowski** obejmował zespół Zjednoczonych zaproponował mi przejście do swojej nowej drużyny, na co oczywiście wyraziłem zgodę.

■ Jak się nazywa klub w Nigerii, który był twoim pierwszym w piłkarskiej karierze?

Jestem wychowankiem zespołu Fast Bank Lagos, który występował w trzeciej lidze. Natomiast później grałem w drugoligowym Lagos Stationary Stos, który potem występował w rozgrywkach pierwszoligowych. To właśnie stamtąd trafiłem do Polski i do polskich klubów.

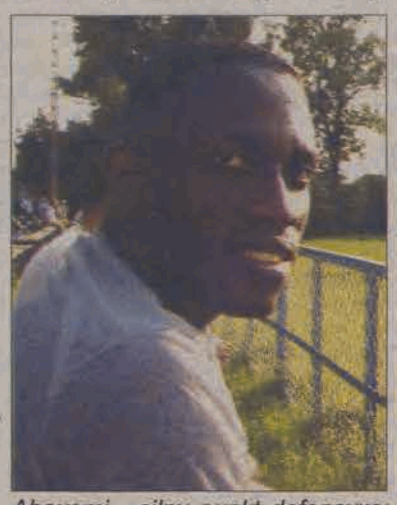

Abayomi - silny punkt defensywy Zjednoczonych Stryków.

■ Dzisiaj zagraliście kontrolne spotkanie z nie najsilniejszą drużyną ze Zdun, jednak wynik 6:1 osiągnięty w pierwszej połowie zrobił duże wrażenie.

Rzeczywiście, w pierwszej połowie mieliśmy taki spokojny mecz. W sumie zawodnicy drużyny przeciwnej nie zmusili nas do większego wysiłku, ale to dopiero początek przygotowań i jeszcze dużo pracy przed naszym zespołem. Jednak już w tym pierwszym spotkaniu chcieliśmy zaprezentować się jak najlepiej.

■ Jak się czujesz, grając w linii defensywnej i mając rolę kryjącego obrońcy?

Bardzo dobrze czuję się na tej pozycji. Chociaż grałem także w środku pomocy, jednak niemal od początku mojej kariery występowałem zazwyczaj na prawej obronie w roli kryjącego.

■ Ciekawy jestem jak ci się współpracowało z Jackiem Wilińskim nowym obrońcą w waszej ekipie?

Jacek do doświadczony obrońca, który potrafi poustawiać defensywę. Przez pierwsze 45 minut rozumieliśmy się bardzo dobrze, a był to dopiero nasz wspólny pierwszy mecz. Dlatego uważam, że obrona zagrała w tym spotkaniu bardzo dobrze.

■ Macie obecnie ciekawy zestaw zawodników, czy powalczycie o pierwsze miejsce w V lidze?

Rzeczywiście doszło kilku zawodników, poza tym jest także kilku juniorów, którzy prezentują już spore umiejętności, dlatego myślę, że musimy powalczyć o jak najlepszy wynik. Teraz jest czas na to by bardzo dobrze przygotować się do rozgrywek, a pierwsze mecze pokażą o jaki cel będziemy się ubiegać. Spróbujemy powalczyć o pierwsze miejsce w tabeli, co dałoby nam możliwość gry w barażach o czwartą ligę.

■ Kończąc rozmowę, życzę tobie i całej drużynie samych zwycięstw w nadchodzących rozgrywkach.

Rozmawiał AK

dok. ze str. 24

Paweł Rojek w finale

Następnie w piątek zaplanowano mecz na godzinę 18:00, natomiast w sobotę o godzinie 16:00, a o 18:00 odbędzie się finał turnieju. W niedzielę o godzinie 18:00 odbędzie się mecz o trzecie miejsce i nastąpi zakończenie imprezy.

Wyniki II rundy

■ P. Rojek – M. Sędzikowski 6:0, 6:1

■ D. Cieśla – M. Sędzikowski 1:6, 5:7

■ Z. Kwiatkowski – J. Okoński 3:6, 4:6

■ Z. Chmielewski – K. Kuciński – mecz nie odbył się ze względu na kontuzję **Krzysztofa Kucińskiego,** do dalszych gier przechodzi **Zdzisław Chmielewski.**

Półfinał

■ Paweł Rojek – Arkadiusz Janiak 6:4, 6:1

(ak)

dok. ze str. 24

DWA ZWYCIĘSTWA I PORAŻKA

■ **RESOVIA Rzeszów – GOSSO STAL Głowno 1:7 (1:3)**

Gole dla Stali uzyskali: **Arkadiusz Gondzia** – 2 (47 i 80) , **Maciej Malinowski** (5), **Walery Bałaka** (30), **Rafał Komorowski** (34), **Ireneusz Grącki** (55), **Wiktor Wiśniewski** (85 karny).

Jabłoński – Szcześniak, Markiewicz, Kowalski - Słyścio, Harahaj, Bałaka, Stolarz, Komorowski - Wiśniewski, Malinowski.

Po przerwie grali także: Smakowski, Gondzia, Gajewski, Grącki, Pakulski, Bronner, Bociąga i Stanisławski.

Dębica, 24 lipca. Piłkarze Resovii zostali zdeklasowani przez zawodników Stali Głowno. Po strzałach **Macieja Malinowskiego** już w 5 minucie, a potem sprawdzanego w Stali Ukraińca **Walerego Bałaki** w 30 i **Rafała Komorowskiego** w 34 minucie, podopieczni trenera **Marka Chojnackiwego** objęli wysokie prowadzenie. Kilkuminutowe rozprężenie w ekipie Stali wykorzystali rzeszowianie, którzy tuż pod koniec pierwszej połowy zdołali uzyskać, jak się później okazało honorowego gola.

Po przerwie głownianie nie zamierzali zwalniać wysokiego tempa, jakie narzucili w pierwszej połowie spotkania. Po składnych akcjach padły kolejne bramki dla GOSSO. Najpierw **Arkadiusz Gondzia** już w drugiej minucie po przerwie uzyskał czwartego gola, a na 5:1 dla Stali podwyższył w 55 minucie meczu **Ireneusz Grącki**. Kolejne bramki były dziełem Arkadiusza Gondzi i **Wiktora Wiśniewskiego**, który pewnie wykonał rzut karny.

■ **IGLOOPOL Dębica – GOSSO STAL Głowno 0:3 (0:1)**

Bramki dla GOSSO zdobyli: **Maciej Malinowski** – 2 (10 i 57) oraz **Ireneusz Grącki** (61).

Stal: Rossowski – Szcześniak, Markiewicz, Komorowski – Bronner, Grącki, Stanisławski, Stolarz, Gajewski – Malinowski, Wiśniewski.

W drugiej połowi grali także: Jabłoński, Pakulski, Bałaka, Hrahaj, Smakowski i Gondzia.

Dębica, 26 lipca. Piłkarzy Igloopolu trenuje **Leszek Pisz** – były reprezentant Polski i jak pamiętamy także zawodnik pierwszoligowy, który największe sukcesy odnosił grając w warszawskiej Legii. Tym razem Pisz nie tylko pomaga piątoligowemu zespołowi z Dębicy na boisku, ale także jest jego trenerem. Mimo, że dębiczanie występują obecnie w V lidze, to mają ciekawy i trzeba przyznać mocny skład. Dlatego podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** mieli w postaci piłkarzy Igloopolu trudną przeszkodę do pokonania w swoim ostatnim meczu przed wyjazdem ze zgrupowania.

Pierwsza bramka dla GOSSO padła już w 10 minucie spotkania. **Wiktor Wiśniewski** przytomnie zgrał głową piłkę do znajdującego się na czystej pozycji **Macieja Malinowskiego**, który z czterech metrów dopełnił tylko formalności. Potem gra się nieco uspokoiła, choć strona dyktującą warunki gry byli głownianie.

Po przerwie w 57 minucie spotkania Malinowski zdecydował się na indywidualna akcję i po raz drugi pokonał golkipera miejscowych. Wynik meczu ustalił **Ireneusz Grącki**, który cztery minuty później wykorzystał dokładne zagranie **Adama Smakowskiego**.

(ak)

Znaleźć się w pierwszej ósemce

Z Szymonem Kowalczykiem – drugim trenerem GOSSO Stali II Głowno rozmawiał Andrzej Kusy

Szymon Kowalczyk od dwóch tygodni razem z **Andrzejem Michalczukiem** prowadza zajęcia z drugą drużyna Stali Głowno. Po niezbyt udanej rundzie rewanżowej, w której druga drużyna Stali nie uzyskała zbyt wielu punktów. W trzynastu spotkaniach głownianie zdołali wywalczyć jedynie 10 punktów (jesienią 25) i strzelić 14 bramek (w rundzie jesiennej 37), zatem wydaje się, że w bieżących rozgrywkach jest co poprawiać, jeśli chodzi o bilans punktowy i bramkowy. Trzeba jeszcze pamiętać, że w nowym sezonie 2003/2004 do klasy „A" spadnie aż sześć ostatnich drużyn, dlatego by zająć miejsce w pierwszej ósemce należy się znacznie bardziej sprężyć niż w ubiegłorocznych rozgrywkach.

Szymon Kowalczyk - drugi trener rezerw GOSSO Stali Głowno.

■ Czy zaskoczyły pana zmiany na stanowisku drugiego trenera Stali II Głowno?

Jeśli chodzi o zmianę na stanowisku pierwszego trenera powiem szczerze, że nie byłem za bardzo zaskoczony. Co prawda pierwsze treningi przygotowawcze do nowego sezonu rozpocząłem jeszcze jako zawodnik pod okiem trenerem **Arkadiuszem Janiakiem**. Ale już wtedy mówiło się, że pierwszym szkoleniowcem będzie **Andrzej Michalczuk**. Natomiast jeśli chodzi o moją osobę, to dowiedziałem się od trenera, a teraz już dyrektora klubu Arkadiusza Janiaka, który poinformował mnie, że będę pomagał trenerowi Andrzejowi Michalczukowi w prowadzeniu drugiej drużyny. Byłem tym bardzo zaskoczony, bo nikt wcześniej ze mną na ten temat nie rozmawiał. Poza tym myślałem, że rozpocznę swoją przygodę trenerską z najmłodszą grupą w naszym klubie.

■ W jakim zakresie będzie pan pomagał trenerowi Michalczukowi?

Na razie do moich obowiązków będzie przeprowadzanie różnorodnych ćwiczeń rozgrzewających, natomiast w momencie, kiedy trenera Michalczuka nie będzie mógł być obecny na zajęciach z różnych powodów, to wtedy ja mam obowiązek prowadzenia treningów.

■ Czy można liczyć, że będzie pan także grał w zespole rezerwowej drużyny Stali?

Oczywiście, że tak. Normalnie trenuję i przygotowuję się do sezonu i wszystko wskazuje na to, że przydam się swojej drużynie. Poza tym wydaje mi się, że nie jestem aż tak bardzo zaawansowany wiekowo, bo mam 27 lat i jak na piłkarza, to jeszcze mi daleko do piłkarskiej emerytury.

■ Ma pan 27 lat i uważam, że jak na trenera piłkarskiej drużyny seniorów, to bardzo młody wiek.

Muszę przyznać, że jeszcze brakuje mi trochę autorytetu wśród zawodników starszych, jednak jest to spowodowane tym, że graliśmy i gramy razem w jednej drużynie i jesteśmy na stopie koleżeńskiej. Temu zespołowi jest potrzebny właśnie jakiś większy autorytet i dobrze się stało, że Andrzej Michalczuk, który ma za sobą występy w pierwszej lidze, czy w europejskich pucharach, został pierwszym trenerem. Właśnie osoba trenera Michalczuka przyciąga na treningi większą liczbę zawodników, którzy chcą się na treningach pokazać z jak najlepszej strony.

■ W pierwszych meczach sparingowych skorzystaliście z większej liczby młodzieży, wychowanków waszego klubu?

Chcemy wprowadzić do składu kilku naszych wychowanków, zawodników, którzy w bieżącym roku ukończyli wiek juniora i są już seniorami. W pierwszym meczu kontrolnym z LKS-em Gałkówek nasz niedawny junior **Rafał Mostowski** uzyskał dwie bramki i był jednym z wyróżniających się zawodników na boisku w Gałkówku.

■ Jak będziecie się przygotowywać do nowego sezonu?

Oczywiście wszystkie treningi przeprowadzimy na naszych obiektach, a ciężkie ćwiczenia przeplatane będą meczami sparingowymi. Czeka nas jeszcze kilka spotkań kontrolnych, także po nich dopiero wyłonimy podstawową jedenastkę naszego zespołu.

■ Czy liczycie na posiłki z pierwszej drużyny?

Na razie skupiamy się tylko na tych zawodnikach, którzy potencjalnie występować będą w piątej lidze. Co do ewentualnych wzmocnień z pierwszego zespołu trudno cokolwiek teraz powiedzieć.

■ Jaki cel do osiągnięcia został postawiony przed drużyną?

Przede wszystkim musimy się znaleźć w pierwszej ósemce w tabeli rozgrywek i jest to nasz plan minimum. Według nowych przepisów, wynikających z reorganizacji rozgrywek V ligi, w przyszłym sezonie ma być tylko jedna grupa piątej ligi. Jest to moim zdaniem korzystna decyzja ŁZPN, bo wiele zespołów występujących w piątej lidze jest naprawdę słabych i organizacyjnie nie przygotowanych do rywalizacji w tej klasie rozgrywkowej. Poza tym znacznie podniesie się poziom piątoligowych spotkań i na pewno będzie ciekawiej.

■ Dziękując za rozmowę, życzę panu i całej drużynie sukcesów i przede wszystkim osiągnięcia przynajmniej planu minimum.

Piłka nożna – sparingi

Siedem bramek Zjednoczonych

■ **ZJEDNOCZENI Stryków – ASTRA Zduny 7:3 (6:1)**

Bramki dla Zjednoczonych: **Rafał Makowski** – 2 (w 15 i 90), **Marcin Muszalak** – 2 (w 32 i 43), **Adrian Walaszek** (w 25), **Piotr Żeromiński** (w 28) oraz **Abayomi** (35).

Zjednoczeni Stryków: Gorzeń – Sender, Wiliński, Abayomi - Żeromiński, Naumowicz, Wnuk, Muszalak - Walaszek, Rożniata.

W drugiej połowie wystąpili także: Walczak – Kozieł, Janeta, Sujczyński, Stefański, Romański.

Stryków, 23 lipca. W pierwszym swoim występie po wznowieniu treningów, przed nowym sezonem 2003/2004 piłkarze Zjednoczonych Stryków pokonali beniaminka skierniewickiej piątej ligi Astrę Zduny aż 7:3. Już w pierwszej połowie strykowianie zaaplikowali gościom sześć goli, prezentując lepiej zorganizowaną i skuteczną grę. Już w 15 minucie pierwszego gola dla gospodarzy uzyskał **Rafał Makowski**, który po dośrodkowaniu **Piotra Żeromińskiego** (ostatnio zawodnik ten grał w zgierskim MKP) głową skierował futbolówkę do siatki bramki rywali. Dziesięć minut później na 2:0 dla swojej ekipy podwyższył **Adrian Walaszek**, który z rzutu wolnego po raz drugi tego dnia zaskoczył golkipera przyjezdnych. Niespełna 180 sekund później **Wojciech Sender** przeprowadził szybką akcję prawą stroną boiska i dokładnie poddał do nieobstawionego Żeromińskiego. Doświadczony pomocnik Zjednoczonych z około ośmiu metrów nie miał kłopotów z ulokowaniem po raz trzeci piłki w siatce.

Po uzyskaniu trzeciej bramki strykowianie nie zamierzali wcale zwalniać. Już w 32 minucie kolejna akcja podopiecznych trenera **Macieja Wontorowskiego** przyniosła kolejną bramkę. Tym razem ładnym uderzeniem popisał się **Marcin Muszalak**, po którego uderzeniu futbolówka ugrzęzła pod poprzeczką bramki przyjezdnych. W 35 minucie spotkania ponownie Muszalak okazał się za szybki dla defensorów gości i został sfaulowany w polu karnym, a „jedenastkę" pewnie wykonał Nigeryjczyk **Abayomi**, grający od rundy wiosennej ubiegłego sezonu w Zjednoczonych. Niestety wysokie prowadzenie uspokoiło miejscowych, którzy na moment dali więcej swobody swoim rywalom. Dwie minuty później, po szybkiej kontrze gości **Tomasz Gorzeń** musiał wyjmować piłkę z siatki. Ale to nie był jeszcze koniec festiwalu strzeleckiego w pierwszej części gry. Dwie minuty przed przerwą Piotr Żeromiński został sfaulowany w polu karnym i sędzia słusznie podyktował drugi rzut karny dla strykowian. Tym razem z jedenastu metrów bramkarza gości pokonał Marcin Muszalak, doprowadzając w ten sposób do wysokiego prowadzenia 6:1.

Po przerwie trener Wontorowski dał szansę pokazania się innym zawodnikom, a także spróbował kilku ustawień zespołu. Wynik w tym przypadku nie był tutaj już sprawą najważniejszą, a sytuacje, w jakich mogliby się sprawdzić przede wszystkim młodzi zawodnicy Zjednoczonych. W 58 minucie **Marcin Kozieł** powinien strzelić siódmą bramkę dla swoich barw, jednak piłka po jego strzale trafiła w słupek. Pięć minut później Wojciech Sender z bliska nie trafił do pustej bramki, a w 70 minucie spotkania **Krzysztof Sujczyński** w dogodnej sytuacji strzelił nad poprzeczką. Zatem zamiast kilku goli zdobytych przez strykowian mieliśmy dwie bramki uzyskane przez ekipę gości. Najpierw w 80 minucie z rzutu karnego rozmiary porażki zmniejszył jeden z zawodników Astry, a sześć minut później zapędzonych strykowian pod bramkę przeciwną skontrowali przyjezdni, uzyskując trzeciego gola. Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy, którzy w ostatniej minucie spotkania przeprowadzili składną akcję zakończoną przytomnym uderzeniem Rafała Makowskiego.

W ekipie Zjednoczonych zadebiutowało trzech nowych zawodników, sprowadzonych z MKP Zgierz. Wydaje się, że bramkarz **Marcin Walczak, Piotr Żeromiński** w pomocy oraz środkowy obrońca **Jacek Wiliński** zaprezentowali solidny futbol i wydaje się, że warto by było, aby ci trzej piłkarze, którzy wywalczyli awans ze swoim poprzednim zespołem do czwartej ligi, zostali w Strykowie i pomogli Zjednoczonym w walce o piątoligowe punkty. *(ak)*

Łyszkowice bez szans w Strykowie

■ **ZJEDNOCZENI Stryków – GKS Łyszkowice 5:1 (0:0, 3:0)**

Bramki dla Zjednoczonych: **Marcin Kozieł** – 2 (w 33 i 36 min.), **Maciej Wontorowski** – 2 (65 i 70 min.) oraz **Kamil Janeta** (w 59 min.).

Zjednoczeni: Gorzeń – Abayomi, Wiliński, Majewski – Fortuna, Żeromiński, Makowski, Wnuk, Sender – Wontorowski, Rożniata.

Na zmianę wchodzili także: Kozieł , Muszalak, Naumowicz, Janeta, Sujczyński, Stefański.

Stryków, 26 lipca. Podopieczni trenera **Macieja Wontorowskiego** podejmowali w swoim drugim kontrolnym występie piłkarzy GKS Łyszkowice, którzy w ubiegłym sezonie 2002/20003 występowali z niemałym powodzeniem w rozgrywkach piątej ligi (okręg skierniewicki), zajmując miejsce w środkowej strefie tabeli. Podczas sobotniego spotkania trenerzy obu ekip zdecydowali się, że ich zawodnicy grać będą trzy tercje po trzydzieści minut.

Pierwsza część meczu upłynęła pod znakiem wyrównanej gry i trzeba przyznać, że to goście stworzyli więcej sytuacji podbramkowych, niż gospodarze sobotniego spotkania. Drugie trzydzieści minut meczu to przede wszystkim pokaz skutecznej gry zawodników Zjednoczonych, którzy w tym okresie spotkania potrafili trzykrotnie zmusić do kapitulacji golkipera przyjezdnych.

Najpierw w 33 minucie **Marcin Kozieł** dobił z bliska strzał **Marcina Muszalaka,** a trzy minuty później, po dośrodkowaniu z rzutu wolnego **Rafała Wnuka** ponownie Kozieł podwyższył na 2:0 dla gospodarzy. Tuż przed drugą przerwą **Kamil Janeta** uzyskał trzeciego gola dla swoich barw. Tym razem **Marcin Muszalak** próbował zaskoczyć golkipera Łyszkowic, jednak futbolówka wylądowała na poprzeczce bramki gości. Na szczęście dla naszej drużyny Kamil Janeta zamykał akcję i głową skierował piłkę do bramki rywali.

W ostatniej części spotkania gra się nieco wyrównała, chociaż karty w dalszym ciągu rozdawali piłkarze ze Strykowa. Kolejną bramkę, po dośrodkowaniu **Piotra Żeromińskiego** uzyskał grający trener strykowian - Maciej Wontorowski. Pięć minut później ten sam zawodnik podwyższył na 5:0 dla Zjednoczonych, jednak tym, który ostatni uruchomił napastnika Zjednoczonych był ponownie Żeromiński, ale wcześniej pomocnik Zjednoczonych wcześniej otrzymał dokładne podanie od **Wojciecha Sendera.** Na dziesięć minut przed końcem spotkania za faul **Krzysztofa Sujczyńskiego** w polu karnym strykowian sędzia słusznie podyktował rzut karny, który na gola zamienił zawodnik przyjezdnych. Końcówka zdecydowanie należała do gospodarzy, którzy mogli zdobyć kolejne bramki. Jednak **Paweł Rożniata** w 81 minucie z bliska zbyt słabo uderzył, by zaskoczyć golkipera GKS-u, a dwie minuty później Kozieł w dogodnej sytuacji zawahał się i to wystarczyło, by obrońcy gości w porę zażegnali niebezpieczeństwo. Najbliższy zdobycia szóstego gola był Kamil Janeta, jednak po jego strzale futbolówka trafiła w słupek bramki rywali. *(ak)*

„Wieści z Głowna i Strykowa". Edycja wspólna z tygodnikiem „Nowy Łowiczanin". Wydaje: Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin" s.c. Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska. 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax (0-46) 837-46-57, e-mail: redakcja@nowlow.pl, adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 68. Redakcja w Głownie: ul. Swoboda 4, tel. 710-82-55. Redagują: Wojciech Waligórski (redaktor naczelny), Ewa Mrzygłód-Waligórska (sekretarz redakcji). Dziennikarze: Renata Piechut-Machnicka, Lilianna Jóźwiak-Staszewska, Eliza Błaszczyk. Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów nadsyłanych tekstów oraz dodawania śródtytułów. OGŁOSZENIA I REKLAMY: przyjmujemy telefonicznie i faxem (tel./fax 0-46 837-37-51, tel. 0-46 830-34-08 w Łowiczu; 710-82-55 w Głownie) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a w Łowiczu, codziennie w godz. 7.00 - 18.00, w soboty 8.00 - 14.00, w Głownie: ul. Swoboda 4, pn.-pt. od 10.00 - 16.00. OGŁOSZENIA DROBNE: przyjmowane są także w innych punktach, wymienionych na stronie 1. Skład tekstu własny.

Piłka nożna – sparingi

DWA ZWYCIĘSTWA I PORAŻKA

Piłkarze trzecioligowego GOSSO Stal Głowno uczestniczyli w ubiegłym tygodniu w obozie przygotowawczym w Dębicy. Ciężkie treningi kondycyjne przeplatane były grami kontrolnymi, w których podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** odnieśli dwa zwycięstwa i zanotowali jedna porażkę. W pierwszym sparingu głownianie ulegli trzecioligowej Stali Rzeszów, natomiast w następnym meczu zdeklasowali Resovię 7:1, a tuż przed wyjazdem „stalowcy" pewnie pokonali Igloopol Dębica 3:0.

Trener Chojnacki jest zadowolony z warunków jakie zastał w ośrodku w Dębicy i dzięki temu zaplanowany cykl treningowy został wykonany bez zakłóceń.

■ **STAL Rzeszów – GOSSO STAL Głowno 2:1 (2:1)**

Bramkę dla GOSSO uzyskał **Rafał Komorowski** w 30 min. spotkania.

GOSSO: Bardelski – Słyścio, Wiśniewski, Komorowski – Markiewicz, Grącki, Bronner, Stanisławski, Gajewski – Bociąga, Malinowski.

W drugiej połowie grali także: Szcześniak, Kowalski, Smakowski, Pakulski i Gondzia.

Dębica, 22 lipca. Pierwszy mecz podczas zgrupowania w Dębicy piłkarze Stali rozegrali ze swoją imienniczka z Reszowa, która podobnie jak ta z Głowna występuje w rozgrywkach trzeciej ligi. Mecz szczególnie w jego pierwszej połowie mógł się podobać licznie przybyłym na to spotkanie kibicom i stał rzeczywiście na bardzo wysokim poziomie. Jednak pierwsi bramkę uzyskali rzeszowianie, którzy już w 20 minucie wykorzystując błąd naszej defensywy zdobyli prowadzenie.

Wyrównał dziesięć minut później **Rafał Komorowski,** który zaskoczył golkipera ekipy z Rzeszowa. Niestety głownianie nie cieszyli się zbyt długo z wyrównującej bramki, bo już pięć minut później

W drugiej połowie żadnej z drużyn, mimo kilku okazji do strzelenia gola nie udało się zdobyć gola i w swoim pierwszym występie podczas zgrupowania w Dębicy piłkarze Stali Głowno niestety zanotowali porażkę, choć trzeba przyznać, że z gry szczególnie w pierwszej połowie spotkania należy być zadowolonym.

dok. na str. 23

Grzegorz Zieliński junior - zwycięzca IV turnieju Monthly Medal.

Jeździectwo

Iza Janiak nie zawiodła w Sopocie

Sopot, 17 lipca. Jedyna zawodniczka Jantara Stryków, która reprezentowała powiat zgierski w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Sopocie **Izabella Janiak** zajęła dziewiętnastą lokatę podczas konkursu skoków przez przeszkody (wysokość przeszkód 1,20 cm.). Iza na koniu **Cyper** nie zawiodła oczekiwań swojego trenera i wśród pięćdziesięciu zawodniczek jakie zaprezentowały się na hipodromie w Sopocie wywalczyła miejsce w pierwszej dwudziestce. Nie zawiodła także **Iwona Klimczak**. Podopieczna trenera **Andrzeja Lemańskiego** trzeba przyznać, że udanie zadebiutowała na mistrzostwach Europy we Francji. W kategorii młodych jeźdźców Iwona w konkursie skoków przez przeszkody (wysokość przeszkód wynosiła 1,50 cm.) wywalczyła 44 miejsce (najlepszy reprezentant Polski w tej kategorii zajął 42 miejsce), a zawodach wystąpiło ponad 150 zawodników. W Pucharze Narodów w konkursie drużynowym reprezentacja Polski zajęła jedenastą lokatę. Jeszcze lepiej nasza zawodniczka wypadła w konkursie pożegnania, podczas którego uplasowała się na piątym miejscu. Trzeba się cieszyć z postawy naszych reprezentantów, a przede wszystkim z wyniku zawodniczki Jantara Stryków Iwony Klimczak. Dla przypomnienia podajemy, że w ubiegłych mistrzostwach Europy żadnemu zawodnikowi z Polski nie udało się ukończyć zawodów, a co za tym idzie kadra Polski ni została sklasyfikowana w Pucharze Narodów.

W kolejnych zawodach mistrzostw Polski, tym razem w Starogardzie Gdańskim, wystartuje dwójka zawodników Jantara. W kategorii juniorów barw strykowskiego klubu bronić będzie **Wojciech Wojtczak**, a kategorii młodych jeźdźców rywalizować będzie Iwona Klimczak. *(ak)*

Golf – IV Monthly Medal

Najmłodszy okazał się najlepszym

Wola Błędowa, 27 lipca. Na polu golfowym klubu Golf Palace odbył się kolejny już czwarty turniej z cyklu Monthly Medal. Do zawodów zgłosiło się 24 zawodniczek iż zawodników, którzy w upalną niedzielę rywalizowali o pierwsze miejsce w zawodach. Uczestnicy zawodów mieli do przejścia prawie pięciokilometrową trasę i do zaliczenia 18 dołków, a turniej odbył się tym razem w formacie stableford, co oznacza, że uderzenia przeliczało się na punkty. Po kilkugodzinnych zmaganiach w niesamowitym upale pierwsze miejsce niespodziewanie przypadło najmłodszemu uczestnikowi zawodów **Grzegorzowi Zielińskiemu** juniorowi z Łodzi, który uzyskując 47 punktów wyprzedził drugiego w klasyfikacji **Romana Nazdrowicza** o sześć punktów i trzeciego **Rafała Podkańskiego** o siedem „oczek". Najlepsza z pań **Dorota Dąbrowska** zajęła piąte miejsce, a **Elżbieta Łazowska** była siódma.

Następne zawody (piąte z kolei) z cyklu Monthly Medal odbędą się dopiero 31 sierpnia (niedziela) o godzinie 10:00, a na 6 września (sobota, początek imprezy o godzinie 9:00) zaplanowano VI Mistrzostwa Łodzi.

Klasyfikacja IV turnieju Monthly Medal (czołówka rankingu)

1. Grzegorz Zieliński junior	47 stb.
2. Roman Nazdrowicz	41 stb.
3. Rafał Podkański	40 stb.
4. Wiesław Paszkowski	39 stb.
5. Dorota Dąbrowska	37 stb.
6. Michał Dąbrowski	37 stb.
7. Elżbieta Łazowska	37 stb.
8. Lech Gąsecki	36 stb.
9. Andrzej Kulkowski	36 pkt.
10. Janusz Hoffman	36 stb.

(ak)

Tenis ziemny – Indywidualne Mistrzostwa Głowna

Paweł Rojek w finale

Głowno, 27 lipca. Powoli zapadają pierwsze decyzje i wyjaśnia się sytuacja, w kwestii kto może powalczyć w tegorocznych rozgrywkach o indywidualne mistrzostwo Głowna w tenisie ziemnym. W najciekawszym pojedynku., który decydował o tym kto awansuje jako pierwszy do finału imprezy jeden z faworytów turnieju, choć także jeden z najmłodszych zawodników – **Paweł Rojek** pewnie pokonał **Arkadiusz Janiaka** w dwóch setach 6:4 i 6:1. Szczególnie w pierwszy set był zacięty i stał na bardzo dobrym poziomie. Jednak Paweł Rojek wykazał więcej precyzji od swojego rywala, co w końcówce seta miało swoje znaczenie. W drugim secie szybszy przy siatce i dysponujący mocniejszym serwisem Rojek gładko pokonał Janiaka 6:1 i tym samym znalazł się w finale mistrzostw. Arkadiusz Janiak mimo porażki ma jeszcze szansę wywalczyć drugie miejsce w turnieju, w myśl regulaminu, który mówi, że zawodnik odpada z turnieju dopiero po drugiej porażce.

O miejsce w finale najprawdopodobniej walczyć także będą **Przemysław Sadowski i Zbigniew Rojek**. Jednak żeby się tam znaleźć Zbigniew Rojek musi najpierw pokonać **Jarosława Okońskiego**, który stoczył nadspodziewanie wyrównany bój ze **Zbigniewem Kwiatkowskim**. Co prawda Okoński wygrał oba sety, ale musiał się sporo napracować, bo pierwszą partię zwyciężył 6:3, a drugą tylko 6:4.

Dzisiaj (czwartek 31 lipca) na korcie przy ul. Łowickiej 8 w Głownie odbędą się dwa spotkania: o godzinie 17:30 i 18:00.

dok. na str. 22

Urząd Miejski zaprasza

Turnieje dla dzieci i młodzieży

Już jutro, 1 sierpnia, od godziny 12:00 na obiektach MOSiR w Głownie (boiska do koszykówki nad zalewem) Urząd Miejski organizuje dla dzieci i młodzieży trzeci już z kolei turniej rzutów osobistych do kosza. Zawody zostaną przeprowadzone w trzech kategoriach wiekowych. Wśród dziewcząt w kategorii do 13 lat oraz powyżej 14 lat, wśród chłopców: do 12 lat, 13-16 lat oraz powyżej 17 roku życia. Zgłoszenia będą przyjmowane w dniu zawodów, ale należy to zrobić przed godz. 12.

Natomiast o godzinie 15:00 w tym samym miejscu odbędzie się zorganizowany przez Radio Plus i Urząd Miejski turniej koszykówki streetball (drużyny trzyosobowe, gra na jeden kosz, na specjalnie zmniejszonym boisku). Zawody przeznaczone są dla dzieci i młodzieży, a zapisy zespołów odbywać się będą także w dniu zawodów.

Kalendarz kibica

Piłkarze trzecioligowej GOSSO Stali Głowno już wrócili z obozu przygotowawczego z Dębicy, gdzie rozegrali dwa sparingi i wydaje się, że myślami są już przy premierowym meczu z Warmią w Grajewie (9 sierpnia). Jednak zanim podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** rozegrają mecz o trzecioligowe punkty zmierzą się w swoim ostatnim meczu kontrolnym z Turem w Turku (niedziela 2 sierpnia). Wydaje się, że już po tym spotkaniu wykrystalizuje się podstawowa jedenastka, która będzie bronić barw Stali w sezonie 2003/2004.

Dobiegają do końca indywidualne mistrzostwa Głowna w tenisie ziemnym. Na sobotę i niedzielę zaplanowano gry finałowe, które zapowiadają się niezwykle atrakcyjnie. Zatem zapraszamy także wszystkich sympatyków tenisa ziemnego na kort przy ulicy Łowickiej 8 w Głownie.

Nasze piątoligowe ekipy, przygotowujące się do nowego sezonu, rozegrają kolejne mecze kontrolne. Rezerwy Stali Głowno zmierzą się w Rosanowie z miejscowym LKS-em (klasa „A"), natomiast Zjednoczeni Stryków gościć będą najpierw w piątek 1 sierpnia MKS Tuszyn, a następnego dnia w sobotę 2 sierpnia beniaminka piątej ligi ChKS Łódź.

Czwartek, 31 lipca

● **godz. 17:30 i 18:00,** na korcie w Głownie (ul. Łowicka 8) odbędą się pojedynki II rundy o mistrzostwo Głowna w tenisie ziemnym.

Piątek, 1 sierpnia

● **godz. 17:00**, na stadionie w Strykowie, Zjednoczeni podejmować będą w meczu kontrolnym MKS Tuszyn.

● **godz. 18:00,** na korcie przy ulicy Łowickiej 8 w Głownie kolejny mecz o tenisowe mistrzostwo Głowna.

Sobota, 2 sierpnia

● **godz. 12:00**, mecz kontrolny pomiędzy GOSSO Stal Głowno i Turem Turek. Mecz zaplanowano na boisku w Turku.

● **godz. 18:00**, kort przy ulicy Łowickiej w Głownie, mecz finałowy o indywidualne mistrzostwo Głowna w tenisie ziemnym.

● **godz. 17:30**, na boisku w Strykowie w kolejnym meczu sparingowym Zjednoczeni rywalizować będą z ChKS-em Łódź.

Niedziela, 3 sierpnia

● **godz. 11:00,** w Rosanowie odbędzie się mecz kontrolny, w którym piłkarze GOSSO Stal II Głowno zmierzą się z LKS-em Rosanów.

● **godz. 18:00,** na korcie przy ulicy łowickiej 8 odbędzie mecz o trzecie miejsce w turnieju o indywidualne mistrzostwo Głowna, po którym nastąpi uroczyste zakończenie zawodów.

Czwartek, 7 sierpnia

● **godz. 17:00,** mecz towarzyski Policja – Sokół Popów (klasa „B"). Spotkanie odbędzie się na boisku w Bratoszewicach.

(ak)

Prognoza pogody w dniach od 31 lipca do 6 sierpnia

■ **SYTUACJA SYNOPTYCZNA:**
Pogodę regionu kształtuje skraj rozbudowującego się układu wyżowego. Napływa bardzo ciepła masa powietrza.

■ **CZWARTEK - PIĄTEK:**
Pogodnie oraz upalnie, ale po południu miejscami będzie się chmurzyć oraz występować będą przelotne opady deszczu oraz burze! Widzialność dobra, w opadach słaba.
Rano miejscami mglisto. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego. W czasie burz silny i porywisty!
Temp. max w dzień: + 25°C do + 28°C.
Temp. min w nocy: + 17°C do + 15°C.

■ **SOBOTA - NIEDZIELA:**
Słonecznie oraz upalnie, po południu lokalnie możliwy przelotny opad deszczu lub burza. Widzialność dobra, w opadach słaba.
Rano miejscami mglisto. Wiatr z kierunków wschodnich, słaby do umiarkowanego.
W czasie burz silny i porywisty!
Temp. max w dzień: + 27°C do + 30°C.
Temp. min w nocy: + 18°C do + 17°C.

■ **PONIEDZIAŁEK - ŚRODA:**
Słonecznie, bez opadów oraz ciepło.
Widzialność dobra.
Wiatr z kierunków zachodnich, słaby do umiarkowanego.
Temp. max w dzień: + 28°C do + 25°C.
Temp. min w nocy: + 17°C do + 15°C.

■ **PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA:**
Pogoda niekorzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Objawami meteorotropowymi będzie w ciągu dnia drażliwość, obniżona sprawność umysłowa i psychiczna.

Biuro Meteorologiczne „Cumulus".